

Cena numeru
w Krakowie: **20 gr.**
na prowincji**ILUSTROWANY****KURIER CODZIENNY**

Rekopisów nie zwraca się.

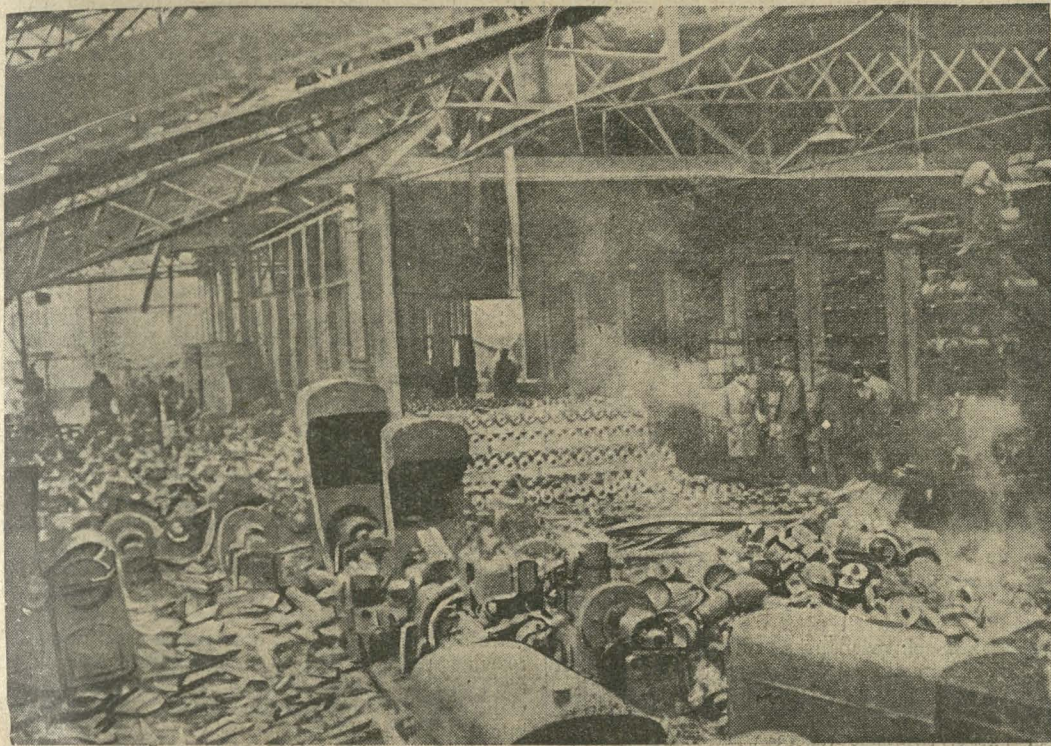
Założyciel i Naczelny Redaktor: Marjan Dąbrowski.

Naczelny Redaktor przyjmuje
w poniedziałki i soboty od 1—2 pop.

Rok XVII.

Kraków, niedziela 6 czerwca 1926.

Nr. 153.

Pożar fabryki Renaulta w Paryżu.

Tymi dniami wybuchł w wielkich zakładach fabrycznych Renaulta w Paryżu, wyrabiających opony kół automobilowych, ogromny pożar, który zniszczył wielką część zapasów kauczuku, używanego do fabrykacji. Straty wynoszą kilka milionów franków. Nasza rycina przedstawia wnętrze fabryki, zniszczonej pożarem.



Konstrukcje żelazne powyginane żarem.

Konieczność zmian w ustroju państwa.

Rząd w najbliższych dniach wyrazić musi swą wolę.
Uchwała zrzeszeń prawniczych całego państwa.

Kraków, 5 czerwca.

(xy) W politycznym życiu Rzeczypospolitej wystąpił objaw, niesłychanie rzadki, można rzec **niebывały**: przejawiała się **jednomyślność**

w sprawie **uznania konieczności zmian konstytucji i udzielenia rządowi pełnomocnictw**, któreby na dłuższy okres **usunęły Sejm z widowni** i pozwoliły rządowi wykonać w spokoju swój

PRENUMERATA WYNOŚI

W Krakowie bez odnośnienia zł. 6'
W Krakowie z odnośnieniem zł. 6'
Na prowincji zł. 6'
Zagranicą zł. 10'

FORTEPIANY! Wł. Boloński
(Z. Raba nast.)
Kraków, Rynek Gł. L. 34 (Pałac Spiski).

**program sanacji i rozbudowy państwa.**

W powyższych sprawach zapanowała w społeczeństwie **zupełna jednomyślność**. Rozbieżność poglądów występuje tylko w kwestji, czy **Sejm** winien być **odroczony** (do czego według art. 25 konstytucji, potrzeba uchwały Sejmu zwykłą większością), czy też ma się **rozwiązać** (co Sejm, w myśl art. 26 konstytucji, może uczynić mocą **własnej** uchwały, powziętej większością dwu trzecich głosów. Ale także Prezydent Rzeczypospolitej może **rozwiązać Sejm** za zgodą trzech piątych ustawowej liczby **członków Senatu** przy obecności połowy ustawowej liczby posłów). **Różnice** poglądów okazują się następnie co do **zakresu i terminu pełnomocnictw**, a przede wszystkim w sprawie **zmiany ordynacji wyborczej**. Skrajne lewicowe partie chciałyby przeprowadzić nowe wybory na podstawie obowiązującej starej ordynacji, **wszystkie zaś inne stronnictwa**, oraz cała **myśląca część społeczeństwa** zgodne są w **żądaniu zasadniczych zmian** w fatalnej obecnej ordynacji, któreby zapewniły **wyższy poziom Sejmu** i **odpowiadały interesom państwa**.

W najbliższych dniach **nowy rząd** powołany przez Prezydenta Mościckiego, będzie **musiał oświadczyć** się w tych sprawach, od których zależy **dalszy rozwój stosunków, sanacja i rozbudowa Rzeczypospolitej**. Silny rząd niewątpliwie przeprowadzi swą wolę w Sejmie — albo bez Sejmu.

Do oceny **konieczności zmiany konstytucji** powołani są oczywiście w pierwszym rzędzie **prawnicy**.

Wyrazem opinii **sfer prawniczych** jest uchwała, powzięta dnia 2-go czerwca, na wniosek **prezjdum Stałej Delegacji Zrzeszeń i Instytucji Prawnicych** przez wydział wykonawczy na nadzwyczajnym posiedzeniu. Uchwała ta reprezentuje **opinię czterdziestu organizacji prawniczych**.

Przytaczamy tę uchwałę poniżej, odkładając omówienie poszczególnych postulatów do jednego z następnych artykułów.

Uchwała.

W poczuciu obowiązku obywatelskiego, ciężącego na **prawnictwie polskim**, Stała Delegacja Zrzeszeń i Instytucji Prawnicych, jako **naczelny organ opinii czterdziestu organizacji prawniczych w całym państwie**, na posiedzeniu w dniu 2 czerwca 1926 r. uznała, że jest **bezwzględnie koniecznością**, wynikającą z obecnych stosunków Rzeczypospolitej, **natychmiastowe wydanie w drodze konstytucyjnej ustaw**.

1-mo: w przedmiocie **wydatnego rozszerzenia władzy Prezydenta Rzeczypospolitej**, przede wszystkim zaś nadania mu **prawa rozwiązywania Sejmu i Senatu własną władzą**;

2-o: w przedmiocie **upoważnienia Prezydenta Rzeczypospolitej do ustanowienia ciała doradczego pod nazwą Rady Stanu**, złożonej z członków, mianowanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej i przeznaczonej do **wydawania opinii o projektach dekretów**;

3-o: w przedmiocie **uprawnienia Prezydenta Rpltej do wydawania**, w czasie przerw między sesjami Sejmu i Senatu, **dekretów z mocą ustawy** pod dwoma warunkami

a) że dekrety takie składane będą uprzednio Radzie Stanu do opinii;
b) że po zebraniu się Izby Ustawodawczej będą im przedstawione do zatwierdzenia.

Stała Delegacja Zrzeszeń i Instytucji Prawniczych uznała nadto, że jest **rzeczą niezbędną** wprowadzenie:

1-o: **zmiany ordynacji wyborczej**, a w szczególności **zmniejszenia liczby posłów i senatorów**, oraz powołania do parlamentu osób, od-

powiednio **przygotowanych do pracy ustawodawczej**;

2-o: **zmiany konstytucji w przedmiocie ustroju i kompetencji Senatu**.

Jednocześnie Stała Delegacja postanowiła powołać **specjalną komisję do opracowania projektów ustawodawczych** w powołanych przedmiotach i uchwałę niniejszą zakomunikować rządowi za pośrednictwem ministra sprawiedliwości.

Rewolucje — Jenerałowie — Wybory

Wypadki polityczne ostatnich tygodni w Europie.

Kraków, 5 czerwca.

(xy). Nasza sojuszniczka Rumunia ma szczęście. Przeprowadziła wybory do sejmiku i senatu, z których wyszła **potężna większość**, umożliwiając silne, sprawne rządy. Na 387 deputowanych do sejmiku, **stronnictwo rządowe generała Averescu**, przywódcy (nielicznej) **partii ludowej**, który przed kilku miesiącami zastąpił liberała Batianu na stanowisku premiera, zdobyło przeszło 280 mandatów. Stało się to wskutek **nowej ordynacji wyborczej** (wzorowanej na włoskiej), która zapewnia **partii**, skupiającej 40 procent wyborców, 60 procent wszystkich mandatów, a nadto jeszcze **dalsze mandaty według proporcjonalnego stosunku**, oddanych na poszczególne stronnictwa głosów. Wobec tak przeważającej większości, generał Averescu będzie mógł rządzić, nie napotykając przeszkód na swej drodze i wykonać swój program, streszczający się w hasła **finansowej i gospodarczej sanacji państwa**. Opozycja sprawowana została do nieznacznej roli. Stronnictwo narodowe Siedmiogrodu i partia chłopska zdobyły 82 mandaty, **liberali**, którzy za Bratianu byli wielkim rządzącym stronnictwem, uzyskali teraz zaledwie 16 mandatów, **antysemici** 12. Znamienne jest rzeczą, że **socjaliści i komuniści** nie są wcale reprezentowani w sejmie, co w każdym razie, nawet jeśli uwzględnimy moment presji ze strony aparatu rządowego, **świadczy o znikomych wpływach rewolucyjnych żywiołów w Rumunii**, natomiast o żywiołowym przechyleniu się **sympatii mas wyborczych ku rządowi** i jego państwo-twórczemu programowi pracy, reprezentowanemu przez popularnego generała.

Przypomnij tu nie zawadzi, że Bratianu, szef partii liberalnej, który przez pięć lat sprawował rządy, ustąpił ze swego stanowiska, nie dlatego, ponieważ doznał klęski w parlamencie, lecz motywował swój krok **przeświadczeniem**, że rząd liberalny wykonał już swój cały program, oraz koniecznością „odświeżenia” się stronnictwa w zetknięciu z masą. Faktycznie jednak Bratianu zmiana był, po wyborach **municipalnych** w kraju, że partia liberalna straciła sympatię i zaufanie wyborców. Bratianu umiał sam usunąć się w porę.

„Portugalczyki weseli są”, śpiewano w starej operetce — i mają dziś powód po temu, bo **rewolucja wojskowa**, podjęta przez generała Mendesa Cabecadas, który poprowadził wojska z południa i z północy na Lizbon, powiodła się gładko i nie kosztowała ani kropli krwi. Wobec zajęcia stolicy przez pułki antyrządowe, prezydent republiki, Bernardino Machado, usunął gabinet „koncentracji demokratycznej” p. da Silva i powierzył misję utworzenia nowego rządu **zwyczajkiemu generałowi**, który wykonywał faktyczną władzę dyktatorską, ogłosił stan oblężenia w kraju i zamierza rozwiązać parlament, w którym widzi źródło korupcji i in-

tryg... A zdaje się, że masy — podobnie jak i w innych krajach — przytakują dyktatorowi.

* * *

Anglia byłaby niewątpliwie bardzo rada, gdyby system parlamentarny w Egipcie był tak niepopularny, jak gdzieindziej. Ale w Egipcie parlament jest wyrazem potężnego prądu opinii, domagającej się **zupelnej niezależności państwa od Anglii**, (która wprawdzie w r. 1922 formalnie uznała niezawisłość Królestwa Egipskiego, ale faktycznie sprawuje nad nim protektorat i rządzi w nim militarnie — w imię ochrony Kanalu Sueskiego i drogi do Indii) — a na czele niepodległościowego ruchu stoi stary Zaglul-pasza, wielokrotnie przez Anglików więziony i od rządów w kraju odsuwany. Nowe wybory do parlamentu w Kairze, przeprowadzone tymi dniami (parlament został uprzednio dwukrotnie, a nielegalnie rozwiązany w latach 1924 i 1925), zapewniły **większość stronnictwu Zaglula-paszy**, którzy zdobyli 165 mandatów, gdy liberali konstytucyjni zyskali tylko 25 mandatów, a inne stronnictwa zaledwie po dwa lub trzy.

Zaglul-pasza powołany jest tedy do objęcia rządów w Egipcie, chyba że wielkorządca angielski, sir Lloyd zmusi po raz trzeci sultana do rozwiązania parlamentu. Sytuacja jest trudna. Anglia, która dopiero co uporała się szczęśliwie (w drodze ugody z Turcją) ze sprawą Mossulu, ma w Egipcie ciężki orzech do zgrzyżenia.

* * *

Malutkie państewko, rządzone dotychczas przez zięjących nienawistką do Polski „**krikszcziotów**” (chrześc. demokratów), Litwa, przeprowadziła także wybory do sejmiku, które przyniosły znaczną polityczną przemianę „**Krikszcziotów**”, prowadzeni przez księży wiejskich, ciasných fanatyków, którzy poza opłotki swej parafii nosa nie wychyliłi i którzy zgola z niechrześcijańską zjadłością odnoszą się do Polski, straciło władzę w następstwie wyborów. Zdobyło wprawdzie 14 mandatów, t. j. zachowało samo swój stan posiadania, ale skoalizowane z niem parhje, tworzące razem większość rządową („**Związek włościański**” i „**Federacja pracy**”), straciły 10 mandatów, tak, iż na ogólną liczbę 85 mandatów, dawna koalicja rządowa posiada dziś tylko 30 mandatów.

Ośrodkiem nowej większości będą „**socjaliści ludowi**” oraz **socjaliści**, z których pierwsi zwiększyli liczbę swoich mandatów z 16 na 22, drudzy z 8 na 15. Z mniejszości narodowych **Polacy utrzymali swoje 4 mandaty**, **żydzi spadli z 7 do 3**, Niemcy z 2 w dawnej Litwie utracili 1 mandat, ale z Kłajpedy przybywa 5 Niemców. Rosjanie nie zdobyli żadnego mandatu.

Spodziewać się chcemy, że w polityce litewskiej, którą „**krikszcziotów**” kompromitowali, zapanuje teraz duch pojednawczy, liczący się z **realnym życiem i interesami małej republiki**.

„Trzy płaszczyzny polskiego kryzysu“.

Artykuł „Journal des Débats“.

Kraków, 5 czerwca.

Na łamach paryskiego dziennika „Journal des Débats” z 23, 24, 27 i 29 maja ukazała się seria pięciu listów z Warszawy p. Kazimierza Smogorzewskiego, naszego paryskiego współpracownika, którego wypadki majowe w stolicy zastały. Jest to niewątpliwie najobszerniejsza i najbardziej dla Polski przychylna relacja o tych wypadkach, jaka się dotychczas w prasie zagranicznej ukazała.

W pierwszym liście wyjaśnia p. Sm. głębsze powody kryzysu, sięgając do przedwojennych i wojennych orientacji, aby wyjaśnić jakie stanowisko w życiu polskim Marszałek Piłsudski zajmuje i dlaczego ma przeciwko sobie część pryncy. W drugim liście autor opowiada przebieg ostatniego kryzysu rządowego w Polsce i wykazuje, jakie były bezpośrednie powody akcji Marszałka. Artykuł trzeci zawiera opis walk na ulicach Warszawy. Artykuł czwarty odzwierciedla jak nastąpił powrót do stanu legalnego.

Najciekawszy jest list ostatni, zatytułowany „**Trzy płaszczyzny polskiego kryzysu**”. Zainteresuje on Czytelników naszych i dlatego go w tłumaczeniu podajemy. Oto jego brzmienie:

Aby zrozumieć to, co się w Polsce dzieje, trzeba kryzys polski rozpatrywać w trzech różnych płaszczyznach. Przedewszystkiem czyn Marszałka Piłsudskiego jest próbą moralnego odrodzenia; następnie jest to **krwawy epizod w walce stronnictw politycznych**; wreszcie jest to **ostateczne opamiętanie głównego dowództwa armii**.

* * *

Polska jest Republiką demokratyczną. Nadała so-

bie 17 marca 1921 roku Konstytucję bardziej udoskonaloną niż francuska. Ma powszechne głosowanie i system proporcjonalny; ma **wszechwładny Sejm i rachityczny Senat**. Sejm ustawodawczy, widząc tryumf rewolucji komunistycznej w Rosji i obawiając się trudności socjalnych w Polsce na wypadek ustroju zbyt zachowawczego, zastosował regułę mitemizmu. Oczywiście, zdawał sobie sprawę z **ujemnych skutków takiego postępowania**.

Przed wojną jedynie w Galicji funkcjonował normalnie ustrój parlamentarny. Były więc tam zorganizowane stronnictwa polityczne. W zaborach pruskim i rosyjskim życie polityczne znajdowało się w stanie zarodka. Nazajutrz po odbudowaniu Państwa trzeba było improwizować, w tej dziedzinie jak i w innych. Wobec tego

stronnictwa polityczne Sejmu są młode, ich programy nieskrystalizowane, a ich granice poplątane.

Są one zbyt liczne. Połowa mogłaby zniknąć bez straty przez sfuzjowanie z grupami sąsiednimi, albo w ich programy są podobne.

Przywódcy są naogół młodzi. Władza i zaszczyty ich upajają. Rozłamy i zmiany frontu są zjawiskiem bardzo częstym. Wobec tego zorganizowanie stałej i pewnej większości jest zadaniem niezmiernie trudnym. W rezultacie parlamentaryzm polski przeżywa już taki sam kryzys jak to widzimy w starych i doświadczonych demokracjach.

Każdy parlament ma skłonność do mieszania się do władzy wykonawczej. W Polsce ta fuzja władz przybrała miarę niepokojącą. Stronnictwa zbyt się



1975

interesowały nominacjami wyższych urzędników. Rzecz bardziej poważna: za dużo urzędników było jednocześnie członkami Rad nadzorczych różnych towarzystw przemysłowych i handlowych zainteresowanych w dostawach rządowych. Za dużo posłów stawało się nagle pośrednikami...

Czuając podświadomie, że coś jest w państwie zepsutego, widząc, że ogólne trudności gospodarcze nie przemijają, opinia publiczna, tj. masa uczciwych i patriotycznych obywateli, zaczęła się zniechęcać do ustroju parlamentarnego. Trzeba było z tem skończyć.

Trzeba było wrzód przeciąć.

Dlatego właśnie Marszałek Piłsudski przedsięwziął swą operację chirurgiczną.

Nazajutrz po swem dojściu do władzy, gabinet p. Bartla zabrał się do oczyszczania administracji z ludzi niezdolnych czy poszlakowanych. Mamy więc istotnie do czynienia z próbą moralnego odrodzenia. Rząd, który dzielił to do końca doprowadzi, będzie mocny i cieszył się będzie powszechnymi sympatjami. Ale jest rzeczą jasną, że jest to zadanie na długą metę.

* * *

Często podnoszono we Francji **patriotyzm Polaków**. Nieraz sławiono ich solidarność narodową. Nie mylono się. Wobec zagranicy Polska jest **zjednoczona**. Ale nawewnątrz, jak wszędzie, nurtują i w Polsce **namienistości polityczne**. I w Polsce są nacjonalisci i socjaliści, „**wyzyskiwacze**” i „**wyzyskiwani**”, **zieleni** i **demagogiczni agitatorowie**, rozrzątni bogacie i cierpiący głód nędzarze.

Sprawa żydowska — sprawa polityczno-gospodarcza, a nie religijna — komplikuje jeszcze problemy społeczne w Polsce. Nacjonalisci uprawiają **często kroc antysemityzmu pustych słów**, nie przynoszący żadnej szkody żydom. Ze swej strony część młodzieży żydowskiej zbytnio się skłania ku **Wschodowi**, gdzie antysemityzm został „**radikalnie zlikwidowany**”. Nacjonalisci nie widzą zresztą w tem stanowisku nic innego, jak potwierdzenie „**przepowiedni**” zawartych w **ślawetnych i sfałszowanych „Protokółach Mędrców Sjon”**. To wszystko utrudnia bardzo opracowanie koniecznego „**modus vivendi**” pomiędzy obywatelami żydowskimi a resztą narodu polskiego.

Antagonizm społeczny, oraz rozbieżność w sprawie rozwiązania sprawy mniejszości narodowych — oto dwie główne sprawy dzielące w Polsce **prawicę i lewicę**. Pomimo ogólnego braku wódzów, prawica jest intelektualnie silniejsza. Lewica właściwie może liczyć tylko na **Józefa Piłsudskiego**. Ale tu zachodzi nowa komplikacja: **Piłsudski nie chce być człowiekiem partii**. Choć jest socjalistą z pochodzenia, jest dziś równie surowy dla lewicy jak i dla prawicy. Ma rację. Bo jeśli są w Sejmie posłowie nieciekawi, to znajdujemy ich po obu stronach Izby.

Musi jednak Piłsudski na kims się opierać. Na razie może liczyć głównie na lewicę, której większość idei podziela. Lewica o tem wie. To też natychmiast po rozpoczęciu akcji wojskowej Marszałka entuzjastycznie za nim stanęła. **Główna w akcji tej widzieć „ostateczne zgnięcie reakcji” i drogę do zdobycia władzy**; liczyła, że rozwój wypadków zmusi Piłsudskiego do tego, że stanie na jej czele, że będzie jej wodzem partyjnym i niczem więcej. Lewica się omyliła.

Mamy więc prawo widzieć również w burzy warszawskiej **kwawę epizodu w walce stronnictw**. Ale bezstronność nakazuje nam przyznać, że ta strona wypadków przeraziła Marszałka Piłsudskiego.

Piłsudski położył jej kres natychmiast.

Walka pomiędzy dwoma obozami w Polsce nie jest oczywiście skończona. Ale jesteśmy pewni, że już nigdy nie przybierze tak tragicznego obrotu.

* * *

Trzecia płaszczyzna wypadków w Polsce, to **walka o wpływ w wojsku**. Ogranicza się ona do oficerów, powiedzmy nawet do oficerów wyższych.

Kadry wojsk polskich pochodzą z jednej strony z formacji ochotniczych, stworzonych w czasie wojny, a z drugiej z armii rosyjskiej, austriackiej, a nawet z niemieckiej. Oficerowie pierwszej kategorii — to przeważnie **wspaniali żołnierze**, którzy najpiękniej odbyli wojnę praktyczną, a których potem dopiero profesorowie francuscy uczyli teorii w Warszawie czy w Paryżu. Choć ich awanse przyspieszono, stanowią oni **narazie zaledwie piątą część generałów armii polskiej**. Wszyscy są **zwoleńnikami Marszałka**. Poza tem liczy Marszałek pewną liczbę generałów sobie zjednanym.

Oficerowie drugiej kategorii, t. zn. większość generałów i połowa mniej więcej pułkowników, są to **żołnierze zawodowi**, którzy swe kariery rozpoczęli w armjach państw rozbiorczych. Nie służyli, rzeczą jasną, przez patriotyzm, ale z konieczności życiowych, lub z zamilowania do szabli. I pomiędzy nimi są bardzo dobrzy wojskowi. Ale

ci pierwsi, „**idealiści**”, nie lubią tych drugich, „**zacieężnych**”.

Oto psychologiczny powód nieporozumienia.

Jest jeszcze powód inny, bardziej poziomy: „**zacieężni**” zajmują miejsca, co opóźnia awanse. To nie wszystko: **zawodowi generałowie uważają się za coś wyższego od Marszałka Piłsudskiego**, uważają go za „**amatora**”, któremu się poszczęściło...

Marszałek, który zawsze był popularny w wojsku i którego żołnierze stale „Dziadkiem“ nazywają, był zmuszony opuścić służbę czynną w maju 1923 roku, kiedy prawica przyszła do władzy. Od tego czasu irytowało go kiedy widział, że nieraz z szansami powodzenia próbowano zrujnować jego wpływy w wojsku.

Postanowił więc swój prestiż odbudować. Dowiódł politykom i przeciwnym sobie generałem, że wojsko zawsze Go słucha.

Znów jest wśród niego wyłącznym panem“

Zawczasie jest na wydawanie o wypadkach w

Polsce sądów ostatecznych. Uczyni to zresztą, na tem miejscu pióro bardziej od naszego autoryzowane (p. Augusta Gauvain'a. — Przyp. Red.) Co do nas zresztą jesteśmy przekonani, że kryzys, jaki Polska przeżywa brzemienisty jest w szczególności dla niej następstwa.

Kazimierz Smogorzewski.

Prezydent Rzpltej Mościcki i premier dr Bartel o wielkich zagadnieniach naprawy stosunków.

Specjalny wywiad „Ilustr. Kurjera Codziennego“.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 czerwca. (Wal). Punktualnie o oznaczonej godzinie, tj. 9:40 wieczór we czwartek, swistawka konduktora obudziła z zadumy pociąg Warszawa—Lwów, który ruszył lekko i

swobodnie na spotkanie powracającego ze Lwowa do stolicy nowoobranego Prezydenta Rzeczypospolitej, prof. Ignacego Mościckiego.

czyle swego resortu celem rozpoczęcia likwidacji tego ministerstwa.

Gdzie należy przeprowadzić redukcje personalne?

Dalej zdaniem p. premiera należy we wszystkich resortach ministerjalnych przeprowadzić — poza ulepszeniem samego aparatu urzędowania — redukcje personalne. W takim np. ministerstwie skarbu znajduje się w niektórych departamentach wdzięczne pole do redukcji, a przede wszystkim w departamencie obrotu pieniężnego.

„Wielki człowiek i wielki uczony“.

Dochodziła godzina 12 w nocy. Ostatnie chwile rozmowy przed udaniem się na spoczynek p. premier poświęcił osobie nowego Prezydenta Rzeczypospolitej, dla którego nie ma dosyć słów uznania i podziwu. Jego zdaniem jest to wielki człowiek i wielki uczony. W pięknych gorących słowach scharakteryzował pan premier swego szkolnego kolegę, a obecnego elektę, który za kilka godzin z woli narodu obejmie najwyższy urząd w państwie.

Około godziny 2 w nocy zatrzymaliśmy się w Lublinie, oczekując na wagon p. Prezydenta.

Wstawał już świt, zdaleka pachniała ziemia. Wprowadzono nas na boczny tor, na peronie oczekiwali już dostojników państwa przedstawiciele lubelskich władz cywilnych i wojskowych, mimo iż było wiadomem, iż zarówno panu Prezydentowi Rzeczypospolitej, jak i panu premierowi nie będzie można przerywać spoczynku.

Około godziny 3 zajechał na stację pociąg lwowski, wiozący pana Prezydenta. Salonowy wóz Elekta przyłączono do naszego.

Po kilku godzinach postoju specjalny pociąg, złożony z czterech wagonów ruszył ku stolicy. Przed godziną 7 rano pan premier Bartel odbył krótką konferencję z sekretarzem prezydium Rady ministrów p. Legieżyńskim, towarzyszącym panu Prezydentowi w podróży, który informował pana premiera o szczegółach pobytu pana Prezydenta we Lwowie.

Zasiadamy wspólnie do rannej herbaty, korzystając z uprzejmego zaproszenia pana premiera. Wreszcie jeszcze jedna chwila i pan premier udaje się z wizytą do pana Prezydenta Rzeczypospolitej, przebywającego w następnym wagonie salonowym.

Oczekuję z lekkim drżeniem serca powrotu pana premiera, który ma przedłożyć dostojnemu Elektowi moją prośbę o audjencję.

Co mówi o położeniu premier dr Bartel?

— Koleje funkcjonują doskonale — zwracam się z ukłonem do pana premiera i ministra kolei prof. dra Bartla, który był tak uprzejmy i zaprosił mnie do swego wagonu salonowego.

— Tak, kolej i wojsko stoją na wysokości zadania — wtrąca jeden z towarzyszy podróży.

„Tylko ożywienie życia gospodarczego podniesie sprawność kolei“.

— O ile idzie o koleje — mówi p. premier z pogodnym szerokim uśmiechem — to mogłyby one jeszcze lepiej funkcjonować. Niestety podniesienie sprawności naszych kolei wymaga dużych inwestycji, na które obecnie nie możemy sobie jeszcze pozwolić. W Niemczech n. p. na przestrzeni setek kilometrów są żelazne progi kolejowe, a szyny dochodzą do 14 metrów długości każda. Oczywiście tego rodzaju ulepszenia wymagają wiele kosztów.

— Czy wobec tego, że nasze koleje nie przynoszą dochodów, a państwo nie jest dziś w stanie w nich inwestować — nie byłoby wskazaniem, zdaniem p. premiera, wydzierżawić je prywatnemu konsorcjum?

— Dla każdego konsorcjum byłoby to zbyt małym oprocentowaniem włożonych kapitałów, a przede wszystkim państwo nie może wypuścić ze swych rąk jednej z najważniejszych arterii nowożytnego życia. Moim zdaniem tylko ożywienie życia gospodarczego w kraju może przyczynić się do usprawnienia kolejnictwa. Wówczas wzmożłyby się ruch towarowy, a przez to podniosłyby się dochody kolei, które jak wiadomo, nie nie zarabiają na ruchu pasażerskim.

Podczas rozmowy nakryto do stołu. p. premier uprzejmie zaprosił na herbatę. Zalety „salonki“ rosną w moich oczach, co też wyrażam półgłosem.

Salonka Beselera.

— Czy to jest wagon salonowy pana Prezydenta Rzeczypospolitej? — pytam.

— Nie. — Odpowiada towarzyszący w drodze p. premierowi sekretarz prezydium Rady ministrów radca Angerman — tamten jest we Lwowie, oddany do dyspozycji p. Prezydentowi Mościckiemu. Ten zaś ma dosyć ciekawą przeszłość — jeździł nim bowiem swego czasu generał Beseler.

Porywa mnie młody radosny śmiech: Jakżeż się odwróciło kolo historii!

Pełnomocnictwa dla rządu tylko na drodze legalnej.

Rozmowa przy stole dotyka z kolei aktualnych zagadnień. Dowiaduje się następnie, iż jedziemy tylko do Lublina, gdzie oczekiwać będziemy na przyjazd pana Prezydenta, poczem specjalnym pociągiem powrócimy do stolicy o godz. 8.30 rano. Rozmowa potrąca o wielkie zaiste dziejowe chwile, jakie obecnie przeżywamy. Z ust pana premiera padają twarde nieodparte słowa o konieczności odrodzenia moralnego obywateli, wzmocnienia ustroju państwowego, o całym szeregu niezbędnych reform, głęboko sięgających w rzeń życia narodu.

— Czy rząd pański, panie premierze będzie się starał uzyskać na drodze legislacyjnej potrzebne mu pełnomocnictwa?

— Rząd, któremu ma zaszczyt przewodniczyć składa jutro (to jest w piątek) dymisję na ręce pana Prezydenta.

— Sądze, iż pan Prezydent powierzy panu premierowi utworzenie nowego gabinetu?

— Będzie usilnie nalegał na przyjęcie dymisji przez pana Prezydenta. Pragnąłbym bowiem poświęcić się z powrotem mojej ukochanej pracy profesorskiej. Myślę właśnie nad tem, czyby nie pojechać jutro w nocy do Lwowa dla wygłoszenia odczytu na polu technice. Przecież to już koniec letniego semestru. Lecz wracając do pańskiego pytania, jestem najgłębiej przekonany, iż przyszły rząd będzie pragnął otrzymać pełnomocnictwa jedynie na drodze legalnej.

— A jeśli Sejm ich nie udzieli?

— Sądze, że tamta strona je uzyska. Jest ona bowiem przyzwyczajona do zwycięstw — dodaje ze szczerem i żywym akcentem pan premier.

W dalszej rozmowie omawiamy kwestie związane z piątkowym Zgromadzeniem Narodowym i przysięgą, jaką ma złożyć nowoobрани elekt.

— Czy pan premier przysięgał na Zgromadzenie Narodowe. Posłowie socjalistyczni czują się podobno dotknięci.

— Sądze o tem, nie widzę jednakże istotne-

go powodu, dla którego nie mieliby przyjść na Zamek.

— A jak nie przyjdą?

— No to się w niebie dziura nie zrobi.

Pociąg mknął pełną parą w ciepłą czerwcową noc. Za oknami migwały ciemne plachy lasu, kołysały się w wieczornej modlitwie głębokie łany dojrzewających zbóż. Na tle panujących w przestrzeni ciemności salonowy wagon odcinał się jasną plamą oświetlonych okien.

Ktoś ze zgromadzonych przy stole wymówił z głęboką czcią nazwisko Marszałka Piłsudskiego. Rozmowa zeszła na wielkie dni przełomu majowego. Nieomal widziało się Marszałka pośród siebie milczącego, zadumanego głęboko. Z pod krzaczastych brwi patrzyły jedynie oczy.

Wielkie konieczności państwowe.

Pan premier Bartel w szerokich rzutach kreślił obrazy koniecznego odrodzenia moralnego narodu, przebudowy konstytucji, rozszerzenia władzy Prezydenta Rzeczypospolitej, reorganizacji maszyn państwowej. Poruszył również pan premier stosunki prasowe. Prof. Bartel uznaje w pełni znaczenie prasy i twierdzi, że jest koniecznem racjonalne prowadzenie propagandy prasowej tak w kraju jak i zagranicą. W tej dziedzinie należy prowadzić bardzo wiele ulepszeń.

Ministerstwo robót publicznych powinno być zniesione.

Co się tyczy reorganizacji i usprawnienia maszyn administracyjnych, to zdaniem pana premiera należałoby między innymi utworzyć ministerstwo komunikacji, które łączyłoby w sobie agendy kolei, poczty i telegrafu, żeglugi wodnej i powietrznej. Skomasowanoby w ten sposób ministerstwo robót publicznych z ministerstwem kolei, przydzielając resztę agend ministerstwa robót publicznych bądź to ministerstwu przemysłu i handlu, bądź ministerstwu spraw wewnętrznych. Dlatego też, zdaniem pana premiera, ministerstwo robót publicznych winno otrzymać jedynie kierownika, a nie ministra na

„Jestem przyzwyczajony do ścisłej pracy i znam nasze społeczeństwo“.

Oto co oświadczył Prezydent Mościcki.

Wreszcie o godzinie 7:45 pan premier powraca, komunikując mi:

— Pan Prezydent prosi pana do siebie.

Wchodzę do małego gabinetu w salonowym wozie. Z fotelu powstaje Prezydent Rzeczypospolitej, którego widzę z tak bliska po raz pierwszy w życiu. Wzrostu więcej, niż średniego, o twarzy niezwykle podługawej i prześwietlonej dyskretnym, miłym uśmiechem, p. Prezydent wywołuje od pierwszego wejrzenia ujmujące wrażenie. Takie twarze widziało się na starych portretach w kresowych dworach szlacheckich. Coś z kresowca, a zarazem uczonego, oto pierwszy syntetyczny rzut oka dziennikarskiego. — Twarz okolona siwą czupryną, wysoko, mocno sklepione czoło, z pod szpakowatych brwi patrzące łagodnie a bystro zarazem niebieskie oczy. Na twarzy maluje się równowaga i pogoda ducha.

— Oto przedstawiciel prasy — rekomenduje mnie pan premier.

Składam głęboki ukłon Prezydentowi, który podaje mi krótki, męski uścisk dłoni. Obecni na zaproszenie p. Prezydenta siadają przy stole, poczem rozpoczyna się w niezwykle pogodnym nastroju, ożywiona rozmowa.

Tęsknota za pracą naukową.

— Właściwie nie wiem, czy mogę wogóle coś panom powiedzieć — rozpoczyna pan Prezydent — nie należę przecież do siebie. Muszę poradzić się pana premiera — dodaje zartobliwie Elekt.

— Sądze, panie Prezydencie — odpowiada pan premier, — że..

— Chociaż nie, przepraszam — przerywa żywo pan Prezydent. Do chwili przysięgi mogę jeszcze sobą dysponować. Pozwoli więc pan premier, że pomówimy sobie z przedstawicielem prasy.

— Ależ bardzo proszę — mówi śmiejąc się szczerze pan premier.

W atmosferze pełnej wykwintnej swobody, Prezydent kontynuuje:

— Było mi niezmiernie przykro opuszczać Lwów

i tamtejsze środowisko naukowe, kolegów, z którymi miłą łączą serdeczne węzły.

— A co będzie z laboratorium, któremu pan poświęcił tyle pracy i wiedzy — zapytuje premier.

Pan Prezydent ożywia się. Czujemy, iż wkraczamy na teren ukończony przez niego.

— Kierownictwo w laboratorium pragnę pozostawić sobie. Niema siły, któraby mogła oderwać mnie od tej pracy.

— A jeżeli obecne zajęcia nie pozwolą na to Panu Prezydentowi — zapytuje premier.

— Hm, to będę mniej polował — mówi dyskretnie Elekt. Będę również interesował się w dalszym ciągu wszystkimi pracami, bądź to zapoczątkowanymi, bądź też będącymi na ukończeniu, a wymagającymi mojej pomocy.

— Czy laboratorium będzie przeniesione ze Lwowa do Warszawy? — pyta premier.

— Dołożę wszelkich starań, ażeby to się stało. Mam nadzieję, że budujący się w Warszawie instytut dla badań chemicznych będzie teraz szybko wykończony, a laboratorium lwowskie znajdzie w nim dobre locum.

Rozpoczyna się następnie ożywiona rozmowa dwóch uczonych, przejętych ukochaniem swego zawodu. Dziennikarz i zagadnienia polityczne schodzą na dalszy plan, lecz słucham z wyjątkową uwagą.

— Pan Prezydent nie ma zamiaru wyrzec się kierowniczo-twórczej pracy w powyższym instytucie?

— Uważam, że moja skromna praca będzie może konieczna w tej chwili dla tego instytutu. Praca ta jest przecież również bardzo ważną dla państwa.

Dyskusja zaczyna się stawać fachową: Chorzów, karbid, aluminium, miedź, polskie piece karbidowe.

— Oho! Polskie piece karbidowe — nadstawiam uszy.

Piece karbidowe w Chorzowie

Dowiaduję się, że obecny Elekt zastosował w Chorzowie elektryczne piece karbidowe swego pomysłu.

LOS

PRZEDWOJENNE
tureckie, serbskie i włoskie
(Aust. i Węg. są narazie bez wartości)
Zlecenia z prowincji załatwia się odwrotnie.
Klijentom wysyła na żądanie Gazetę Losowań „MERKURY“
2154

DOM BANKOWY O. GRÜSS
Kolektura Państw. Loterii Klasowej
LWÓW, UL. 3^{GO} MAJA L. 8.

(stop wapna i węgla), które dają bardzo daleko idące oszczędności, podczas, gdy stare, niemieckie piece, produkują dziennie 56 ton karbidu — polskie wytwarzają 82 tony dziennie. Prof. Mościcki zdażył wybudować cztery takie piece, a trzy są w robocie. — W dalszym ciągu padają z ust Prezydenta ciche, lecz mocne w treści słowa o konieczności rozbudowy wielkiego przemysłu chemicznego w Polsce.

Czas już wytwarzać w Polsce aluminium.

— Obecnie już jest czas — mówi on — ażeby na przykład wytwarzać u nas aluminium, zastępujące w wielu wypadkach miedź z krajowych surowców. W kraju wogóle nie wyrabia się aluminium, a zapotrzebowanie jest ogromne. Przypuszczam, że nie się nie zmieni w tych wszystkich pracach nad rozbudową przemysłu chemicznego u nas, pomimo, że nie będę brał czynnego udziału, jak dotychczas. Jeżeli chodzi o politechnikę lwowską i tamtejsze laboratoria, to wierzę, iż J. M. rektor wybierze dzielnego zastępcę. Co do mnie, to będę nadzwyczaj rad, o ile znajdzie obecnie trochę wolnego czasu na ten dzień pracy.

— Ja przypuszczam, że tak — mówi premier — to jest przecież właściwie odpoczynek.

— Tak, czynny, czynny odpoczynek — dodaje żywo Prezydent. W takim czynnym odpoczynku rodzą się inni lepsi ludzie. Powtarzam zresztą, że ta praca nie jest jedynie przyjemnością dla mnie, lecz sądzę, że przyniesie również i pożytek dla kraju.

Z kolei dowiaduje się, iż Prezydent pragnie zatrzymać przy sobie również twórczą inicjatywę w rozbudowie fabryki Chorzowa.

— Kładę bowiem wielki nacisk — kontynuuje Elekt — na sprawy przemysłowe i gospodarcze w Polsce. Są to zagadnienia niezwykle doniosłe.

Fabryka chemiczna w „trójkacie bezpieczeństwa“

Dalej słyszymy z ust Prezydenta o budowie fabryki chemicznej w tak zwanym „trójkacie bezpieczeństwa“ (Radom, Dęblin, Sandomierz), gdzie byłoby wytwarzane własną metodą prof. Mościckiego związki azotowe, które w czasie pokoju służyłyby jako nawóz sztuczny, a w czasie wojny dawałyby podstawę dla wytwarzania amunicji.

— Widzę, iż pan Prezydent kładzie silny nacisk na samowystarczalność w przemyśle chemicznym.

— Byłbym bardzo dotknięty — kończy Prezydent — gdyby mnie odciągnięto od tych prac, do których jestem tak przywiązany.

P. Prezydent o historycznej roli Marsz. Piłsudskiego.

Chwila ciszy. Biorę na odwagę i proszę p. Prezydenta o wyrażenie swej opinii w sprawach politycznie aktualnych, jak rozszerzenie władzy Prezydenta Rzeczypospolitej, zmianę konstytucji itp.

Pan Prezydent milczy chwilę, poczem odpowiada z przelotnym uśmiechem:

— Proszę pana, muszę się dopiero zorientować w tych wszystkich sprawach. Jestem świeżym człowiekiem, jestem przyzwyczajony do ścisłej pracy. Muszę objąć cały teren, nie mogę poprzestać na oderwanych fragmentach.

— Społeczeństwo nasze — rozpoczynam.

— Znam je, znam je dobrze — mówi z naciskiem Prezydent — jakkolwiek dwadzieścia lat byłem poza krajem. Znam zwłaszcza teren Sejmu...

— W swej enuncjacji do prasy o panu Prezydencie, pan Marsz. Piłsudski podniósł właśnie te cechy i metody pracy p. Prezydenta, o których zechciał p. Prezydent powyżej wspomnieć.

— Z panem Marszałkiem Piłsudskim — przerywa żywo Prezydent — łączą mnie od bardzo dawna stosunki, bo od roku 1894, a więc, nieomal od zeszłego wieku — dodaje żartobliwie Elekt. Miałem więc możność i sposobność podziwiania jego pracy w różnorodnych jej fazach i muszę przyznać, że przez cały ten okres czasu widziałem go w jednej prostej linii, w linii zupełnie dla mnie zrozumiałej.

— Jest powszechnie wiadomem, iż p. Prezydent łączy z p. Marszałkiem Piłsudskim wspólność przekonań i przyjacielski stosunek — mówi p. premier.

— Dla mnie, Marszałek Piłsudski jest wyjątkowym człowiekiem, jest człowiekiem, którego nie tak łatwo zastąpić i może wielki przejdą, zanim znów będzie miał możność zjawić się człowiek tej potęgi i woli.

Pociąg zbliżał się już do stolicy — powstałszy z miejsca.

— Wydaje mi się, iż to, co powiedziałem — zakończył p. Prezydent — wyraża jasno już mój stosunek do osoby Marszałka Piłsudskiego.

Przyjazd do Warszawy.

Na dworcu Gdańskim oczekiwali p. Prezydenta i premiera przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych.

Słyszę, jak do wysiadającego z wagonu Prezydenta padają krótkie, żołnierskie meldunki: „Panie Prezydencie, komendant miasta gen. Tokarzewski, Panie Prezydencie, komisarz rządu gen. Składkowski“.

Za chwilę samochód unosił w porannym słońcu pana Prezydenta na nową drogę życia.

Dziennik podróży Chrystusa po Indjach.

Rzekome odkrycie angielskiego uczonego.

Kraków, 5 czerwca.

(Kr) Krótka depesza doniosła onegdaj z Londynu, że angielsko-amerykański archeolog prof. **Mikołaj Roerich**, dokonał sensacyjnego odkrycia na dalekim Wschodzie. Prof. Roerich miał rzekomo przypadkiem w jakimś tybetańskim klasztorze, znaleźć prastary manuskrypt, zawierający opis podróży Jezusa Chrystusa po Indjach. Rękopis ten dopiero częściowo udało się odcyfrować.

Jak ze sprawozdań wynika, rozchodzi się tu zupełnie serio o pierwszorzędną archeologiczną sensację, będącą zarazem nadzwyczaj ważnym, jeżeli nie najważniejszym dowodem historycznego istnienia Jezusa Chrystusa.

Prof. Roerich przebywa od trzech lat w Indjach i wziął sobie za zadanie poszukiwanie w indyjskich klasztorach za dokumentami historycznymi, któreby mogły mieć znaczenie dla rozwoju kultury europejskiej. Wiadomo zaś, że indyjskie klasztory zawierają w swoich bibliotekach niezmiernie skarby w książkach i rękopisach, które dotychczas były niedostępne dla uczonych.

Angielskiemu profesorowi udało się zyskać zaufanie u kilku wybitnych osobistości z kół buddystycznych i za ich protekcją uzyskał dostęp do klasztoru.

„Dziennik podróży“, według prof. Roericha powstał w I wieku po Chrystusie.

Manuskrypt ów podaje z całą dokładnością, że pewien człowiek imieniem Issa z Betlejem, najlepszy i najmądrzejszy człowiek Izraela, przybył do Indji, aby się uczyć wysokiej mądrości w klasztorach. Nawie-

dził również i klasztor Hemie w Tybecie i przebył tam kilka miesięcy. Issa opuścił swoich rodziców w Palestynie, nie uląkł się niebezpiecznej drogi by powiększyć zasób swojej mądrości, a po skończonej nauce powrócił do Palestyny. Dalej wspomina dziennik podróży, że Chrystus przybył do Indji z palestyńską karawaną i miewał tam kazania wobec ludu, zwłaszcza zaś zwrócone do najniższych i najbiedniejszych kół ludności. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że najmądrzejszy i najlepszy człowiek Issa, o którym manuskrypt traktuje, jest identyczny z osobą Jezusa Chrystusa. Identyfikacja ta da się tem mniej zaprzeczyć, że przy końcu wspomina dziennik, iż Issa po swoim powrocie do Palestyny, postawiony został przed trybunałem rzymskiego Pociusza Pilata. Manuskrypt, o którym jak wspomnieliśmy został przez Anglika zaledwie w połowie odcyfrowany, wskazuje także na pewne ideowe nici, łączące chrześcijaństwo z buddyzmem. Łączność tych dwu religij, jest zresztą od wieków już sporną kwestją historii kultury.

Podróż Jezusa Chrystusa, która przez odkrycie owego manuskryptu zostaje historycznie potwierdzona, wyjaśni zapewne i ów związek między Buddą a Chrystusem. Ci uczeni, którzy jak n. p. prof. Drews, wątpią w historyczną egzystencję Jezusa Chrystusa, po odkryciu tego dokumentu, nie będą mogli absolutnie upierać się przy swoim zdaniu. Nie brak zresztą i innych, równie ważkich pomników pisanych, stwierdzających bezspornie, że Chrystus Pan żył na świecie. Do tych należy w pierwszym rzędzie historyczne dzieło Józefa Flawiusza „Żydowska wojna“.

Nowy dowódca O. K. V. Kraków.



Dowódca O. K. V. Kraków mianowany został jen. Wróblewski w miejsce jen. Kułińskiego. Fotografia nasza przedstawia nowego dowódcę.

Filmy współczesne.

Nowe pokolenie.

- Podaj piłę.
- Odwal, nie zawadzaj!
- Stul głowę, bo cię zamaluję...
- Psiakrow, fugarol!
- Ale chrysta, niech to diabli!
- Klawy strzał w samą pałę!

Takie i tem podobne rozmówki można posłyszeć wszędzie na boiskach, leśnych polanach i błoniach z ust dorastających przedstawicieli płci pięknej. Bo to nasze młode pokolenie zupełnie inaczej wygląda, aniżeli owo, z którego wyszły nasze żony i mamce. Tamte to kobiety par excellence, malujące się i pudrujące, obcinające włosy dla kokieteryj gnące się do góry na cztermetrowych obcasikach, rozpieszczone, zdemotywane kawą, pobudzające lekturą i wiem ja czem jeszcze, często perwersyjne, wogóle zniewieściałe. A oto nowe pokolenie, jakie odmienne: Mięśnie to niejedna ma, jak Zbyszko. Buciany nosi, jak sam Kaluza. Oszczepem rzuca, jak pierwotny Buszman. Wioskuje, jak dzika Indianka z Jacka Londona. Jako skautka prowadzi życie koczownicze i niepewne, ma podrapane łydki, czerwona, strasznie opaloną twarz, (to już nie buziak, jak malina!), nos łuszczy się od porażenia słonecznego, dłonie ołbrzymie od dłoniówki (taką dłonią dostać w fizjognomję, gdy się jest mężem!!)... Taka młoda dama śpi również przyjemnie na twardej ziemi, jak i na gryzącym piasku, nie zaciębia się nietylko od siedzenia na kamieniu, ale i od kąpielii rzecznej w zimie. Lekturą takiej panny to przygody skautów, opisy awanturniczych podróży, lub specjalne dzieła opisujące gry, sporty lub taternictwo. Wstaje o piątej rano, aby się oddawać ulubionym rozgrywkom, a jej marzeniem jest uzyskanie jak największej ilości punktów.

Wy młode dziewczątka bez kokieteryjnych spojrzeń, bez Coty'ego i Pivera, bez marzeń o nowych pantofelkach i dessous hila, śpiewające pełnym gardłem „Ospaly i gnuśny“ zamiast „Czy pani mieszka

sama“, kanciaste, wesołe, rubaszne, nie lekające się silnych wyrażań, szczerze, rozśpiewane, podbijające nie serca męskie, lecz piłkę koszykową — także was cenię i kocham!

Tommy.

Czy przekonała się Pani,

że kawa najlepiej smakuje

z domieszką BOHMA

najstarszej w Polsce — założonej w 1816 roku

FABRYKI CYKORJI

FERD. BOHM & Co., S. A.

W WŁOCŁAWKU.

2188

Wycieczkę do Bielan

parostatkami, z orkiestrą wojskową, połączona z zabawą leśną — w niedzielę dnia 6 czerwca br. z placu Groble o godz. 10 i 11 rano, popołudniu o godz. 2 i 3, urządza Związek Podurzędników Instytucji Finansowych w Krakowie.

2212

Polski Związek Muzyczno-Pedagogiczny urządza Popis

uczniów prof. Dziedzickiej, Feliksowej, Gollenhofowej, Grabowskiej, Grodzickiej, Grosberg, Kahanowej, Machowej, Machalskiej, Rosenberg, Sankiewiczowej (fortepjan) Krzyszalowiczowej (śpiew). W niedzielę dnia 6-go b. m. o godz. 4-tej. Sala Instytutu muzyczna. Św. Anny 2.

1 g

PASZPORTY

dla chorych do uzdrowiska Piszczany. Bezpłatne Informacje: Biuro Piszczany d. Polski Cieszyń, skrz. poczt. 56.

2188

Wytwórczość polską popierajmy!

BEZPŁATNIE wyuczymy wyrobu dywanów smyrneńskich **BEZ WARSZTATU** każdą Panią

która zakupi u nas surowiec na dywan, matę lub poduszkę. — Dla przyjeżdżających kurs przyspieszony. — Na prowincji — na żądanie — kursa z dostawą materiału i wzorów. — Na zamówienie każdej wielkości dywanu. — Wykonanie artystyczne i terminowe. — Materiał doborowy. — Wzorów stylowych wybór wielki. — Ceny konkurencyjne.

„SMYRNAPERS“

Katolicka Wytwórnia Dywanów

M. GODZISZEWSKA

Kraków, ul. Piłarska L. 3, III p

Bezpłatna nauka wyrobu dywanów

Bezpłatna nauka wyrobu dywanów



CIERPIĄCYM NA NOGI

2187

udziela bezpłatnie porad

SPECIALISTA-ORTOPEDYSTA

w/g SYSTEMU Dr. SCHOLL'A

od 7 do 12 czerwca od 10—1 i 3—7

w magazynie obuwia „DEL-KA“ Kraków, Rynek 14.

Cierpiący na wszelkie dolegliwości nóg niech nie pomina tej okazji.

Wyroby SYSTEMU DR. SCHOLLA sprawdzają natychmiastową ulgę, naprawiając zniekształcone stopy, skrzywione palce, wystające kości oraz usuwają radykalnie odciski i zgrubienia skóry.

Ostatni kamerdyner cara Mikołaja II.

Wspomnienia znanego pisarza rosyjskiego.

Kraków, 5 czerwca.

(?) Znany pisarz rosyjski Minclow ogłasza w swojej książce p. t. „Byłoję“ osobiste wspomnienia z dworu carskiego. W tych niezwykle ciekawych pamiętnikach przedstawia on także m. in. ostatniego kamerdynera carskiego, który wywierał wielki wpływ na całą rodzinę carską. Kamerdyner ten nazywał się Wołkow. Człowiek ten, który urodził się na zamku carskim i całe swe życie spędził na carskim dworze, zasługuje — zdaniem autora — na powszechną uwagę.

Nie wysoki, szczupły, siwy, z tabakierką w rękach i swą dużą kolorową chustką do nosa, stale wyglądającą mu z tynej kieszeni ubrania, przedstawia się on jako odbicie rosyjskiej przeszłości, albowiem kamerdyner ten prawie należał do rodziny carskiej.

Wołkow nienawidził i miał w pogardzie żeńską służbę. Jeżeli caryca zachorowała, to żadnej z pokojówek nie pozwolił jej obsługiwać i sam zanosił jadlo do pokoju sypialnego.

— Kobiety są lekkomyślne — powiadał. — Nie można mieć do nich zaufania!

Chora caryca leżała w łóżku, a Wołkow siedział przy łóżku i prowadził z nią rozmowę. Była to natura niezwykle uczuciowa i umiejąca przejrzeć na wyrost dusze ludzkie.

— Przez 60 lat żyję z wami — mawiał on często mrukiwie do cara — iluż już carów widziałem w swoim życiu, a zawsze przy nich byłem!

Wołkow nie lubił, ażeby się mieszało do jego obowiązków, ażeby go pouczano.

— Sam wiem bez pouczenia! — wołał w takich wypadkach.

— Car musi być carem, a wielki książę wielkim księciem — mawiał, jeżeli wielcy książęta za wiele sobie jego zdaniem pozwalali.

Lubił go szczególnie córki carskie. Piękne te dziewczęta zwierzały się Wołkowowi ze swych radości i smutków.

— Nie można płakać, to jest grzechem — mawiał często jednej z córek carskich, o ile skarciła ją matka surowo wychowująca swe dzieci. Wołkow głaskał ją wówczas po głowie i starał się ją uspokoić. Nawet wówczas, gdy córki carskie dorosły, zwierzały się one Wołkowowi ze swych miłości, opowiadały mu wszystkie swoje przeżycia. Wołkow słuchał zawsze uważnie i udzielał im rad. Bardzo kochliwa Tatjana często słyszała od niego uwagę:

— Jesteś córką carską, a kochasz się w każdym chłopcu.

— Piękne czasy przeżywamy dzisiaj — mamrotał. — Córki trzeba już przecie wydać za mąż, a niema żadnego odpowiedniego konkurenta...

W zamku carskim w Liwadji znajdowało się kino dworskie. Wołkow był przeciwnikiem kina, a cała rodzina carska szanowała tę opinię starego kamerdynera.

Pewnego razu car rzekł:

— Nadszedł nowy film. Dziewczęta mogłyby iść go zobaczyć.

— Przez trzy dni z rzędu chodzić do kina? — rzekła wielka księżniczka Tatjana. — A co na to po-

wie dziadzio Wołkow? Lepiej nie chodzić, bo będzie zły...

I rzeczywiście wielkie księżniczki zrezygnowały wówczas z kina.

Córki carskie szczególnie lubiły te filmy, na których same były zdjęte. Wówczas przyglądały się filmom, robiły krytyczne uwagi i bawiły się doskonale, obserwując swoje własne ruchy. Gdy taki film do Liwadji nadszedł, to wszystkie chodziły do Wołkowa i prosiły go, aby zechciał iść z nimi do kina:

— Chodź, chodź! — prosiły. — Dzisiaj my będziemy na filmie.

— Już dość was przecie widziałem — odpowiadał starszyszek, ale mimo to szedł do kina.

Caryca, która otrzymała angielskie wychowanie, lubiła spać przy otwartym oknie i dlatego w pokojach, w których sypiały jej córki, również okna były w nocy otwarte. W korytarzu prowadzącym do pokojów carskich znajdowała się zawsze warta, której obowiązkiem było w razie nadejścia burzy w nocy zamykać okna w sypialniach carycy i jej córek. — Łóżka wielkich księżniczek były zawsze ukryte za szerokimi parawanami, ale mimo to Wołkow był zgniewany tem zarządzeniem:

— To jest poprostu hańba — mawiał on często do carycy — ażeby mężczyźni wchodzili do pokoju, w którym śpią dziewczęta.

Karcił on też córki carskie, gdy dostrzegł je biegające bez kapeluszy po wspaniałym parku w Liwadji. Jego ulubienicą była najstarsza córka:

— Olga jest prawdziwą Romanówną — mawiał z dumą.

W rocznicę urodzin, w imieniny stary kamerdyner przynosił carowi, carycy i ich córkom prezenty: wazy, perfumy i t. p.

Zaznaczył też należy, że Wołkow nigdy nie wyzyskiwał swego stanowiska dla osobistych korzyści. Wiele czyniono prób, aby przy pomocy ofiarowanych mu pieniędzy i cennych darów skłonić go, iżby zechciał wpłynąć na cara i podsunąć mu jakąś myśl. Wszelkie tego rodzaju propozycje ucziwy kamerdyner zorstko odrzucał:

— Nie jest moją rzeczą udzielać rad carowi. Moją rzeczą jest być dobrym kamerdynerem i doglądać czystości oraz porządku — odpowiadał zawsze.

Kiedy dzieci carskie zostały ukarane, to Wołkow chodził przez cały dzień zgniewany i mruczał coś pod nosem. Gdy był w złym humorze, to wyśmiewał się z dworzan i tak śmiesznie naśladował ich zachowanie się, że córki carskie pękały ze śmiechu.

O chorobie następcy tronu Aleksieja mawiał on w sposób tajemniczy:

— Biedne dziecko, cierpi nie za siebie. Musiano w rodzinie popełnić jakiś grzech, a to dziecko za to pokutuje.

Jaki grzech miał na myśli kamerdyner, tego nie zdołano nigdy się odeń dowiedzieć.

Tuż przed wygnaniem rodziny carskiej Wołkow ciężko zachorował i musiano go oddać do szpitala. To uratowało mu życie, gdyż w przeciwnym razie i on niewątpliwie byłby wraz z rodziną carską w Ekaterynburgu rozstrzelany. Dalsze losy ostatniego carskiego kamerdynera nie są znane.

Jen. Jaźwiński



osadzony został razem z gen. Rozwulowskim i Zagórskim w więzieniu wileńskim. Pozostaje on pod zarzutem zaniedbania kontroli w wojskowym instytucie kartograficznym, którego był kierownikiem.

NASZE ZDROJOWISKA

Dr. EDWARD EHRENPREIS

ordynuje w chorobach kobiecych i wewnętrznych
KRYNICA WILLA „ROMANÓWKA“

1949

SZCZAWNICA

Dr. WILHELM KROPACZEK

lekarz zakładowy

1784

ordynuje od 15 maja

SZCZAWNICA Dr. Rudolf Hamerschlag

ordynuje jak zwykle od
maja, willa „ATYLA“. 1825

Co dzień niesie?

5

czerwca

Sobota

Bonifacego bm.

Gr.-kat. 23 Maj: Mychajła

Kalendarzyk astronomiczny:

Wschód słońca	Zachód słońca	Długość dnia	Przybyło dnia	Wschód księżyca	Zachód księżyca	Faza księżyca
3:18	19:49	16:31	2m	2:46	10:44	

ośo

Ratujmy świątynię Marjacką w Krakowie przed zniszczeniem!

(w) Archiprezbiter kościoła N. Panny Marji w Krakowie wydał odezwę, w której wzywa najszersze masy społeczeństwa do ofiar na rzecz odnowienia Marjackiej świątyni. Gruntowna i fachowa rewizja kościoła wykazała konieczność przeprowadzenia w najbliższym czasie następujących robót: odwilgozenie kościoła celem ratowania zagrożonej polichromji Matejki i zabytków kościelnych, naprawa kruchy głównej, naprawa dachu i okien itp.

Odezwa ks. archiprezbitera odbija się na pewno w całej Polsce głośnie echem i poruszy wszystkich, do których dojdzie. Wszak idzie tu o ratowanie przed zniszczeniem drogiej sercu Polaków świątyni, która jest własnością moralną nas wszystkich i chlubą Polski całej.

Spieszmy więc z ofiarami. Jest to nasz święty obowiązek.

Ofiary należy składać lub nadysłać do ks. archiprezbitera Józefa Kulinowskiego, Kraków, pl. Marjacki 4.

20 nagród na sumę 6.000 franków

za zdjęcia amatorskie na błonach

22:3

PATHE

Żądać szczegółów o konkursie we

wszystkich Składach Fotograficznych.

Dr. SCHERMANT

ordynuje jak lat ubiegłych

w MARJENBADZIE

willi „FORA“.

Ogród Restauracyjny

obok Kasyna Wojskowego

przy ul. Zybkiewicza L. 1.

podaje potrawy pierwszej jakości tak

22:8

w ogrodzie jak i poza ogród.

OŚWIADCZENIE.

Oświadczam, że za mimowolną obrazę
żony p. Gilkesa publicznie Ich przepraszam

2 g

P. SZCZERCZAK.

BUCHALTERKĘ-KORESPONDENTKĘ

2201

piszącą biegle na maszynie — przyjmie zaraz Kino-
teatr „Sztuka“. — Zgłoszenia od 7 do 8 wieczorem.



JAN ŚWIĄTEK

em. Inspektor K. P. Członek Komisji
antropologicznej P. Akad. umiejętności
i obywatel miasta Krakowa

przeżywszy lat 67, zasnął w Panu dnia

3-go czerwca 1926 r.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby
L. 7, przy ul. Zamkowej w Dębikach
na cmentarz żydowski nastąpi w so-
botę dnia 5-go bm. o godz. 5 popołudniu
na który to smutny obrządek straszną żoną
wraz z dziećmi i wnukami zaprasza
Krewany, Przyjaciół, Kolegów Zmar-
łego i Znajomych.

NABOŻENSTWO ŻAŁOBNE

odprawione zostanie w sobotę dnia 5-go
bm. o godzinie 8 rano w kościele pa-
riałnym w Dębikach.

Osobnych zawiadomień rozsyłać się nie
będzie.

2213

Clou sezonu! „Te z zautka“

2214

Budowy lotnisk pomocniczych domagają się towarzystwa lotnicze.

Komunikacyjne i sportowe towarzystwa lotnicze postanowiły zwrócić się do władz państwowych z memorandumem, by w planach robót publicznych, organizowanych przez samorządy, a finansowanych przez państwo, uwzględniana była budowa portów lotniczych i lotnisk pomocniczych.

Polska posiada dotychczas minimalną ilość portów lotniczych, a nie posiada zupełnie lotnisk pomocniczych, które są dla pilota jedyną deską ratunku w razie defektu motoru lub burzy.

Roboty przy budowie portów lotniczych polegają w dużej części na niwelowaniu terenu. Jest to praca, którą wykonywać mogą robotnicy niewykwalifikowani, a więc większość bezrobotnych, pod nadzorem inżyniera-miernika.

Nadzwyczajny zjazd Związków przemysł. zachodniej i połudn. Polski w Krakowie.

W sobotę dnia 5-go czerwca obradować będą Związki przemysłowe, wchodzące w skład porozumienia gospodarczego zachodniej i południowej Polski w sali konferencyjnej Związku Przemysłowców w Krakowie.

Na zjazd ten zjadą się reprezentanci Związków przemysłowych z Bydgoszczy, Poznania, Katowic, Bielska i Krakowa, celem zastanowienia się nad ogólną sytuacją gospodarczą, jaka się wytworzyła w ostatnich czasach. Zjazd ten przyszedł do skutku z inicjatywy Związku Przemysłowców w Krakowie i ma charakter nadzwyczajny.

Wynikiem obrad mają być wnioski zgłoszone na zjazd w sprawie wywołania ściślejszego współdziałania sfer gospodarczych ze sferami rządowymi oraz opracowanie programu finansowo-gospodarczego, który ma być przedłożony rządowi, jako materiał do przeprowadzenia akcji sanacyjnej w kraju.

Znowu podejrzany osobnik pod willą Marsz. Piłsudskiego w Sulejówku.

Z powodu częstych tajemniczych strzałów, jakie rozlegały się od kilku nocy w pobliżu willi Marszałka Piłsudskiego w Sulejówku, ustanowiono tam w tajemniczy straż, celem ujęcia owych strzelających osobników.

Rzeczywiście też 30-maja o godz. 4 zrana ujęte zostało przez straż tuż pod samą willą Marszałka podejrzane indywiduum, przy którym znaleziono naboje rewolwer. Ujętego draba zaprowadzono na komisariat, gdzie stwierdzono, że nazywa się Marjan Walesiak, urodzony w roku 1907 w Warszawie, zamieszkały tamże przy ul. Kawenczyńskiej, a z zawodu jest ślusarzem. Rewolwer, jaki przy nim znaleziono, jest systemu Sayera nr. 18.421, a charakterystyczne, że posiadał w lufie już ładunek. Zarządzono śledztwo, które natrafia na pewne trudności z tej przyczyny, że indywiduum to nie chce dać żadnych wyjaśnień, po co się w tych stronach znalazł, a specjalnie pod willą Piłsudskiego.

Jak prasa warszawska donosi, władze śledcze nie są wcale zrażone milczeniem Walesiaka, lecz w dalszym ciągu śledztwo prowadzi, które niewątpliwie rozwiąże zagadkę tajemniczych strzałów.

Niszczący huragan nawiedził okolice Warszawy.

(P.) Gwałtowna burza, która przeciągnęła szerokim pasem nad okolicami Warszawy we środę między 5 a 6 popołudniu, wyrządziła ogromne spustoszenia.

W kilku miejscowościach przybrała burza niezwykle natężenie i moc huraganu.

W Rembertowie wichura zdemolowała dom p. Maciejewskiego, wyrwijąc z korzeniami pobliskie drzewa.

W Piasecznie piorun zapalił zabudowania gospodarskie, należące do pp. Mościckich. Pożar ugaszono miejscowymi siłami.

W miejscowości Karolówka (gm. Okuniew), huragan zniszczył doszczętnie dom mieszkalny Wiktorji Ignaczakowej.

Z walącego się domu wybił 7-letni syn właścicieli i usiłował schronić się do stodoły. W tym samym jednak momencie wściekły poryw nawalnicy zwałił budynek... Ciężko rannego chłopca wydobyto z trudem z pod rumowisk. Nieszczęśliwy miał siedem ran głowy. Stan jego jest bardzo groźny.

Oprócz wspomnianego już Ignaczaka, odniosły rany jeszcze 3 osoby.

W okolicy burza ta dała się odczuć bardzo słabo. Szosy podwarszawskie, ogrody i parki, średnie ucierniały. Huragan powrywał i połamał dużo starodrzewia. Straty, wyrządzone przez burzę w polach, są również znaczne.

Samosąd tłumy nad sklepikarzem.

Grupa mieszkańców w okolicy ul. Prądyńskiego w Warszawie, uważając, że właściciel sklepu spożywczego p. Jan Żorychły, za drogo sprzedaje towary, postanowiła wczoraj na własną rękę wymierzyć sobie sprawiedliwość.

To też w godzinach popołudniowych, zebrawszy się w liczbie kilkudziesięciu, przypuścili szturm do sklepu i wylamawszy drzwi, zdemolowali kompletnie urządzenie, niszcząc zapasy.

Silniejszy oddział policji, przybyły na miejsce, uspokoił podniecony tłum, aresztując przytem przwódców samosądu.

Okazali się nimi: Władysław Kuliński, Antoni Eugeniusz i Michałina Kuśmirowie, oraz Dawid Goldstein.

Nowa stal.

(?) Londyńskiej firmie Hadfield w Sheffieldzie udało się wynaleźć nową mieszaninę stali, umożliwiającą robienie wielkich oszczędności w zużyciu energii siły popędowej.

Turbiny gazowe i kompresory sporządzone z tej nowo wynalezionej stali mogą osiągnąć szybkość 53 tysięcy obrotów na minutę i pracować w temperaturze wynoszącej przeszło 900 stopni Celsjusza. W takiej temperaturze lane żelazo i zwykła stal musiałaby dużo uciepnieć, natomiast moc tej nowej stali pozostaje niezmienną.

Wynalazek ten, jak się spodziewają, umożliwi rozwiązanie licznych problemów nastroczających się przy robocie z gazem w wysokiej temperaturze.

Zbrodniczy zamach na pociąg osobowy pod Warszawą.

(P) Pociąg osobowy Nr. 517, który wyszedł o godzinie 21'45 ze stacji Warszawa Główna w kierunku Ostrowia uległ wykośleniu tuż za Warszawą w odległości 3 kilometrów na VI posterunku.

Wyrzucenie z szyn pociągu, idącego z szybkością 30 km. na godzinę, spowodowało przewrócenie się parowozu i wagonu bagażowego do góry kołami, tudzież wykoślenie się z szyn 3 wagonów osobowych.

Była jedną z tych, która za cenę ciała zdobywała swój chleb „Te z zautka“.

Kongres Katów amerykańskich.

(?) Związek katów amerykańskich zwołał kongres, który ma się odbyć w czerwcu w Chicago. Na porządku dziennym kongresu obok różnych spraw zawodowych znajdują się dwie kwestie zasadniczego znaczenia: 1) uproszczenie w całej Ameryce sposobu tracenia skazańców przez stosowanie gazów trujących, jako rzekomo środka najhumanitarniejszego i 2) rozstrzygnięcie pytania, czy skazaniec po wykonaniu kary śmierci ma prawo rozporządzać dowolnie własną osobą.

Ta druga kwestja stała się dlatego aktualną, że pewien uczoney amerykański twierdzi, iż udało mu się wynaleźć sposób przywracania do życia skazańców traconych na krześle elektrycznym, albo przy pomocy gazów trujących, jakkolwiek uważano ich za zmarłych.

Skutkiem katastrofy omdem nikt z personelu, ani pasażerów szwanku nie odniósł.

Przyczyną katastrofy był prawdopodobnie zamach, na co wskazuje znalezienie śrub, wykręconych z szyn tuż przy torze.

Na miejsce katastrofy wyjechało bezzwłocznie pogotowie techniczne z Warszawy.

Akcją ratunkową kierują naczelnicy wydziałów dystryktu warszawskiego.

Potworna zbrodnia 14-letniego chłopca.

Zwyrodniały wyrostek utopił w Wiśle młodszego brata.

(P) W czasie bójki między dwoma chłopcami w sali kina „Naokoło Świata“ w Warszawie, wyszła na jaw straszna zbrodnia bratobójstwa. Jeden z bijących się chłopców podszedł do pełniącego służbę w kinie post. Kocha i rzekł głośno:

— Proszę pana, ten chłopiec, co mnie pobili, utopił w Wiśle swego brata...

Post. Koch zatrzymał natychmiast chłopca i odprowadził do komisariatu.

Tam okazało się, że jest to 14-letni Eugeniusz Białkowski, zamieszkały u rodziców.

Był on od dawna plagą całej rodziny. Kradł co mu wpadło pod rękę, a za pieniądze uzyskane z kradzieży bawił się z kolegami.

O jednej z kradzieży dowiedział się młodszy brat

złodziejzka. Przy pierwszej kłótni 12-letni młodec zagroził, że wyda tajemnicę.

Młody wykoślenie postanowił wtedy zabić swego brata. Pod pozorem kąpielii zwałił go nad Wisłę i pod mostem kolejowym zepchnął do wody. Gdy nieszczęśliwy chłopiec usiłował wydobyć się z wody i chwycił się brzozy, zbrodniczy brat kopnął go w głowę. Nieszczęśliwy poszedł na dno.

Rodzice napróżno wypytывali mordercę, gdzie jest zaginiony brat. Gdy pytania stały się coraz natrętsze — chłopiec uciekł z domu i zamieszkał w przytulku noclegowym przy ul. Dzikiej.

O tragicznym losie syna zaginionego przed 11 miesiącami rodzice dowiedzieli się dopiero wczoraj. Bratobójcę osadzono w areszcie.

Bezczelny napad opryszków na sąd powiatowy w Chrzanowie.

Szajka usiłowała odbić swych towarzyszy z aresztów. — Sprawców w liczbie 9 odstawiono do więzień sądu karnego w Krakowie.

(s) Jak nas informują, w dzień uroczystości Bożego Ciała zorganizowana szajka bandytów w liczbie 9-ciu urządziła napad w jasny dzień na więzienia sądowe w Chrzanowie.

Według otrzymanych informacji szajka ta usiłowała odbić grupę swoich towarzyszy, których przed

niedawnym czasem osadzono w tamtejszym więzieniu.

Sprawców napadu udało się aresztować, których następnie odstawiono do Krakowa, gdzie osadzone ich w więzieniach sądu okr. karnego. Śledztwo w tej sprawie spoczywa w rękach sędziego Gabriela.

MUZYKA KOŚCIELNA. W kościele OO. Jezuitów na Wesołej w niedzielę 6 czerwca w czasie mszy św. o godz. 12 chórz z orkiestrą seminarjum naucz. męskiego pod kierunkiem prof. Fr. Koniora — wykona mszę d'Archambenu, tudzież „Zróbcie Mu miejsce“ ks. Piłkiewicza T. J. Przy organach p. Kalkst Konior.

W kościele św. Piotra w niedzielę, dnia 6 b. m. podczas mszy św. o godzinie 12-tej p. St. Lichota (śpiew), dr. St. Szwarzenberg-Czerny (skrzypce), pni J. Wilkosz-Piazza (organy) wykonają szereg utworów religijnych.

W niedzielę 6 b. m. odbędzie się jak co roku w kościele OO. Dominikanów suma o godz. 8 rano. Po sumie wyruszy procesja na rynek. Chór „Hasło“ wykona mszę Dechermayera, na procesji „Responsorja i „O Sacrum“ Gruberskiego. Dyrygent p. Wolniewicz. W razie niepogody procesja odbędzie się w kościele.

W niedzielę dnia 6 b. m. w kościele OO. Franciszkanów o godz. 12 „Chór Cecylijański“ odpiewa pod kier. O. Rizzi'ego, szereg utworów religijnych Perosi'ego i Borroni'ego.

HOŁD KRAKOWA DLA NOWEGO PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ. Prezydent m. Krakowa wysłał na ręce Prezydenta Rzeczypospolitej dr. Ignacego Mościckiego depesze, w której z powodu objęcia przez Niego najwyższej i najdosłowniej w państwie godności składa Mu wyrazy hołdu i czci. Podpisani: komisarz rządu Ostrowski, wiceprezydenci miasta: Rolle, Sare i Wielgus.

PROTEST RODZICÓW PRZECIW PRZEPEŁNIENIU SZKÓŁ. 30 bm. odbył się w Dębniakach wiec rodzicielski, na którym uchwalono nast. rezolucję:

1) Zaprotestować przeciw przepełnianiu klas szkół powszechnych nadmierną liczbą dzieci, a to ze względu na naukę i zdrowie dziatwy szkolnej — i domagać się pomieszczenia najwyższej po 40-tu uczniów (uczenie) w jednej sali szkolnej.

2) Zwraca się uwagę władz szkolnych na odległość Dębniak od śródmieścia i uprasza się o otwar-

cie 8-mej klasy powszechnej tak w szkole męskiej jak i żeńskiej.

3) Obywatele tej dzielnicy domagają się otwarcia osobnych szkół dla uczniów (uczenie) chorych na gruźlicę, w miejscach zdrowotnych, aby nie rozpozni tej choroby między zdrowymi dziećmi i aby mogli być na letniskach wyleczeni.

4) Wiece sprzeciwia się tworzeniu klas koedukacyjnych od klasy 5-tej powszechnej do 8-mej.

Z TARGU KRAKOWSKIEGO. Wczoraj żądano na targach w Krakowie: za mleko zbierane 1 litr 0'20 do 0'25 gr., mleko niezbiierane 1 litr 0'30—0'35, mleko kwaśne 1 litr 0'25—0'30, śmietana słodka 1 l. 0'50—0'60, śmietana kwaśna 1 l. 1'80—2'—zł., masło doser. 1 kg. 4'80—5 zł., masło zwyczaj. 1 kg. 4—4'20 zł., ser krowi 1 kg. 1'20—1'30 zł., jaja kopa 9—9'50 zł., jaja sztuka 0'66—0'17 gr. Kury sztuka 4—8 zł., kureczka para 3—6 zł., kaczkę żywą szt. 3—4 zł., gęsi żywe szt. 5—7 zł. Jąbłka krajowe 1 kg. 2—3 zł., cytryna szt. 0'10—0'15 gr., pomarańcza szt. 0'40—0'70 gr., agrest 1 kg. 1—1'40 zł., agrest 1 litr 0'60—0'70 gr., czereśnie 1 kg. 2'40—2'60 zł. Karp duży 1 kg. 7 zł., karp na części 1 kg. 7'50 zł., szczupak 1 kg. 6—7 zł., lin 1 kg. 5—6 zł., świnki 1 kg. 5 zł. Ziemiaki 100 kg. 8—9 zł., ziemniaki 1 kg. 0'12—0'14 gr., buraki owiki 1 kg. 0'20—0'22 gr., buraki wiązka z nacią 1 kg. 0'50—0'80 gr., 1 kg. marchwi 0'80—1 zł., marchew wiązka z nacią 1 kg. 1—1'20 zł., cebula stara 1 kg. 0'95—1'05 zł., cebula nowa z nacią 1 kg. 0'70—0'80 zł., czosnek 1 kg. 2'30—2'40 zł. kapusta kiszona 1 kg. 0'25—0'30 gr., koper zielony 0'80—0'90 gr., kalarepa nowa wiązka 1 kg. 1—1'20 zł., kalafior sztuka 1—2 zł., pietruszka stara 1 kg. 1'60—2 zł., pietruszka nowa wiązka 1 kg. 2—2'50 zł., porz sztuka 0'02—0'03 gr., rombarbarum 1 kg. 0'70—0'80 gr., rzodkiewka wiązka 0'20—0'25 gr., szpinak 1 kg. 0'50—0'60 gr., seler 1 kg. 1'20—1'50 zł., salata, sztuka 0'08—0'15 gr., salata, kopa 3—5 zł., szparagi, 1 kg. 2'50—3 zł., szparagi, wiązka (60 dkg.) 1'20—1'50 zł., włoszczyzna świeża, 1 kg. 0'80—1 zł., szczaw, 1 kg. 0'20—0'25 zł.

Polskie dzieci nad włoskie morze.

Kraków, 5 czerwca.

Trzeci turnus kolonji dzieci polskich nad włoskim morzem w Catolica odjeżdża w dniu 9 lipca z Cieszyńska.

Dzieci mają przybyć do Cieszyńska dnia 8 lipca.

BEZPŁATNE PRZYJĘCIE BEZROBOTNYCH NA KURS AKWIZYTORÓW. Kurs kształcenia akwizytorów urządzony przez wydział organizacji przy krakowskiej Izbie handlowej i przemysłowej, rozpoczyna się w poniedziałek dn. 7 bm. wykładowcą prof. Adama Krzyżanowskiego o roli handlu w nowoczesnym gospodarstwie społecznym. Kandydatów zgłosiło się 40 głównie z Małopolski i Poznańskiego. Badań psychotechnicznych uczestników rozpoczynają się w sobotę po południu w Muzeum techniczno-przemysłowym.

Wobec dodatkowego udzielenia przez Izbę handlową i przemysłową subwencji na koszty kursu, uwzględnione zostaną zgłoszenia o bezpłatne przyjęcie bezrobotnych pracowników, poparte przez związki zawodowe urzędników prywatnych.

PODWYŻSZENIE TAKSY APTEKARSKIEJ. W „Dzienniku Ustaw” z dnia 28 maja br. Nr. 58, ukazała się nowa taksa aptekarska, podwyższona o 20 procent. Podwyższenie to wynika z podniesienia cen hurtownych artykułów leczniczych w związku z podniesieniem się kursu walut zagranicznych. Ze względu na to, że ostatnia taksa aptekarska z dnia 28 kwietnia b. r. oparta była na cenach hurtownych przy kursie franka szwajcarskiego 1'50, dodatek 20 procent odpowiada dzisiejszym cenom zakupu zaledwie w połowie. Na zwłokę dla terminowego regulowaniu taksy aptekarskiej wpływa konieczność opracowywania i zatwierdzania jej przez kilka instancji.

KARAMBOL SAMOCHODOWY. Onegdaj około godziny 5 po poł. w ul. Królowej Jadwigi najechało auto osobowe Sl. 2902 na słup telegraficzny, który wskutek tego został uszkodzony, a przewody uległy zerwaniu. Auto nieznacznie uszkodzone. Pasażerowie wyszli bez szwanku.

(w) **BARBARZYŃCY W PARKU LUDOWYM NA WOLI JUSTOWSKIEJ.** Las miejski i park ludowy na Woli Justowskiej, zakładany z wielkim nakładem pracy i kosztów, niszczone jest od pewnego czasu zawzięcie przez przeróżne indywidua. Nawoływania i ostrzeżenia ze strony zarządu nie odnoszą żadnych skutków. Ostatnio np. schwytano m. in. w parku pewną kobietę, przebraną dla ułatwienia sobie kradzieży kwiatów w strój męski, która czynnie przeciwstawiała się aresztowaniu.

Daje się również zauważyć, że ogół odwiedzających park, okazuje nie tylko obojętność wobec spotykanych szkodników, ale co więcej — niejednokrotnie złą wolę wobec interwenjujących strażników.

Park na Woli posiada dla higieny Krakowa pierwszorzędne znaczenie. Park ten musi stać pod ochroną ogółu. Każdy obywatel Krakowa winien samorzutnie przeciwstawiać się wywrotliwym osobnikom wyrządzającym szkody. Leży to w ogólnym interesie Krakowa.

ZEBRANIE EUCHARYSTYCZNEGO STOW. POD WEZWANIEM BŁ. EMELDY przy kościele SS. Dominikańców w Krakowie „na Gródku” odbędzie się 13 bm. o godz. 9-tej rano. Uroczysta procesja Bożego Ciała odbędzie się w tymże kościele dnia 10 bm. o godz. 6-tej wieczór. Dnia 11 bm. w uroczystości Najś. Serca Jezusowego: całodzienna wynagradzająca Adoracja Najśw. Sakramentu. Zakończenie o godzinie 6 wieczór.

KLASZTOR W KALWARJI ZEBRZYDOWSKIEJ I RUINY ZAMKU W LANCKORONIE zwiedzi wycieczka Polskiej YMCA i Tow. Krajoznawczego w niedzielę 6 bm. Wyjazd o godz. 8.50, powrót o 20.15. Koszty wycieczki wraz z biletem zniżkowym, około zł 4. Wycieczka jest zupełnie nieucieczliwa, przeto dostępna nawet dla osób słabo chodzących. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat YMCA, Retoryka 1, Tel. 2436 oraz F-ma Bazes, Rynek 35. Tel. 4582.

SYN ZAGINAŁ. Paweł Jakóbiak, zamieszkały przy ul. Kraszewskiego 11, doniósł, że 2 bm. w godzinach popołudniowych wydal się z domu rodzicielskiego syn jego Franciszek, liczący lat 17, wzrostu średniego, blondyn, ubranie jasne i dotychczas nie powrócił.

Z KRONIKI POLICYJNEJ. Hermanowi Morgenbeserowi, zamieszkałemu przy ul. Zwierzynieckiej 34, skradziono ubiegłej nocy z zamkniętej piwnicy, do której sprawy dostali się przez odierwanie skobla, skrzynkę z masłem, wagi 40 kg wartości 160 zł.

Drowi Wielgusowi Aleksandrowi, zamieszkałemu przy ul. Kremerowskiej 4, skradziono z zamkniętego mieszkania w czasie nieobecności domowników biżuterię i garderobę, wartości 450 zł.

Rudolfowi Ilnickiemu, skradziono w pociągu osobowym na przestrzeni Bielsko-Trzebinia portfel z kwotą 1.320 złotych.

Z kraju.

(H) **ZJAZD „JEDNOŚCI” W CIESZYNIE.** Z Cieszyńska donosi nasz korespondent. Dnia 3 i 4 lipca b. r. odbędzie się w Cieszynie zjazd byłych członków tajnej polskiej organizacji „Jedność”, założonej przed 40 laty. Sprawy organizacyjne zjazdu zajmują się prof. Król Józef i dyrektor Jan Gibiec w Cieszynie. Tow. „Jedność” kształciła polską młodzież, uczęszczałą dawniej do szkół niemieckich w Cieszynie i Bielsku. Z okazji zjazdu wydany został „Pamiętnik” pod redakcją dyr. Galicza.

ZJAZD HIGJENISTÓW POLSKICH W WILNIE. W dniach od 13 do 15 czerwca odbędzie się w Wilnie czwarty zjazd higienistów polskich, połączony z piątym zjazdem lekarzy i działaczy sanitarnych miejskich.

ARESztOWANIE KOMUNISTÓW W WARSZAWIE. Z Warszawy donoszą: W ciągu nocy wczorajszej policja polityczna przeprowadziła w Warszawie szereg rewizji, które dały rezultaty bardzo obfite w szeregu drukarni. W „Arbeiterheim” i „Olimpij” skonfiskowano wielkie nakłady odez i broszur, oraz

skład pod opieką kierowniczką zakładu wyjadą do Włoch.

Dla młodzieży od 14 do 18 lat potrzebne jest świadectwo od fizyka, dowód osobisty i dwie fotografie. Dla chłopców, którzy ukończyli już 17 rok życia potrzebne jest pozwolenie wojskowe.

szereg narzędzi drukarskich, przeznaczonych wyłącznie do wykonywania druków komunistycznych. Dokonano szeregu rewizji w domach działaczy komunistycznych, gdzie znaleziono adresy poszczególnych agitatorów, odbite na szpirografii okólniki partyjne, oraz większą ilość bibuły komunistycznej, sięgającej wagi ponad 300 kilogramów. Ponadto skonfiskowano cały szereg odez i broszur, które były już spakowane i przygotowane do wysyłki do szeregu fabryk. W związku z temi rewizjami aresztowano 6 osób.

Ze świata.

(?) **2 MILJONY FUNTÓW SZTERLINGÓW JAKO PODAREK ŚLUBNY.** Miss Ailsa Mellon, córka amerykańskiego ministra skarbu, która uchodzi za jedną z czterech najbogatszych osób na świecie, wyszła w Waszyngtonie za syna senatora amerykańskiego, który jest wicekonsulem amerykańskim w Rzymie, a nazywa się Dawid Kirkpatrick Bruce. Miss Mellon, dziedziczka wielomilionowego majątku, otrzymała na prezent ślubny dwa miliony funtów szterlingów.

(Radio.) **OLBRZYMI POŻAR W AMERYCE PÓŁNOCNEJ.** Miasto Riviere du Loup stoi w płomieniach. Mimo energicznego ratunku nie zdołano uratować znacznej części dzielnicy handlowej. Spłonęło 57 budynków. Szkoda wynosi z górą 1 milion dolarów.

KASINO OFICERSKIE uwzględniając potrzeby publiczności, mieszkającej w okolicy ulicy Zyblikiewicza, pragnącej spędzić wolne chwile na świeżym powietrzu i w towarzystwie, oddało ogród i werandę odpowiednio urządzonej do górnego użytku. Tamże restauracja, mleczarnia i bufet.

„Handlarka miłości” to potężny dramat obyczajowy, osnuty na tle życia „Tych z zauka”.

Brzydko zabarwione zęby

szpecą najpiękniejsze oblicze. Przykry zapach ust działa odrażająco. Pierwsze i drugie zło usuwa natychmiast w sposób zupełnie nieszkodliwy wypróbowana pasta do zębów „Chlorodont” — tem skuteczniejsza jeśli użyta z wodą do ust „Chlorodont”.

—o—

TEATR, LITERATURA I SZTUKA.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś wchodził na afisz wytworna komedia angielska „Lady Fanny, a służba domowa” Jerome Jerome. Interesujący temat, w którym autor przeprowadza rewizję feudalnych przesądów wyższego towarzystwa angielskiego, rozgrywa się w szeregu zabawnych scen w doskonałym stylu konwersacyjnym. Postać tytułową wykona p. Jaro-

Samorząd miasta Krakowa przywrócony.

Odwołanie komisarza rządowego p. W. Ostrowskiego.

Kraków, 5 czerwca.

(adw.) Wczoraj o godzinie 10 przed południem doręczono p. komisarzowi rządowemu m. Krakowa W. Ostrowskiemu reskrypt województwa krakowskiego, odwołujący go ze stanowiska komisarza rządu i polecający, aby złożył urząd na rzecz wiceprezydentów w ręce najstarszego wiekiem wiceprezydenta p. inż. Sarego. Równocześnie otrzymał p. Ostrowski polecenie, aby doręczył pp. wiceprezydentom reskrypt województwa Nr. 2, w którym województwo na zasadzie reskryptu ministerstwa spraw wewnętrznych zawiadamia wiceprezydentów o orzeczeniu Najwyższego Trybunału Administracyjnego oraz poleca, by zgodnie z tem orzeczeniem powołano do życia Radę miejską, która w pierwszym rzędzie dokona wyboru prezydenta miasta.

Tak więc wraca stan prawny, jaki istniał przed rozwiązaniem Rady miejskiej, tj. przed 19 lipca 1924. Do chwili wyboru prezydenta rządu w mieście będą sprawowali kolegiálně wiceprezydenci, pod przewodnictwem wiceprez. Sarego.

Jak się dowiadujemy, niezwłocznie rozpoczną swoją działalność wszystkie sekcje i komisje Rady miejskiej. I tak w dniach najbliższych zwołana będzie sekcja prawnicza dla zajęcia stanowiska wobec decyzji ministerstwa spraw wewnętrznych o sposo-

Mary Christians, Bernard Goetzke to główni odtwórcy ról w dramacie „Te z zauka”.

szewska, która pierwszy raz na naszej scenie ukaże się w roli komedijowej. Partnerami jej będą pp.: Kłosińska, Kossowska, Zalewska, Ziemiński, Chodecki i inni. „Lady Fanny” powtórzoną będzie w niedzielę i wszystkie dni tygodnia do czwartku włącznie.

WARSZAWSKI TEATR NIEWIAROWSKIEJ W „BAGATELI” gra dziś i jutro z ogromnym powodzeniem światną operetkę Kollo p. t. „Lady Chio” z K. Niewiarowską w roli tytułowej. W akcie trzecim piękny wschodni balet z pp. Wilską i Gaufer na czele. W niedzielę o godz. 4-tej popoł. odbędzie się przedstawienie dla dzieci, na którym odegrane zostaną: „Rinaldo Rinaldini”, „Grubasek” i „Głupi Maciuś” z pp. Misiewiczem i Hofmanem w rolach głównych.

TRZY OSTATNIE WYSTĘPY SŁYNNEGO ZESPOŁU UFERINIEGO W TEATRZE „NOWOŚCI” PRZY UL. RAJSKIEJ odbędą się: jeden w sobotę, 5 bm. o godz. 8 wieczór i dwa w niedzielę, 6 bm., a to o godz. 4-tej popoł. po cenach zniżonych dla młodzieży szkolnej i dzieci, oraz o godz. 8 wieczór.

(P) **ZJAZD DYREKTORÓW TEATRALNYCH Z CAŁEJ POLSKI W WARSZAWIE** W Warszawie rozpoczął się wczoraj zjazd dyrektorów wszystkich teatrów w Polsce zarówno prywatnych, jak i miejskich.

Na zjazd przybyli prezydenci miast: Poznań i Lwów, oraz delegaci teatrów Krakowa, Łodzi, Gdyni, Wilna, Bydgoszczy i innych.

Teatry miejskie w Warszawie na zjeździe nie są reprezentowane ze względów zasadniczych. Na zjeździe rozpatrywane są sprawy, mające pierwszorzędne znaczenie dla życia teatralnego w Polsce, a przede wszystkim sprawa kontraktów aktorskich, konwencji z Związkiem artystów scen polskich oraz subwencji rządowych dla teatrów kresowych.

TOW. HISTORYCZNE. W sobotę 5 bm. o godz. 6-tej wieczorem (sala Sem arch. Biblioteki Jag. parter) odbędzie się posiedzenie Krak. Oddziału Tow. Hist. Na porządku dziennym odczyt dra M. Cichockiego „Jakób Roussel na tle polityki Richelieu’go wobec Polski”.

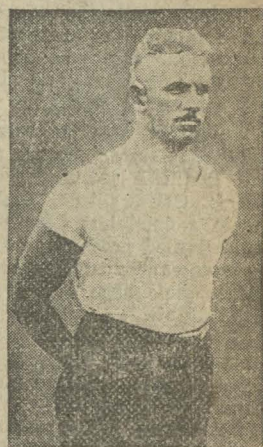
ODCZYT W TOW. MATEMATYCZNYM (Golebia 20, II p.) odbędzie się 5 bm. o godz. 18 odczyt prof. Wilkosa pod tyt.: „Związek elementarnych własności liczb całkowitych z twierdzeniem Jordana o rozkładaniu”.

PROF. B. HAMEL WYGŁOŚI ODCZYT p. t. „La vie de la langue française” (Suite) w języku francuskim, w Kollegium wykładowców naukowych, Rynek gł. 39 w sobotę 5 bm. Początek o godz. 7 wieczorem.

KONCERTY LOTNE NA RZECZ CZERWONEGO KRZYŻA w pierwszorzędnych lokalach krakowskich, będą się nadal odbywać w sobotę i niedzielę wieczorem pod kierownictwem art. prof. L. Grodzkiej ze współudziałem słu. art. St. Żurawskiej, W. Szczepińskiej, W. Rychtera, pianistki H. Bładowskiej oraz orkiestry mandolinistów „Espany”.

Nowy rekordzista polski.

Sierżant Urbaniaś z centr. wojsk. szkoły gimnastyki i sportu w Poznaniu, stworzył nowy rekord polski w rzucie kulą oburącz.



Rok pracy komisarza rządu W. Ostrowskiego.

Wydala ona dobre owoce dla Krakowa.

(S.) Blisko roku temu, dnia 18 lipca 1925 roku, p. Witold Ostrowski objął stanowisko komisarza rządu m. Krakowa i od tego czasu sprawował w pałacu Wielopolskich rządu w charakterze prez. miasta. Nominację tę powitało społeczeństwo krakowskie

z niezwykłą sympatią, albowiem p. komisarz rządowy Ostrowski uchodził za znakomitego znawcę spraw gospodarki miejskiej, jak również znany był z taktu i energii, tak koniecznej na stanowisku kierownika gminy.

„WAWELANKA“

CZEKOŁADĘ GORZKĄ

z najsłodszych gatunków kakao

POLECA 1892

Fabryka A. Plasecki S. A. Kraków

Rok działalności p. komisarza rządu Ostrowskiego wykazał, że opinia, jaką się cieszy w grodzie krakowskim, była w zupełności uzasadniona. Rzeźmyście okazał się on właściwym człowiekiem na właściwym miejscu. P. Ostrowski miał program gospodarki gminnej, program, który mimo, że tylko w części został zrealizowany, zmienił poważnie wygląd miasta Krakowa.

Jedną z wielkich bolączek powojennego Krakowa było jego zewnętrzne zaniedbanie, choćby owe fatalne bruki, zniszczone przez przechodzące przez nasze miasto wojska. W tej dziedzinie zaszedł w przeciągu krótkiego czasu radykalny zwrot. Gmina miasta Krakowa dzięki p. Ostrowskiemu wzięła się na dobre do oczyszczenia miasta zaprowadzając pierwsze w Polsce mechaniczne czyszczenie ulic, co nietylko wpłynęło na przyspieszenie samej tej czynności, ale i na dokładność. Dzisiaj śmiało można powiedzieć i bez żadnej przesady, że Kraków należy do najczystszych miast polskich.

Wielki park samochodowy gminy, złożony z kilkunastu specjalnych samochodów do czyszczenia miasta, dalej nowoczesne postawione warsztaty samochodowe, jest wyłączną zasługą ustępującego komisarza.

Energicznie również zabrano się do renowacji bruków. Pryncypalne ulice miasta, jak Basztowa, Dunajewskiego, Florjańska, Grodzka, Szczepańska i inne, otrzymały albo zupełnie nową nawierzchnię z twardego materiału, jak asfalt czy też w części zostały zrekonstruowane.

Otwarto też lub przebudowano szereg ulic w rozmaitych dzielnicach miasta, wspomniemy tu tylko o ulicach Garmcarskiej, Retoryka, ul. Kościuszki, Włopolu, uporządkowano dojazd na place sportowe w wylocie ul. Wolskiej, i t. d.

Ruch budowlany wzniósł się znacznie za rządów p. komisarza Ostrowskiego. Gmina przystąpiła do budowy wielu kamienic i baraków, celem złagodzenia niedzi mieszkaniowej i jeszcze w roku bieżącym oddane zostaną do użytku 8 wielkich kamienic trzech-piętrowych przy Al. Krasińskiego, oraz pięć baraków z małymi mieszkankami.

Przemysłowe zakłady gminy, jak gazownia, elektrownia i wodociąg, zostały znacznie rozszerzone pod względem sprawności i ich pojemności. Przeprowadzono tam poważne roboty inwestycyjne, jak również i w reżni miejskiej, gdzie przystąpiono do budowy reżni sanitarniej.

Trudno w krótkim artykule wyliczać szczegółową działalność budowlaną ustępującego komisarza. Podnieść jednak musimy, że dopiero za rządów p. Ostrowskiego, Kraków uzyskał trzeci połączenie z dzielnicami po prawej stronie Wisły przez postawienie prowizorycznego mostu, jak również przygotowane zostało wszystko do budowy nowego, stałego, żelaznego mostu u wylotu ul. Krakowskiej. Przedłużenie linii tramwajowej w Podgórze przez ul. Kalwaryjską aż do zakładu Matecznego, oraz rekonstrukcja linii tramwajowych w rozmaitych dzielnicach miasta, zrealizowane zostały również w tym czasie.

Nie można dalej pominąć milczeniem scentralizowania targów końskich, oraz bydła i nierogacizny na jednej targowicy na Zabłocin, jak również budowy w tej samej dzielnicy targu drzewnego.

Dużą też wdzięczność zyskał sobie p. Ostrowski za uporządkowanie plantacji, za stworzenie nowego wienca plant, za zalesienie skał Twardowskiego i Krzemionek, jak również za podniesienie ogrodu miasta miejskiego, które rzeczywiście może nie obawiać się żadnej konkurencji.

Tak mniej więcej w krótkim zarysie przedstawia się rok pracy p. komisarza Ostrowskiego. Kraków pozyskał w nim dzielnicę i niestrudzonego gospodarza, to też ustąpienia jego towarzyszy powszechny żal z równoczesną jednak nadzieją, że p. Ostrowski w niedalekiej już przyszłości powróci do opuszczonego obecnie warsztatu pracy ku pożytkowi miasta jak i jego obywateli.

„Te z zaulka“

to nie jest film — to życie samo!

Kurier sportowy.

Jutrzenka — Wisła.

Dzisiaj w sobotę odbędzie się o godz. 5.30 popołudniu na boisku Wisły zawody towarzyskie pierwszych drużyn Jutrzenki i Wisły. Ze względu na zbliżający się dalszy ciąg mistrzostw Okręgu Krakowskiego, zawody te nabierają specjalnego znaczenia, gdyż dadzą one przegląd sił tych drużyn oraz formy poszczególnych graczy.

Poprzedzi o godz. 4 popoł. rozgrywka Jutrzenka II — Garbarnia.

Mecz lekkoatletyczny A. Z. S. — Wisła.

W niedzielę o godz. 10 przedpoł. odbędzie się na boisku Wisły mecz lekkoatletyczny między Akad. Związkiem Sportowym a T. S. Wisła. Zawody te, obejmujące wiele konkurencji lekkoatletycznych będą ogólnie zainteresowane, gdyż obydwa Towarzystwa rozporządzają salami szeregiem utalentowanych zawodników. Będzie to doskonały przegląd sił przed zawodami lekkoatletycznymi o mistrzostwo Krakowa.

Równocześnie odbywać się będą na temsamem boisku zapasy ciężkoatletyczne o wewnętrzne mistrzostwo klubowe T. S. „Wisła“. Zawody te są dla zawodników Wisły o wielkiem znaczeniu ze względu na zbliżające się już mistrzostwa okręgowe w ciężkiej atletyce.

Z sali sądowej.

Dr Bader uwolniony od winy i kary.

Trybunał uznał fakt obrony koniecznej.

Kraków, 5 czerwca.

Na wczorajszej rozprawie przeciwko oskarżonemu drowi Baderowi, odczytano szereg pism i aktów, zaproponowanych przez obronę. Między innymi odczytano akta sądu okręgowego w Krakowie, stwierdzające, iż mimo, że Powiatowa Komenda uzupełniła w Nowym Sączu zezwoliła w latach 1919 i 1920 na wydanie bl. p. Marguliesowi krótkotermiновой przepustki granicznej, mimo to jednak w tym czasie bl. p. Margulies ze starostwa w Nowym Sączu otrzymywał na trzy zawody paszport zagraniczny, względnie przedłużenie tego paszportu na wyjazd za granicę. Dochodzenia wojskowe wykazały, że zaświadczenie wojskowe, przedłożone przez bl. p. Margulies władzom uniwersyteckim, że pełni służbę ochotniczą w 1 pułku strzelców podhalańskich i na podstawie tego zaświadczenia uzyskał wpis na Uniwersytecie Jagiellońskim, jest bezwzględnie fałszywe, albowiem podpisy na niem są podrobione i śledztwo wykazało niewątpliwie, że Margulies nigdy w wojsku polskim nie służył.

Dochodzenia wojskowe wykazały, że ten fałszywy dokument był pisany na wojskowej maszynie baonu w Nowym Sączu i był zaopatrzony w podługną pieczęć wojskową. Śledztwo celem wykrycia i ukarania osób, które współdziałały w tem oszustwie, jest w toku.

Po odczytaniu aktów, zastępca cywilny zgłosił wniosek o zaniechanie rozprawy w sprawie dra Badera i odstąpienie jej sądowi przysięgłych z powodu znamion zbrodni morderstwa w czynie oskarżonego.

Prokurator Michałowski wniosku tego nie popiera. Obronca dr. Goldblatt sprzeciwia się uwzględnieniu wniosku, ponieważ zastępca cywilny nie ma uprawnień procesowych do stawiania takiego wniosku, oskarżenie było bowiem poprzedzone decyzją sądu apelacyjnego, a w obecnym stadium procesowym, strona cywilna takich uprawnień aragować sobie nie może.

Obronca dr. Oberlander wniosł o dopuszczenie całego szeregu świadków na stwierdzenie prawdziwości tłumaczenia się oskarżonego.

Po naradzie Trybunał ogłosił uchwałę odmawiającą dopuszczenia wniosków obrony z wyjątkiem dopuszczenia przesłuchania sędziego śledczego Pelczara na okoliczność, dotyczącą rewolweru.

Po przesłuchaniu przewodniczący zamknął postępowanie dowodowe i oddał głos prokuratorowi, poczem nastąpiły wywody obrońców.

Po rzeczowych wywodach prok. Michałowskiego, zabrał głos adw. dr. Hesk, zastępca strony poszkodowanej, oświadczając, że wobec tego, że prokurator wyczerpująco umotywował swoje oskarżenie — zrzeka się głosu. Wobec tego mowę obronczą wygłosił dr. Oberlander. O godz. 5-tej dalszy ciąg przemówienia adw. dra Oberlandera.

O godzinie 6 i pół wieczorem przewodniczący trybunał ogłosił rozprawę za ukończoną i zarządził przerwę celem narady.

Po przeszło półtoragodzinnej naradzie przewodni-

czący ogłosił wyrok, uwalniający dra Jana Badera w zupełności od zbrodni z § 253 ust. 3 u. k., a pol wództwo poszkodowanego odsyłając po myśli § 366 na drogę cywilną.

Motywy wyroku są następujące: Trybunał, oceniając wyniki postępowania dowodowego ustalił, że bl. p. Margulies dopuścił się czynów karygodnych, a to zbrodni sprzeniewierzenia funduszu publicznego stowarzyszenia akademickiego „Ognisko“, a mianowicie 280 złotych z imprezy w Oświęcimiu, około 1.000 złotych z Krynicy i zbrodni oszustwa przez wystawienie fałszywych dokumentów wojskowych, że odbywał służbę wojskową, jako ochotnik w czasie napadów bolszewickich, oraz przez wystawienie fałszywej książeczki wojskowej, że jest porucznikiem wojsk polskich, a to celem zapisania się na uniwersytet i policzenie półroczu.

Zważywszy, że dr. Bader znał te jego tajemnice i nalegał na załatwienie, gdy tymczasem zeznania złożone przez Margulies w szpitalu okazały się w najistotniejszych momentach nieprawdziwymi, trybunał, uznając tłumaczenie oskarżonego jako prawdziwe, zwłaszcza, że tłumaczenie jego było oparte całym szeregiem rzeczowych dowodów (rzeczoznawca dr. Jankowski stwierdził, że oskarżony jest człowiekiem prawdomównym), że zeznania jego okazały się jednolite i stanowcze, trybunał przyjął za udowodnione, że krytycznego wieczoru właśnie bl. p. Margulies chcąc się pozbyć jednego z groźnych świadków dla jego swych czynów karygodnych, wywabił oskarżonego pod pretekstem kolejącego koło cmentarza żydowskiego i tam przygotowanym przez siebie, a poprzednio oskarżonemu z biurka zabranym rewolwerem tegoż zaatakował, że oskarżony znajdował się w niebezpieczeństwie życia, a broniąc się przeciwko Marguliesowi, wystrzelił ze swego rewolweru, wskutek czego tenże następnie życie utracił.

Oskarżony, ze względu na miejsce, okoliczności tragicznego zajścia towarzyszące, wykonał tylko ustawą obronę konieczną. Obrony tej nie przekroczył, wobec tego po myśli § 2 u. k., czynu oskarżonemu drowi Baderowi za zbrodnię, w szczególności zbrodnię zabójstwa, poczytać nie może.

Już od samego popołudnia sąd okręgowy karny zalegały tłumy publiczności, domagające się wpuszczenia na salę rozpraw i galerię. W czasie ogłoszenia wyroku, na sali przysięgłych panował niezwykle ścisły, poprostu morze głów. Przed gmachem porządek utrzymywał skonszygnowany oddział policji.

Rozprawie przewodniczył sędzia Krana, wotowali sędziowie Podobinski, Warchałowski, oskarżał prokurator Michałowski.

Bronił oskarżonego adwokat Goldblatt i Oberlander. Rodzinę poszkodowanego Margulies, zastępował adwokat Hesk. Uwolnionego dra Badera i obrońców odprowadzały z sali rozpraw aż do mieszkania jego na placu Dominikańskim tłumy publiczności, przebieżając z okolic Stradomia i Kazimierza.

Kurier handlowo-przemysłowy

Dalsze wzmocnienie Kursu złotego.

Spekulacja pędzi z dolarami do Banku Polskiego.

Kraków, 5 czerwca.

(i) Wzmocnienie się kursu złotego, zaobserwowane jeszcze w poniedziałek bieżącego tygodnia w dniu pierwszego wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej, na jeden moment tylko powstrzymane zostało przez komplikację, spowodowaną odmową Marszałka Piłsudskiego. Po dokonaniu wyboru Prez. Mościckiego i dzisiejszym jego zaprzysiężeniu, tendencja zwykła dla złotego, a zniżkowa dla dolara, odzyskała całą swoją siłę.

Ze środowego kursu, przenoszącego 11, zaczął dolar spadać już wczoraj we czwartek, mimo święta, na poniżej 10.70, a piątek przyniósł dalszą zniżkę. Rozpoczął się rano od kursu 10.50, ale i ten nie utrzymał się długo wobec wielkiej podaży ze wszystkich stron. Z jednej bowiem strony „oddawała“ dolary spekulacja na t. zw. „placu“, a obok tego większa ilość walut wpływać zaczęła do Banku Polskiego z eksportu.

Wobec zwiększonej podaży Bank Polski już dzisiaj rano obniżył kurs płacenia za dolara ze śródogodowych 10.90 na 10.40, lecz jeszcze w ciągu przedpołudnia, wobec dużego w dalszym ciągu napływu walut, obniżył na 10.30, a podaż bynajmniej się nie zmniejszyła. Wobec napływu interesentów oddział walutowy w krakowskiej filii Banku Polskiego musiał przedłużyć przyjmowanie klientów poza godziny urzędowe. Zakupiono dzisiaj walut za parędziesiąt tysięcy dolarów.

Tendencja dla dolara w dalszym ciągu słaba zarówno na placu, jak w obrotach międzybankowych. Dzisiaj zaszedł ten paradoks, że w obrotach międzybankowych dolar (za który żądano tam 10.65) był o wiele silniejszy niż na wolnym rynku, to też kurs bankowy bardzo szybko przystosował się do „placu“.

Nie ulega wątpliwości, że wzmocnienie kursu złotego postąpi dalej — i zachodzi raczej tylko to niebezpieczeństwo, aby nie dążono do zbyt nagłej większej niż dolara, która jako reakcja wywołałaby musiała następnie znowu zniżkę, a w ten sposób zepsuła by mogła zarówno moralnie, jak materialnie efekt dotychczasowej systematycznej poprawy kursu naszej waluty.

Spekulacja na zniżkę złotego, która mniemała, że

na politycznych zamieszkach bezwarunkowo zarobi, jak do tej pory poniosła tylko straty. Sytuacja zaś jest tego rodzaju, że można w dalszym ciągu nie pozwolić spekulacji „odegrać się“ w najmniejszej mierze, trzeba tylko działać powoli, rozważnie i systematycznie. Każde wahanie, jakiegokolwiek „szarpnięcia“ w tył dalałoby tej spekulacji znowu grunt pod nogi. Tego trzeba i można uniknąć — tembardziej, że kurs złotego na zagranicznych rynkach pieniężnych wzmacnia się również.

KRAKOWSKA GIEŁDA AKCYJNA.

(i) Na rynku papierów dywidendowych nastrojów w dalszym ciągu ospały. Obroty dziś robiono kilkoma gatunkami lżejszych papierów — z cięższych zainteresowanie tylko cukrowni: Chodorowem i Chybem, Zieleniewskimi bez transakcji.

Na poglądzie taki sam zastój; ustalono Jaworzno 7.25, Lokomotywy 0.76.

Akcje Spółek handlowych i transportowych: Polskie Towar. handlowe „Tohan“ I—VII 0.19.

Akcje Spółek przemysłowych: „Trzebinia“ fabryka maszyn i narzędzi I—VII 0.10, „Gierańska“ Zakłady Górnicze I—V 1.75, Fabryka papieru S. W. Niemowski I 0.21, Ska Akc. Elektryczny Okręg w Głębszy I—IV 0.16, „Chodorów“ Akc. Tow. dla przem. cukr. ul. czego 54.15, Cukrownia Chybie I 3.20.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 4 czerwca. (AW). Dewizy: Nowy Jork 10.40—10.25, Belgja 32.97%, Londyn 50.65—49. Paryż 32.97%—32%, Praga 30.42%, Szwajcaria 201.80—198.90, Wiedeń 147.20—145.10, Włochy 39.10—39.35.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 4 czerwca. (AW). Nowy Jork 5.16%, Londyn 25.12 1/4, Paryż 16.25, Wiedeń 72.95, Praga 15.30, Włochy 19.57%, Belgja 16.20, Budapeszt 14 1/4, Szwajcaria 13.09, Sofia 375, Holandia 207 1/2, Oslo 114, Kopenhaga 130.42 1/2, Sztokholm 138 1/4, Hiszpania 78, Bukareszt 2.19 1/4, Ateny 645, Berlin 122.93 1/4, Belgrad 911.

GIEŁDA NOWOJORSKA

Nowy Jork, 4 czerwca. (AW). Warszawa 9.25, Londyn 4.86 1/2, Paryż 32 1/4, Wiedeń 14 1/4, Praga 29 1/4, Włochy 38 3/4, Belgja 13.9, Budapeszt 14 1/4, Szwajcaria 19.37, Hel singfors 252, Sofia 72, Holandia 42.18, Oslo 22.10, Kopenhaga 26.44, Sztokholm 26.67, Berlin 24.81, Belgrad 176 1/4.

„Dokonać musimy ogromnego wysiłku moralnego i materialnego odrodzenia“ Oredzie Prezydenta Rzeczypospolitej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 czerwca. (Wir.). Prezydent Rzplitej ogłosił następujące oredzie do narodu:

Powołany wyborem Zgromadzenia Narodowego na stanowisko Prezydenta Rzeczypospolitej, pełnię mam wielki obowiązek: dobru powszechnemu narodowi służyć, zło i niebezpieczeństwo od Polski odwracać.

Obowiązek ten wspólnego ze mną działania narodu wymaga.

Naród, wydzwignięty z niewoli, dokonać musi olbrzymiego wysiłku moralnego i materialnego odrodzenia. Rzeczypospolita, po wielokrotnym rozdarciu połączonej, musi utrwalić jedność wewnętrzną i siłę.

Nie może złamać mocy narodu prywatna,

ale mogą skruszyć jedność Rzeczypospolitej różnice dzielnicowe, społeczne czy polityczne. Jak bowiem jeden jest Ojciec Nasz w niebiosach, tak jedną jest Matka Rzeczypospolita Polska — jedną dla wszystkich żywiąca miłość i jedną od wszystkich miłości wymagająca.

Wzywam tedy Was obywatele Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i rozkazuję Wam mocą tej potęgi moralnej, jaka w urzędzie obranego przez wolę narodu Prezydenta jest zawarta, abyście czynami niezłomnie utwierdzali wielkość i prawość Ojczyzny.

Niechaj wspomnienie niedawnej rozterki stanie się podjętą do skupienia żywych sił narodu w pracy zbiorowej na wywyższenie

imienia polskiego, niech imię to jaśnieje pełnią blasków szlachetności i mocy — niech naród polski będzie w pierwszym szeregu narodów, budujących przyszłość ludzkości na zgodnej współpracy ludów.

A Ty Boże, któryś błogosławił raczył wyzwoleniu naszemu, któryś odegnął z ziemi naszej najeźdźcę, dopomóż dziełu ugruntowania Rzeczypospolitej, dobra powszechnego i cnoty, zapewnienia jej trwałości, bezpieczeństwa i rozkwitu.

Warszawa, dnia 4 czerwca 1926 r.

Podpisany: Ignacy Mościcki,
Prezydent Rzplitej.

Czy Sejm się rozwiąże?

Od czego Z. L. N. uzależnia rozwiązanie Sejmu?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 czerwca. (Wir.). Klub Z. L. N. odbył dziś dłuższe posiedzenie, na którym przyjął uchwałę, w której powiedziano: Wobec dokonania w sposób legalny wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej przez Zgromadzenie Narodowe i zaprzysiężeniu tegoż, klub Z. L. N. uważa za konieczność państwową przystąpić niezwłocznie do odbudowy życia konstytucyjnego i porządku prawnego, do przywrócenia jedności w armii, harmonii między wszystkimi dzielnicami Rzeczypospolitej, oraz spokoju w całym kraju.

Dla zapoczątkowania tego dzieła, obowiązkiem będzie rząd, jaki Prezydent Rzeczypospolitej do życia powoła, usunąć najpierw wszystko co dotychczas nie pozwala społeczeństwu dojść do spokoju i równowagi, w szczególności dążyć do złagodzenia antagonizmów w armii (sprawa b. ministra spraw wojskowych jen. Małczewskiego). Od rządu klub Z. L. N. domagać się będzie poszanowania praw konstytucyjnych, oraz niezwłocznego podjęcia kroków dla uchwalenia zrównoważonego budżetu i kontynuowania rozpoczętego dzieła sanacji gospodarczej.

Klub domagać się będzie dalej odpowiednich zmian ordynacji wyborczej, któreby zapewniły przyszłej reprezentacji narodowej sprawne działanie i charakter niewątpliwie polski. Rozwiązanie Sejmu przed terminem prawnie oznaczonym z natury rzeczy nastąpić może dopiero po przeprowadzeniu powyższych konieczności państwowych. Rząd Rzeczypospolitej nie może pozostać obojętny na popierane z zewnątrz zamachy na ustroj i spójność państwa. Z. L. N. domagać się będzie użycia przez rząd najenergiczniejszych środków ustawodawczych i administracyjnych, aby tym zamachom położyć tamę. Klub Z. L. N. oczekuje, że rząd zgodnie z konstytucją uchyli szykany, jakim dotychczas ludzie i organa prasowe obozu narodowego podlegają.

O wspólny front lewicy w sprawie rozwiązania Sejmu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 czerwca. (Wir.). Klub Wyzwolenia ogłosił uchwałę, w której powiada, że wobec korie-

ności jaknajrychlejszego rozwiązania Sejmu, Wyzwolenie postanowiło podjąć inicjatywę wspólnego wystąpienia zespołu lewicy do marszałka Sejmu o zwołanie posiedzenia Sejmu, celem uchwalenia jego rozwiązania i wyznaczenia terminu wyborów najdalej we wrześniu 1926 r.

Nadto rezolucja zapowiada, że stronnictwo poprze w tym tylko wypadku w pełni usiłowania rządu, jeżeli rząd przeprowadzi dochodzenia z powodu nadużyć, odzyska na rzecz państwa rozkadzione pieniądze i uwzględni partyjne żądania małoletniego włościanstwa, przeprowadzi reformę rolną i t. d.

„Stronnictwo Chłopskie“ żąda rozwiązania Sejmu i Senatu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 czerwca. (Wir.). Stronnictwo Chłopskie ogłasza powziętą uchwałę: Po wyborze i zaprzysiężeniu na konstytucję nowego Prezydenta Rzeczypospolitej polskiej, obecny Sejm i Senat, zdyskredytowane wobec społeczeństwa i będące ostatnią ostoją zmiażdżonej reakcji, nie mają żadnej racji dalszego istnienia.

Nie wolno temu Sejmowi, nie godzi mu się przedsiębrać żadnych aktów ustawodawczych, gdyż nie jest odbiciem nartujących faktycznych sił obecnie w społeczeństwie. Wobec tego klub parlamentarny Stronnictwa Chłopskiego zgodnie z wolą olbrzymiej większości społeczeństwa domaga się niezwłocznie rozwiązania się obecnego Sejmu i Senatu, oraz natychmiastowego rozpisania nowych wyborów do Sejmu, aby społeczeństwu po majowym przewrocie dać możność wyrażenia swej woli.

Gdyby Sejm nie chciał się natychmiast rozwiązać, Stronnictwo Chłopskie podejmie jak najbardziej stanowczą i przed niczem nie cofającą się walkę, aby jak najszybciej doprowadzić do zniknięcia obecnego Sejmu i Senatu.

Klub parlamentarny Stronnictwa Chłopskiego uważa, że termin nowych wyborów do Sejmu wypaść powinien nie później jak na drugą połowę października b. r.

Przedtem, a mianowicie najdalej w pierwszej połowie lipca b. r. powinny się odbyć wybory do wszystkich gmin wiejskich i miejskich, aby nasze życie samorządowe oczyścić od zgnilizny, która je zatrzymuje, dzięki nieprzeprowadzeniu wyborów do samorządów we właściwym czasie.

Walka Rusinów z Żydami o Petlurę.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Lwów, 4 czerwca. (K.). Zabójstwo Petlury w Paryżu dokonane przez żyda Szwarzbartha, wywołało w Małopolsce wschodniej burzę oskarżeń rzuconych sobie wzajemnie przez Rusinów i Żydów.

Prasa ruska oskarżyła społeczeństwo żydowskie o współudział moralny w zabójstwie Petlury. W odpowiedzi na to tutejsza prasa żydowska oświadczyła, że czyn Szwarzbartha jest tylko indywidualnym odruchem przeciw bezkarności Petlury za pogromy dokonywane przezeń na Ukrainie i zaprzeczyła twierdzeniu Rusinów, jakoby coś z czynem tym społeczeństwo żydowskie miało wspólne.

Przy tej sposobności podkreśliła prasa żydowska, że Petlura był krwawym pogromcą Żydów.

Obecnie wystąpiło przeciwko temu „Undo“ naj-

silniejsza z tutejszych stronnictw politycznych organizacja, która ogłosiła enuncjację, iż postępowanie takie „wpłynąć musi na ustosunkowanie się obu narodowości w schodniej Małopolsce“.

Enuncjacja owa brzmi: „Do żywego poruszenia niedogmne stanowiskiem prasy żydowskiej, która w obronie zabójcy usiłuje splamić bledniami wielkie idee i czyste imię nieboszczyka z oburzeniem odrzucamy wszelkie zarzuty skierowane pod adresem narodu ukraińskiego w okresie narodowej rewolucji i wojny domowej, bo na drodze do realizacji naszego prawa państwowego zawsze dążyliśmy do harmonijnego układu stosunków z tymi wszystkimi narodowościami, które znalazły się na ukraińskiej ziemi.“

—0—

Teroryści ukraińscy przyznają się do winy

Lwów, 4 czerwca. (C.). Pomimo doniosłych wydarzeń dni ostatnich, rozgrywających się w Warszawie, zainteresowanie społeczeństwa lwowskiego rozpoczęło w wtorek procesem przeciw 12 terorystom ukraińskim jest ogromne.

Taktyka, jakiej trzymają się oskarżeni jest widoczna. Zależnie od ilości i siły nagromadzonych dowodów, albo wypierają się wszystkiego, albo drapują się w tożeb bohaterstwa i golszą z ławy oskarżonych tyrady o ideowości.

Takiej metody trzymał się właśnie przesłuchany wczoraj Pasławski, główny wykonawca drugiego li-

stopadowego napadu na wóz pocztowy w Kałuszu. Pasławski został ujęty następnie przez policję we wsi Temerówce w domu księdza ruskiego Baranowskiego, ojca dwóch oskarżonych, gdzie ukrywał się wraz z czterema towarzyszymi. Walka karabinowa toczona podówczas, w której to niepoślednią rolę odegrał ks. Baranowski, skończyła się nieciężką czterech uczestników napadu.

Ścigany Pasławski po wystrzeleniu wszystkich naboju poddał się. Wobec bezspornych dowodów winy Pasławskiego, który zarówno policja jak i śledztwo sądowe wykazały, oskarżony przy rozprawie

zmienił taktykę i przyznał się do zarzuconych zbrodni. Uczynił to z wielkim patosem, głosząc długie tyrady, w których podał się za bojownika za wolność swego narodu, którego zwierzchnia władza poleciła mu „konfiskować“ mienie państwowe polskie. Narodu polskiego nie uważa za wroga narodu ukraińskiego, wrogiem tym miał być „ówczesny rząd polski“, którego przedstawiciele Stanisław Grabski i pos. Pruszyński zniszczyli jedną czwartą część rozwijającego się szkolnictwa ukraińskiego, zamknęli 1.500 szkół ukraińskich na Wołyniu, głód ziemi chłopu ukraińskiego, kolonizacja kresów, areszty spowodowały, że ruch ukraiński zeszedł do katakumb, że powstały tajne związki, które wypowiedziały krwawą wojnę rządowi polskiemu.

Obronca Pasławskiego dr. Hankiewicz stara się podkreślić fakt walki organizacji terrorystycznej, rzekomo nie z narodem polskim, lecz z ówczesnym rządem polskim, przyczem wyraz „ówczesny“ był wyraźnie podkreślany.

Dużą sensację wywołała potwierdzająca odpowiedź pasławskiego na pytanie przewodniczącego trybunału, czy władza z r. 1918, przed którą przysięgał życie dla narodu, jest identyczna z tą organizacją wojskową. Prokurator Gürtel stwierdził, uderzając fakt, iż oskarżony Pasławski przekroczył granicę Polski nielegalnie 27 listopada, a w dniu następnym dokonał zbrojnego napadu w Kałuszu.

Trzeci oskarżony student filozofii Mikołaj Bichun stanowi interesujący typ terorysty, który obecnie po raz czwarty stoi pod zarzutem zbrodni morderstwa.

Prowadzone tutaj przeciw niemu śledztwo o skrytobójcze zamordowanie komendanta posterunku w Dulibach, którego morderca wziął za skazanego na śmierć wójta przychylonego Polsce, dalej przejrany był o udział w zamordowaniu prof. Twardochliba, wreszcie o zastrzelenie policjanta w Striju.

Z wszystkich powyższych wypadków zdołał Bichun wyjść obronną ręką.

W procesie obecnym jest oskarżony Bichun o udział w krwawym napadzie na wóz pocztowy w Kałuszu 30 maja 1924 r., w czasie którego śmiertelnie zostali ranni przez Bichuna posterunkowy Kraśniak i woźnica Białowas.

Napad nie udał się jedynie dzięki przytomności umysłu rannego Kraśniaka, który worek z 100.000 złotych rzucił na przejeżdżającą, pędem dorożkę. Po nieważ poza agnoskowaniem oskarżonego przez Kraśniaka, niema innych dowodów, Bichun na rozprawie kategorycznie przeczy i twierdzi, iż był wtedy w Pradze czeskiej. Z przesłuchanych w końcu rozprawy braci Baranowskich, jeden przyznał się do udziału w napadzie na pocztę w Kałuszu, drugi zaprzeczył.

Dziś dalszy ciąg rozprawy.

—0—

Komandor por. Sokołowski uwolniony przez Sąd najwyższy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 czerwca. (Kd.) Dziś w piątek Najwyższy Sąd wojskowy rozpatrywał sprawę komandora porucznika Sokołowskiego.

Wyżej wspomniany oskarżony był o to, że jako eszel wydziału prowadził w lecie 1924 r. pertraktacje i zawarł umowę z Józefem Głabińskim i wbrew obowiązkom służbowym rozmyślnie nie zbałał solidności handlowej i fachowej nieznanego dotąd dostawcy Józefa Głabińskiego, oraz nie zabezpieczył zupełnie wypłacić się mu mającej zaliczki w sumie 126.000 zł., godząc się na zapisanie jej na czwarte miejsce hipoteki i po wierzytelnościach prywatnych przekraczających całą wartość nieruchomości wyżej wspomnianego Głabińskiego. Wojskowy sąd okręgowy uwolnił komandora Sokołowskiego od inkryminowanych zarzutów. Prokurator wniósł jednakże zażalenie nieważności.

Sąd Najwyższy odrzucił zażalenie prokuratora jako nieuzasadnione i w ten sposób komandor por. Sokołowski został ostatecznie uniewinniony i w najbliższych dniach powróci do czynnej służby.

Należy zaznaczyć, że władze wojskowe postanowiły wytoczyć sprawę sądową zarówno przeciw Józefowi Głabińskiemu za szantaż i fałszywe przedstawienie istotnego stanu rzeczy w ministerstwie spraw wojskowych jak i Stanisławowi Sokołowskiemu za oszczerstwo na gen. Sikorskiego, a wreszcie za pomoc okazywaną Głabińskiemu w działaniu na szkodę skarbu państwa.

Próby zażegnania strajku górników w Anglii

(Własny radiotelegram „Il. Kurjera Codziennego“).

Londyn, 4 czerwca. (D.) Urzędowo donoszą: Z wielkim zainteresowaniem opinia publiczna wyczekuje na próby wznowienia rokowań, celem zlikwidowania strajku górników w Anglii. Prezes Związku właścicieli kopalń, Evan Williams, zaprosił listownie prezesa Federacji górników Herberta Smitha i

jego kolegów na konferencję z przedstawicielami właścicieli kopalń. List ten otrzymał sekretarz Federacji górników, p. Cook, który postanowił udać się dzisiaj do Brukseli i wręczyć go bawiącemu tam na międzynarodowym zjeździe górników Smithowi.

Anglia grozi ponownym protektoratem nad Egiptem.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego“).

Londyn, 4 czerwca. (U.) Rząd angielski wysłał do Egiptu jeden krazownik. Poza tym rząd zawiadomił Egipt, że w razie utworzenia gabinetu przez Zaglulę paszę, Wielka Brytania obwoła ponownie protektorat nad Egiptem.

Zaglulę nazwiskiem Ahmed Rami bej kwestję stanu zdrowia Zagluli i zaproponował, by Zaglul rzekł się stanowiska prezesa Rady ministrów na rzecz Adly paszy, który jest przywódcą liberałów i pozostał kierownikiem narodu poza rządem.

Zaglul-pasza oświadczył, że uczyni życzeniu obecnym zadość i nastąpi ze swego stanowiska na rzecz Adly-paszy. Z tego powodu uważają sytuację za polepszoną.

Dymisja Zaglulę paszy.

Kair. (PAT). Na śniadaniu, urządzonym na cześć Zaglulę paszy, poruszył wybitny członek stronnictwa

Senat francuski ratyfikował układy locarneńskie.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego“).

Paryż, 4 czerwca. (U.) Dziś zakończono dyskusję w senacie nad ratyfikacją układów w Locarno. Dyskusja przybrała chwilowo charakter antysemitki, z powodu mowy rojalistycznego senatora de la Hays, który twierdził, jakoby traktaty w Locarno w swej intencji zwracały się przeciw żydom.

Na zakończenie dyskusji zabrał głos Briand, który stwierdził, że traktaty w Locarno nie dają powodu, ani do zbytniego optymizmu, ani do nadmiernego pesymizmu. Locarno wszystkim państwom u-

siłuje zapewnić względny spokój i reguluje tę sprawę definitywnie. Francji daje traktat możliwość obrony i wezwania pomocy innych narodów. Również nie należy się obawiać, jakoby sprzymierzeńcy Francji, Polska i Czechosłowacja, nie byli dostatecznie chronieni przez Locarno. W końcu Briand zapewnił, że sprawa Alzacji i Lotaryngi nie zostanie nigdy wysunięta przez forum Ligi Narodów.

Senat ratyfikował traktaty w Locarno 272 głosami przeciw 6.

Jakie podatki należy zapłacić do 10 czerwca?

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 czerwca. (Wir.). Ministerstwo skarbu przypomina płatnikom, że 10 czerwca przypadają do zapłaty następujące podatki bezpośrednio:

- 1) Zaliczki na podatek przemysłowy od obrotu za pierwszy kwartał 1926 roku od przedsiębiorstw nieobowiązanych do składania zeznań do 15 czerwca.
- 2) Miejsiczne wpłaty podatku przemysłowego od obrotu poprzedniego miesiąca do 15 czerwca.
- 3) Podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i t. d. w ciągu 7 dni po dokonaniu potrąceń. Nadto płatne są podatki, na które płatnicy nie otrzymali nakazu z terminem płatności w czerwcu b. r.

Walka o piase robotnicze na Górnym Śląsku.

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Katowice, 4 czerwca. (H.) Dziś w Katowicach odbyły się rokowania pomiędzy przedstawicielami Związków robotników kopalnianych i górniczych, a przedstawicielami Związku Pracodawców. Robotnicy domagali się podwyżki zarobków o 35%.

Wszystkie żądania robotników zostały odrzucone. Delegaci bowiem pracodawców oświadczyli, że nie mogą się zgodzić na podwyżkę zarobków, ponieważ rząd nie pozwolił podnieść ceny węgla śląskiego. Rokowania rozbiły się. Postulaty robotników rozstrzygnie komisja arbitrażowa i pojednawcza.

Stan wyjątkowy na Pomorzu.

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 czerwca. (Wir.). W dzisiejszym „Dzienniku Ustaw“ ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów, upoważniające ministra spraw wewnętrznych do wprowadzenia stanu wyjątkowego w województwie pomorskiem. Zauważyć należy, że rozporządzenie to zostało wydane za zgodą zastępcy prezydenta Rzeczypospolitej, marszałka Sejmu Rataja na podstawie wniosków, poczynionych przez terytorjalne władze pomorskie.

Bójki na Uniwersytecie poznańskim.

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Poznań, 4 czerwca. (Td.). Na uniwersytecie poznańskim odbył się wieczór wiec studentów, zwołany przez organizację młodzieży ludowej i narodowej. Na wiecu tym pojawili się również studenci z grupowań przeciwnych. Skutkiem tego przyszło do sprzeczki, która przerodziła się w bójkę. Ofiarą bójki padło dwóch studentów dotkliwie potłuczonych łaskami.

Układ w sprawie Mossulu podpisany.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego“).

Londyn, 4 czerwca. (U.). „Times“ donosi z Konstantynopola, że dziś został tam podpisany układ w sprawie Mossulu.

Krwawy dramat na zamku Raabs w Austrii.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego“).

Wiedeń, 4 czerwca. (U.) Przed dwoma dniami zo-

stał zamordowany na swoim zamku w Raabs najbogatszy z Austrii właściciel ziemski Hugo Klinger-Klingersdorf przez swego gościa, podającego się za członka wielkoksiążęcej linii rosyjskiej Cyryla Konstantego Orłowa.

Klinger wraz ze swą żoną Sybillą, córką hr. Spieggelfeld, poznał Orłowa w zeszłym roku w Meranie i utrzymywał z nim bliższą znajomość, a nawet podejrzewano miłość między panią Klinger a rzekomym Orłowem.

Przedwczoraj przybył Orłow na zamek Raabs i udał się do lasu, gdzie Klinger znajdował się na polowaniu. W pewnym momencie Orłow strzelił z tyłu do Klinger, raniąc go ciężko w plecy, naco tenże się odwrócił i zdołał jeszcze wystrzelić, raniąc Orłowa w ramię. Wkrótce potem Klinger zmarł.

Żona Klinger otrzymała wezwanie od sędziego śledczego z Raabs, stawienia się w sądzie, celem przesłuchania, popełniła samobójstwo wystrzałem z rewolwera.

Straszna zbrodnia w Bozen.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego“).

Wiedeń, 4 czerwca. (U.). „Neue Freie Presse“ donosi o morderstwie, popełnionym przez faszystów w czasie odwiedzin miasta Bozen przez ministra spraw wewnętrznych Federzoniego. Kilku faszystów, przybyłych z północnych Włoch, zrywało wiśnie w pewnym dworze, w czym usiłowali im przeszkodzić dwaj parobcy. Jednego z nich faszysty schwytali i pobili ciężko gumowymi pałkami. Następnie powiesili go za nogi na drzewie i bili w dalszym ciągu, aż wyzionął ducha, poczem pozostawili trupa, odeszli.

Wezwani przez dziewczynę przyglądającą się z okna zajściu, żandarmi odcięli zwłoki i zabrali z sobą celem pochowania. Dziewczyna ową miała fałszyści trzymać przez dwa dni w zamknięciu. — Dziennikom w Bozen zakazano pisać o tym wypadku.

Dziennik dodaje, że wedle zeznań owej dziewczyny w czasie bicia parobka, jeden z faszystów po-

Z ostatniej chwili.

Ustąpienie wojewody krakowskiego p. Kowalikowskiego.

Kraków, 5 czerwca.

Onegdaj wojewoda krakowski p. Władysław Kowalikowski wniósł do ministerstwa spraw wewnętrznych prośbę o przeniesienie go w stan spoczynku. Prośbę swą p. wojewoda motywuje wysłużonymi latami służby w administracji państwowej, w której pozostaje bez przerwy od lat 42.

Pan wojewoda Kowalikowski rozpoczął służbę administracyjną w b. namiestnictwie we Lwowie w roku 1884. Kolejno przeszedł wszystkie dykasterie służby administracyjnej i pracował przy starostwach w Pilźnie, Tarnowie i Nowym Targu. Od roku 1899 zostaje przeniesiony w charakterze komisarza powiatowego do starostwa w Krakowie i od tego czasu z małą przerwą pozostał w naszym mieście aż po dzień dzisiejszy.

łożył gazetę pod jego głowę, z której ściekała krew, mówiąc, że świętej ziemi włoskiej nie powinna plamić krew niemiecka. Dziennik zauważa, że potwierdzenia tej wiadomości dotychczas brak.

„Te z zaulka“

to film, który każdy zobaczyć musi

Po zamknięciu kroniki.

Wielki sukces krakowskiej tennistki.

W dalszym ciągu rozgrywek meczu tennissowego Bukareszt-Kraków, przyszło do oczekiwanego z ogromnym zainteresowaniem spotkanie między znaną w kołach sportowych całej Polski tennistką p. Dubieńską a mistrzynią Rumunii, p. Golescu. Walka prowadzona bardzo zacięcie z obu stron, zakończyła się świetnym zwycięstwem naszej mistrzyni w stosunku 6:2, 7:5, i 6:0. Dubieńska, złamawszy opór swojej przeciwniczki w drugim secie, potrafiła bardzo łatwo już rozprawić się z nią w trzecim secie.

Poza tym odbyło się spotkanie Poulieff-Liebling, gra nie zbyt zajmująca, ponieważ p. Liebling ograniczył się do obrony a p. Poulieff miażdżył swego przeciwnika ostrymi dri ami. Gra Rosetti-Zachar nie została dokończona z powodu spóźnionej pory.

Równoległe z meczem Bukareszt-Kraków rozgrywane są partie turnieju międzynarodowego A. Z. S. o mistrzostwo Krakowa, które publiczność śledzi z coraz większym zainteresowaniem. Dalszy ciąg turnieju dzisiaj w sobotę od godz. 9 rano, na kortach tennissowych w Parku Krakowskim.

Gerö sędzią meczu Czechosłowacja—Polska.

Zawodami międzypaństwowymi Czecho-Słowacja-Polska, które wzbudziły tak ogromne zainteresowanie nie tylko w Krakowie, ale i w całej Polsce, kierować będzie znany sędzia budapeszteński Gerö. Jest to już trzeci sędzia węgierski, który prowadzi zawody międzypaństwowe Polski. Poprzednikami jego byli Vertes i Ivancsics. Jak donosi prasa zagraniczna, Gerö ma się znajdować obecnie w doskonałej formie, toteż nie powinno ulegać wątpliwości, iż jeszcze sprostą swemu zadaniu w zupełności. Bilety na mecz pozostały w drobnej ilości, toteż należy we własnym interesie zaopatrzyć się w takowe w przedśpiędziu.

PRZEJAZD MAŁŻONKI P. PREZYDENTA MOŚCICKIEGO PRZEZ KRAKÓW. Wczoraj przejechała przez nasze miasto w drodze ze Lwowa do Jaworzna p. Mościcka, żona p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Na dworcu krakowskim powitali dostojnego gościa pp. wojewoda Kowalikowski, prezes dyrekcji kolei Barwicz, nadinspektor kolei Polman, oraz wielu innych urzędników województwa. Podróż p. prezydentowej Mościckiej do Jaworzna, złączona jest z załatwieniem wielu spraw prywatnych Prezydenta Rzeczypospolitej.

CAPRZYSTK ORKIESTR WOJSKOWYCH. Z okazji zaprzysiężenia Prezydenta Rzeczypospolitej, orkiestry wojskowe przeszły wczoraj w godzinach wieczornych przez ulice Krakowa, grając marsze.

GENNY ZAPIS Ś. P. Dra PASZKOWSKIEGO DLA MUZEUM NARODOWEGO, zmarły przed kilku dniami w Krakowie dyrektor Towarzystwa Ubezpieczeń, ś. p. dr. Franciszek Paszkowski, zapisał testamentem szereg cennych pamiątek historycznych dla Muzeum Narodowego w Krakowie.

Pamiątki te odnoszą się do Tadeusza Kościuszki i jego ery, do osoby generała Franciszka Paszkowskiego, którego wnukiem był zmarły ofiarodawca i obejmują różne przedmioty pamiątkowe, listy, dokumenty i t. d.

(w). **NIEZWYKŁY WYPADEK PRZY UL. DIELTOWSKIEJ.** Wczoraj około godziny 6-tej popoł. wydarzył się w jednym z mieszkań przy ulicy Deltowskiej niezwykle wypadek. Mianowicie przebywający tam Aleksander X., izraelita, liczący lat 21, wprzystępie szaku dokonał na sobie zwozajnym nożem potwornej operacji, na skutek której przesłał być mężczyzną. Wezwane na miejsce Pogotowie u-bieżwłańdło gzałenica, poczem przewieziono na klinię chirurgiczną. Wypadek powyższy był żywo komentowany przez lekarzy kliniki i Pogotowia.

W dniach ogłoszenia niepodległości Polski z końcem roku 1918 p. wojewoda Kowalikowski zajmował w Krakowie stanowisko starosty powiatu Krakowskiego.

Polska Komisja Likwidacyjna mianuje go zastępcą komisarza pow. Krakowskiego. W grudniu 1919 p. Kowalikowski zostaje mianowany delegatem krakowskim, a z chwilą kreowania województwa Krakowskiego w r. 1921 obejmuje stanowisko wicewojewody. W r. 1923 zostaje mianowany wojewodą krakowskim, na którym to stanowisku pozostaje nieprzerwanie do dnia dzisiejszego.

Pan wojewoda Kowalikowski jest kawalerem krzyża oficerskiego orderu „Odrodzenia Polski“, komandorem orderu „Gwiazda Rumunii“, oraz posiada szereg odznaczeń honorowych, między innymi odznakę Górnosłąską.

ANTYPOT dra Farlkyi'ego

jedyny, bezkonkurencyjny płyn przeciw poceniu się nóg, piersi, pach, pachwin i innych części ciała.

Przed każdą wycieczką — po każdej kąpiel smaruje nogi etc. „ANTYPOTEM”.

Zadać wszędzie! Zadać wszędzie!

Sprzedają: W. KUCHARSKI — POZNAN, ul. Szymańskiego 1. 2179

Gruźlica płuc

w pierwszych stadiach jest wyleczalna zupełnie. Chorzy z początkami suchot nie trwóćcie się o swe życie i, nie odwołując ani chwili, zgłoszcie się pisemnie pod „Stwierdzona Uleczalność” do Admin. „Il. Kurj. Codz.”, podając stan i przebieg choroby.

Dyrekcja gimnazjum prywatnego z prawem publiczności w Przeworsku ogłasza

KONKURS

na następujące posady nauczycielskie na rok 1926/7.

- 1) języka polskiego
- 2) filologii klasycznej (2 posady)
- 3) języka niemieckiego
- 4) historii i geografii
- 5) matematyki i fizyki
- 6) przyrody
- 7) rysunków i kaligrafii.

2201

Pierwszeństwo mają kwalifikowani względnie posiadający dyplom nauczycielski.

Placa według norm rządowych dla nauczycieli szkół średnich z dodatkiem 10%.

Podania wnoszą należy do 15. VI. 1926, na ręce przewodniczącego Komitetu Walentego Rybackiego, komisarza rządowego miasta Przeworska.

ZA KOMITET:

Sekretarz: Skrobótowicz mp. Przewodniczący: Rybacki mp.

Poszukuje się poważnego

spółnika lub spółniczkę

do fabryki krawatów do brzo zaprowadzonej. Kapitał potrzebny około 1.000 zł. Interes pewny. Zgłoszenia pod „Fabryka krawatów”. Prasa. Karmelicka 16. 2212

2147



Wózki dziecięce, treziny, rowery, wózki dla lalek z gumami i bez gum w różnych gatunkach i wielkościach — poleca

Fabryka W. TARABY Kraków, ul. Grzegorzewska 20.

Mężczyźni

cierpiący na niemoc płciową, otrzymają bezpłatnie moją książkę o moim 1938

„HEUREKA” — wynalazku

Adres: „PATENT 309”, Cluj, Koloszar (Rumunia)

Postfach 1.

Kurs galanterii koszykarskiej i haftów

Z dniem 7 czerwca otwieramy kurs jedno mies. galanterii koszykarskiej t. j. kasetek różnego rodzaju z rajzów i jedwabiu haftowanych, tacek, pajaków na kwiaty, oraz czapek i siatek na włosy. Zwraćamy szczególnie uwagę siłom nauczycielskim.

Zgłoszenia: 2213 „ASTRUM”. Kraków, św. Gertrudy L. 5.



MAJOWA BRYNDZA WĘGERSKA, 1-jej jakości wysiada od 5 kg. w. w. w. pocztą i koleją za zaliczką TATRA, ZATOR I. 1321

SKF

SZWEDZKIE ŁOŻYSKA do samochodów Ford, Chevrolet, Buick etc.

1895 nadeszły „AUTO-STAR”, Kraków, Sławkowska 32.

Główna Hodowla Kanarków Harceńskich JULIAN WĄSOWICZ KRAKÓW-PODGÓRZE Nadwiślańska 18.

wysła pocztą za pobraniem nierozróżniane kanarki tremolofurki po 25, 30 i 35 złotych, wypróbowane samczki po 10 złotych. 22 9

Najsilniejsze bóle głowy usuwa

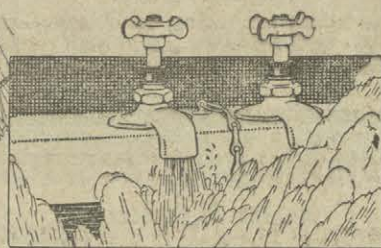


Najsilniejsze bóle głowy usuwa

REUMATYZM

podagrę, ischias, nerwobóle leczy najsukleczniej radjoaktywny mui siarczany TRENCZYŃSKICH CIEPLIC

Do nabycia w Krakowie i Podgórzu we wszystkich aptekach i droguerjach. We Lwowie Apteka Marjana Krzyżanowskiego (P. Mikolescha). 2227



Jedwabne tkaniny nie znoszą gorąca, należy zatem unikać gorącej wody, gorących żelazek i słońca

Lux umożliwia częste noszenie jedwabi, gdyż pranie nie niszczy ich. Lux jest specjalnie preparowany do prania jedwabi i wszelkich delikatnych tkanin. Cienkie przejryste płatki Lux'u dają się ubić na gęste mydliny, które łagodnie rozpuszczają brud.

Jak należy prać jedwabie.

PRANIE. Ubić Lux na pianę w gorącej wodzie i dodać zimnej tak, aby otrzymać letnią pianę. Zanurzyć przedmiot przeznaczony do prania i starannie wygnatać w gęstych mydlinach. Nie trzeć! Wypłukać starannie w letniej wodzie. Nie wyżyłać ani wykręcać! SUSZENIE. Nigdy nie należy suszyć jedwabi blisko ognia lub na słońcu. Zawinać je w czysty ręcznik i pozostawić, aż prawie wyschną. PRASOWANIE. Prasować ciepłem — nie gorącym — żelazkiem! Gorące żelazko zażółci jedwab i czyni go sztywnym, przyczem rozszepia delikatne włókienka. Między jedwab a żelazko należy położyć kawałek białego płótna.

Uprasza się o nadesłanie ponownego kuponu, poczem nadesłanie bezpłatną próbkę oraz ilustrowaną broszurkę o sposobie prania.



KUPON

Do p. REIDA, Skrzynka poczt. 479, Poczta Gł. Warszawa. Proszę mi przysłać próbkę mydła „LUX”

Nazwisko i adres

Mydlarnia w której zwykle czynię zakupy

Kupon ważny aż do odwołania. Każda osoba może otrzymać jedną próbkę. (Ilustr. Kurjer Codz.)

Wylączna sprzedaż na Zachodnią Małopolskę: Firma L. Bester i D. Schönberg, Kraków, Sobieskiego 16-D. Jeneralny Przedstawiciel na Polskę Fabryk Firmy LEVER BROTHERS LIMITED (Anglja) L. REID, Warszawa, ul. Moniuszki 11, Tel. 204-87 i 186-00. Do nabycia we wszystkich składach aptecznych i mydlarniach

Zarząd Towarzystwa Pryw. Seminarjum Naucz. Żeńskiego w Jarosławiu ogłasza

Konkurs

na następujące posady nauczycielskie:

- 1) języka polskiego
- 2) „ niemieckiego
- 3) przedmiotów pedagogicznych.

Pierwszeństwo w uzyskaniu tych posad będą miały siły z ukończonymi studjami uniwersyteckimi i z egzaminami kwalifikacyjnymi. Placa według norm rządowych dla nauczycieli szkół średnich. Posady będą nadane na przeciąg jednego roku prowizorycznie, po roku służby, po wykazaniu należytego uzdolnienia do nauczania w Seminarjum nastąpić może stabilizacja. Podania o uzyskanie tych posad należy wnosić na ręce Dyrekcji Pryw. Seminarjum Naucz. Żeńskiego w Jarosławiu do dnia 30 czerwca 1926. 2030

W Jarosławiu, dnia 11 maja 1926.

Dyrekcja Pryw. Seminarjum Naucz. Żeńsk. w Jarosławiu.

PAMIĘTAJ!

MORTIN IZOMOL

jedyny środek do tepienia wszelkiego robactwa.

bezwonny, proszek. Najpewniej zabezpiecza od moli i /ch zarodków.

PARASITOS

(płyn) niszczy bezpowrotnie pluskwy i ich zarodki.

Do nabycia hurtowo w Krakowie:

Apteka pod Gwiazdą K. Wiszniewskiego, Florjańska 15. — Tow. Handl. „Reim” Sp. Akc., Rynek 37. — Składnica Apt. „Zoria” Sp. z o. o., Sebastjana 9/11. — Polska S-ka Akc. „Pharma” Mr. B. Jawornicki, Długa 46/48 — detailicznie w aptekach, drogerjach i składach farb.



ORYGINALNE WOZKI DZIECIĘCE

„Brennabor” i „Premier” oraz innych typów poleca najtaniej

I. BOTWIN

Kraków, ul. Florjańska 30.

Cenniki wysła się za nadesłaniem 50 prosy w znaczkach. 2601

Ciągnięcie 3 kl. już 16 bm. Mamy na sprzedaż ćwiartki po 30 zł, połówki po 60 zł. W 3 kl. wygrane wynoszą 435 tysięcy. 2221

DOM BANKOWY

SCHÜTZ I CHAJES

LWÓW — PLAC MARJACKI L. 7.

NASZE ZDROJOWISKA

Zdrowisko Krzeszowice koło Krakowa

piękna, górzysta i lesista okolica.
Kąpiele siarczane, gazowe, masaż
elektryczny i ręczny, naświetlanie
kwarcowe. 2084

Wyjasnień udziela Zarząd.

Hotel-Pensjon „Polonia”, HEL otwarty od 15 maja do 1 września.

W pierwszym sezonie ceny niższe — położony nad
samym morzem — dwie plaże — place tenisowe —
własne molo — restauracja, kawiarnia, cukiernia —
3 razy dziennie koncert muzyki salonowej — Radio.
Połączenie bezpośrednie z Warszawą i Poznaniem.
Połączenie okrętowe z Gdańskiem i Gdynią. — Ko-
ściół, apteka, lekarz w miejscu. 2006

JAREMCZE, Karpaty wschodnie. — Pierwszorzędny
pensjonat „Dwór” dr. Heydy otwarty pod nowym
zarządem. 1661

LETNISKO w górach. Tętność, swoboda, las, kąpiel.
Na odpowiad 20 gr. znaczkami, do Adm. Kurjera
pod „Zdrój”. 1798

ZAWOJA

VILLA

„STANISŁAWA”

nowo wybudowana willa-pensjonat 640 m.
n. p. m., położona w uroczysku, zastłoniętej
od wiatrów, górzystej okolicy na Wilcznej
u stóp Babiej Góry, nad rzeką Skawą,
PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA

NA SEZON LETNI I JESIENNY.

Pokoje słoneczne z werandami, z całodziennym
utrzymaniem lub bez, oraz obsługą, po
cenach barzo przystępnych. Kąpiele słone-
czne i rzeczne. Lasy szpilkowe wokół.

Nowo założona Stacja Turystyczna Towar-
zystwa Tatrzańskie Oddziału Babiogór-
skiego. — Dla mniej zamożnych ustępstwa.
Komunikacja z Makową autobus. lub końmi.

ZGŁOSZENIA:

STAN. BATTKOWA, ZAWOJA k. Makowa 2217

ŚLĄSKA KAPIEL BOROWINOWA USTRÓŃ NAD WISŁĄ

w Śląskich Beskidach — 354 m. n. p.

Wskazania lecznicze: Artretyzm, reumatyzm,
Choroby kobiece, Ischias, anemia, neuralgia,
ekszudaty i t. p. 2216

Lekarz zakładowy dr F. Śniegoń. — Własne
pokłady borowiny. — Modne urządzenia. —
Dom i hotel kuracyjny. — Śliczne i zdrowe
położenie. — Umiarkowane ceny.

Trwanie sezonu od 15 maja do 30 września
W 1-szym i ostatnim sezonie niższa cen kąpiei.
Informacji udziela Dyrekcja Kąpiei.

PENSJONAT „KEH” RABKA otwarty. 1452

ZAKOPANE — PENSJONAT „TARTY” UL.
CHRAMCOWKI w ogrodzie, z dala od kurzu —
znana wyborowa kuchnia — ceny przystępne —
dobór towarzyswa. 1088

RADIUM w roztworze do picia, do kąpiei i do zastrzykiwań (Lab. „RAD” w Krakowie) jest znakomitem uzupełnieniem
kuracji zdrojowej. stosowanym z wielkim powodzeniem w KARLSBADZIE i innych uzdrowiskach zagran.



RATUJECIE ZDROWIE!

Najjaśniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że

75% chorób powstaje z powodu obstrukcji

Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób,
zaniczyusza krew i tworzy zła przemianę materii.

Słynne od 45 lat w całym świecie

Zioła z gór Harcu D-ra Lauera

jak to stwierdził prof. berlińskiego uniwersytetu Dr. v. Leyden, dr. Martin,
dr. Hochfleiter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem
dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są niezastapio-
nym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcje organów trawienia, wzma-
niają organizm i pobudzają apetyt.

ZIOŁA Z GÓR HARCU DRA LAUERA usuwają cierpienia wątroby, nerek,
kamień żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle
głowy, wyrzuty i liszaje.

ZIOŁA Z GÓR HARCU DRA LAUERA zostały nagrodzone na wystawach
lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złotymi medalami w Badenii, Berli-
nie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach. Tysiące podzięko-
wań otrzymał dr. Lauer od osób wyleczonych.

Cena 1/2 pudełka zł. 1-50, podwójne pudełko zł. 2-50.

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

UWAGA! Wystrzegaj się bezwartościowych naśladownictw.

Reprezentant na Polskę: **Józef Grossman**, Warszawa, Chmielna 49.

Tylko psychoterapia leczy skutecznie

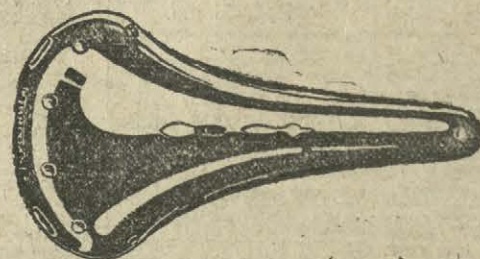
wszelkie choroby umysłowe, jak urojenia, histeria,
napady histeryczno-epileptyczne: lęk, bojaźń,
zazdrość, przestrach, puszczanie w łóżku oraz
skłonność i wady złego wychowania.

GABINET PRZYRODO-LECZNICZY KATOWICE
OBW. ZAŁĘŻE, UL. MICKIEWICZA 71. 1534

ZGUBIONA kartę osoby na
nazwisko Eugeniusz DREW-
nicki, wydana przez Staro-
stwo będzieskie, unieważnia
się. 1740

ZAGUBIONA książka woj-
skowa na nazwisko plut.
Stanisława Kurowskiego —
unieważniam. 1749

ZDZISŁAW L. ma listy na
poczcie. 1795



Światowej sławy

ANGIELSKIE SIODEŁKA ROWEROWE

Powyżej ilustrowane siodełko wyścigowe (B. 17 Champion)
jest specjalnie popularne wśród sportmenów, gdyż zadowala
najwybredniejsze wymagania.



Jen. Repr. na Polskę: **WARSZAWA, UL. ZIELNA 32.**

Uniwersytet w Lausanne KURSA WAKACYJNE Języka francuskiego

3 serie po 15 dni, od 15 lipca do 25 sierpnia.
Klasy praktyczne. Klasy tłumaczeń. Klasy
fonetyczne. Wykłady. Wycieczki i przechadzki.

Specjalna klasa tłumaczeń dla Polaków.

Informacji udziela: Prof. A. Seelieb, Zakopane
pod Kozińcem, lub Sekretariat Uniwersytetu
w Lausanne (Szwajcaria). 2127

WIELKI MEDAL ZŁOTY NA WYSTAWIE HIGIENICZNO- SPOŻYWCZEJ W WARSZAWIE OTRZYMAŁA

2131

„GLEBA”

SPOŁKA ZIEMIEN PRODUCENTÓW CYKORJI

**ZA NAJLEPSZE: CYKORJĘ,
DOMIESZKĘ DO KAWY I KAWOL**



Ignacy Cypres

Kraków. Szewska 13/6.

wysła mandoliny włoskie
30—35 zł.; skrzypce ze smycz-
kiem od 30 zł.; harmonie
wiedeńskie (3 registry) 35
zł.; niel. Gre Roskopf z tań-
cuskim 16 zł.; płaski pre-
czyżyny zegarek „Enigma”
30 złotych.

Cennik ilustrowany darmo
i oplatnie 5771



Jesteś łysy?

Niepokoisz się, że utracisz
wkrótce resztę włosów?

Spójrz na rysunek! Oto cudowne wyniki kuracji chorych cebulek włosowych
„RADIO-CAPILLEM”. Nikt się jeszcze nie zawiódł, kto stosował ten środek!
W r. 1924 otrzymaliśmy 483 podziękowań, w r. 1925 — 1845! „Radio-Capillem” bowiem
ożywia martwe cebulki, niszczy „grzybek włosowy”, tę największą przyczynę
łysienia; wywołuje bujny porost włosów, brwi, wąsów; usuwa łupież, łamli-
wość, anemię, rozdławianie się włosów oraz ich nadmierną łusność i swędzenie
skóry; daje cudowne wyniki już na 3—4 dzień!!! — Do nabycia we wszystkich
drogach całej Polski. Cena zł. 3 i 5. Jeśli mieszkasz z dala od miasta, wyslij
nam pieniądze, z góry listem poleconym, a niebawem otrzymasz ten zbawiający
środek, wraz z wyczerpującym opisem. Nie zwlekaj! Korzystaj natychmiast
z rzadkiej okazji!

Adres: **WARSZAWA, pl. NAPOLEONA, Skrzynka poczt. 483, B. MATULEWICZ**
Uwaga! Zaliczenie kosztuje o 80 gr. drożej. Uwaga!

Sprzedaż

SKLEP sprzedam towaram lub bez katolikowi, Grodzka 63. Westfaliowicz. 5

SPRZEDAM salonik perskie dywany, obrazy znanych malarzy. Piłarska 9 I. lewo. 1780

KILIMY artystyczne najtaniej poleca tkalnia „Tatry” Kraków, Bonerowska 14. 1774

DO SPRZEDANIA lub zamiany w Dobroszaniech pod Lwowem folwark „Mroczkowska”, składający się z murowanego domu o 6 pokojach i zabudowań gospodarczych, dachówka krytych — cztery morgi ogrodu i 14 do 34 morgów roli I-szej klasy. Informacji udzieli kancelaria adwokata dra Oktawa Hlavatego we Lwowie, ul. Trzeciego Maja L. 5. 1799

DOM (willa) 5 pokoi i kuchnia w Poznaniu, 20 minut od Starego Rynku, 1½ morgi ogrodu, 120 drzew owocowych sprzedam wraz z meblami lub bez. Zgłoszenia Oddział Kurjera Odsyłającego Poznań pod „214”. 1794

ZAKŁAD fryzjerski dla pań panów i dla każdego innego celu do zużycia na ruchliwej ulicy w Katowicach do tego wolne mieszkanie od zaraz do sprzedania dla szybko decydujących się reflektantów. Oferty należy składać Jan Kozłowski, Katowice, ul. Kordeckiego L. 1. 1698

WILLA 3/4 morga ogrodu, 4 pokoje, kuchnia i pokój na poddaszu, 2 werandy szklane w Łańcu, okolice gorzyńskie, klimatyzacja, kąpiele Dunajcowe do sprzedania. Wiadomość Władysława Essen, Stary Sącz, ul. Franciszkańska Nr. 135. 1703

„ERIKI” maszyna do pisania, zupełnie nowa, bardzo tanio do sprzedania — Rakowicka 3, II. p. na prawo od 3 do 5 popoł. 1728

FOTOGRAFICZNY aparat 130/18 obiektyw Stenheil pięć kaset książkowych — sprzedam. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Aparat”. 1714

AUTO „Chevrolet” model 1925 prawie, że nowe wraz z nowym Taksometrem tanio do sprzedania. Zgłoszenia listownie do Administr. Kurjera pod „Chevrolet”. 1734

PIANINO do sprzedania — Długa 62 parter na prawo, oglądać godz. 4—6 popoł. 1741

DOM oraz parcela budowlana przy stacji — Willa nie całkiem wykończona o 5-ciu ubikacjach za 7.500 zł. w bardzo pięknym położeniu sprzedam Lasko, Bochnia. 1751

KAMENICA I piętrowa z dwoma sklepami, wolnym mieszkaniem i ogródkiem w rynku w Krośnicy, oraz 2 parcele budowlane w śródmieściu (550 i 740 sążni) zaraz do sprzedania. Zgłoszenia przyjmuje adwokat Szymon Woźniak, Krosno. 1747

KILIMY na raty największy wybór z wielką zagraniczną „Ostoją”, Kraków, Stenradzkiego 11. 1750

KAMENICE II piętrowa z całym komfortem, 20 ubikacji, przy principalnej ulicy we Lwowie z powodu podziału rodzinnego sprzedam okazynie Biuro Ropski, Kraków, Szewska 5. 1760

SYPIALNIA gwarancyjna na dogodnych warunkach sprzedam p. Prokosh, Rakowicka 11 a. 1763

SPRZEDAM zakład elektroinstalacyjny przy Grodzkiej możliwy udział koncesji lub spółki. Może być także sam lokal. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Przyszłość”. 1763

Matrymonialne

CHCESZ SZYBKO i dobrze wyjść za mąż? Zwróć się do Międzynarodowego Biura Pośrednictwa Małżeństw „Głos Serca” w Warszawie ul. Marszałkowska 22. 339

MATRYMONIALNE, towarzyskie pismo „Fortunawer”, Nr. 66, 75 groszy (z naciskami). Redakcja: Kraków. 1514

CHCESZ szybko i dobrze wyjść za mąż, lub się ożenić? Napisz do Międzynarodowego Biura Pośrednictwa Małżeństw „Głos Serca”, Warszawa, — Marszałkowska 22. Ścisła dyskrecja zapewniona. Wzrostki przystępne. 1527

ZAMOŻNE odczłowieki grają wstąpić w związku małżeńskie. Odpowiedzi udziela odwrotnie Stabrey, Berlin, Postamt 113. Pożądana korespond. w języku niemieckim. 791

MAŁOPOLANIN na dobrem stanowisku pozna posadzoną ładną pannę, może zapamiętać jej posadę. Cel matrymonialny sprawa serio. — Łaskawe zgłoszenia z fotografią, za zwrot której reżę honorum. Podhale — Przytyk przez Radom. 1704

POŚLUBIE kobiecie bogata. Wiek, piękność obojętna. — Zgłoszenia Adm. Kurjera pod „Wysoki 27”. 1764

PANNA przystojna, żydówka, posiadająca swój pokój, gotówkę, poszukuje męża na stanowisku przystojnego inteligentnego. Zgłoszenia pod „Włara” Biuro Statlera, Kraków, Rynek 8. 13

Lokale

DO WYNAJĘCIA na sezon letni lokal na zakład fryzjerski męski, damski w hotelu Polska Riviera w Gdyni. Zapewniona frekwencja stypendiów hotelu i okolicy. Zgłoszenia: Riviera, — Gdynia. 1687

DO WYNAJĘCIA na nadchodzący sezon lokal na zakład fryzjerski w Hotelu „Polska Riviera” w Gdyni. Frekwencja zapewniona. Informacji udziela Zarząd Hotelu „Riviera” w Gdyni, oraz Piłkusiński, Lwów Mursarska 9. 1658

ODSTĄPIE 3 pokoje z komfortem przy śródmieściu. — Zgłoszenia Adm. Kurjera pod „800 dol.” 1681

POKÓJ na przechowanie mebli odnajmie zaraz. Zgłoszenia: Adm. Kurjera pod „P. 47”. 1617

DWA, trzy lub cztery pokoje z kuchnią na sezon letni do wynajęcia w willi w Zakopanem. Wiadomość Dr. Turek, Kraków, Jagiellońska 6, godz. 1—2. 1693

ZA WYNAJĘCIE pokoju z kuchnią na wakacje 1½ mde ślaca w Zakopanem, pożyczę 2.000 zł. na 1½ miesiąca za zabezpieczeniem. Wóźniak — Górny Śląsk, R. Kozłowski. 1699

ZAKOPANE! Dam pokój z utrzymaniem dla jednej osoby przez miesiąc lipiec lub sierpień za pożyczkę 500 zł. Zgłoszenia Administr. Kurjera pod „Główny”. 1715

POKÓJ dwuosobowy z utrzymaniem, lub bez, zaraz do wynajęcia. — Zgłoszenia Krowderska 17 II. p. na lewo. 1718

W ŚWOSZOWICACH w pięknym położeniu pokój z całym utrzymaniem do wynajęcia. Wiadomość Kraków Krzyża 5, sklep komisowy. 1719

POKÓJ frontowy do wynajęcia umeblowany. Karmelicka 1, 28, II. p. str. pr. 1783

POSZUKUJE mieszkania z 3 pokojami, kuchnią, z komfortem, ewentualnie z garażem. Zgłoszenia pod „Natchyniast dolary” do Biura Statlera, Rynek 8. 12

MIESZKANIE 5 pokoi z komfortem w pobliżu Uniwersytetu poszukiwane. — Zgłoszenia: Kraków, Skrytka pocztowa 74. 11

DO WYNAJĘCIA dwa pokoje, kuchnia z meblami lub bez. Wiadomość u dozorczy ul. Murwana Nr. 6. 8

3 POKOJOWEGO mieszkania z kuchnią i komfortem poszukuje się za wysokim czynszem lub odstępem. Zgłoszenia pod „Możliwie w śródmieściu” do Adm. Kurjera. 4

DO WYNAJĘCIA dla jednego lub dwóch panów — pokój frontowy umeblowany od 1-go lub 15-go czerwca. — Ulica Helców nr. 13 II. p. na lewo. 13

KUCHNIA do odstąpienia przy willi, w miejscu kapłanów. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Kuchnia”. 1789

PIĘĆ POKOI frontowych, kuchnia, łazienka, przedpokój, I. piętro, śródmieście, naprzeciw plant, zaraz odstąpię. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Wyjazd”. 1779

POKÓJ frontowy w rynku lub dwa pokoje wynajmie za udzielenie 2.000 zł. pożyczki. Zgłoszenia do Kurjera pod „Pokój”. 1723

DUŻY, słoneczny, umeblowany pokój dla 1—2 panów (pań) od 15. VI. do wynajęcia. Smoleńsk 23, III. p. Nowak, od godz. 12—4. 1726

POSZUKUJE pokoju z kuchnią pierwsze piętro w śródmieściu od gospodarza czynsz z góry. Oferty pod „Wawel” do Adm. Kurjera. 1735

POKÓJ duży, frontowy z przedpokojem, umeblowany, do wynajęcia solidnemu panu. Oferty „Czysta” Adm. Kurjera. 1736

POKÓJ frontowy wynajmie od 1 lipca z meblami lub bez dla 1-mej lub 2-oh inteligentnych osób. Studencka 6, II. p. na lewo. 1738

MŁODA osoba poszukuje 2-pokojowego mieszkania. — Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Doktor”. 1742

50 DOLARÓW dam za wyznaczenie 2-pokojowego mieszkania bez odstepnego. — Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Spokojna lokatorka”. 1743

WYNAJMIĘ duży pokój — przedpokój akademicki — samotna człowiekowi religijny, samotnemu lub z matką za pożyczkę gotówki. Zgłoszenia Biuro ogłoszeń Sienna 12, Kraków. „Intacta”. 1744

POKÓJ frontowy, słoneczny osobne wejście, utrzymanie od lipca do wynajęcia. — Lubiec 22, I. 1748

PANIENKI lub kawalerowie znajdują wspólne mieszkanie w Podgórzu, Józefińska 7, parter. 1750

POKÓJ nyz, przedpokój i kuchnia z elektryką za trzyletnim czynszem do wynajęcia. Topolowa 21, III p. Tatarowicz. 1754

POKÓJ słoneczny, umeblowany do wynajęcia dla starszego, spokojnego pana, z całym utrzymaniem lub bez, przy uczciwej rodzinie. Wiadomość: pod „Spokojny” do Adm. Kurjera. 1766

Nauka i wychowanie

KURSA MATURYCZNE — „WIEDZA” pod osobistym kierownictwem prof. B. Butymowicza — Kraków, Studencka 14, przygotowują do matury gimnazjalnej jako też seminarialnej oraz do każdego poszczególnego egzaminu wstępnego. Jedyną kursa w Krakowie na których udzielają lekcji wyłącznie fachowi profesorowie szkół średnich i seminarialnych. Analogiczne kursa pisemne zapomocą świętego przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek i programów nauki. Biblioteka do dyspozycji uczniów. Spis grona profesorów do przelżenia w sekretariacie. 1695

MODNIARSTWA wyuczę fachowo i dokładnie za pożyczkę 2.500 zł. dam 10 procent. Panie z prowincji pierwszeństwo. Zgłoszenia pod „Określony czas” do Adm. Kurjera. 1716

POSIADAM francuski i konserwatorium, za utrzymanie w domu obywatelskim lekcje fortepianu. Wiadomość Karmelicka 46, Państwo Ku becy. 1675

FRANÇAISE diplômée avec fillette 9 ans demande engt d'été Ecrire me Delaroch, Foyer Français Wspólna 36, Varsovie. 1610



Nie do zdarcia

są obcasy i podeszwy **BERSONA.**

Elastyczność ich nie da się porównać z elastycznością żadnej innej marki fabrycznej, trwałość trzykrotnie przewyższa skórę. Pomimo, że BERSON używa surowców w najlepszym gatunku, obcasy te są tańsze niż skórzane. We własnym interesie prosimy żądać tylko prawdziwych

Bersonowskich obcasów i podeszw gumowych.

BERSONA są najlepsze.

POSADĘ otrzymać może każdy, kto ukończy Krakowskie Kursy Szoferkie. Cały kurs 160 zł. Kraków, ul. Piłarska 4. — Prospekty na żądanie. 1796

UDZIELAM szybko, łatwo metodą lekcji i konwersacji jęz. francuskiego, niemieckiego, też na spacerach — również dzieciom. Dojeżdżam do zamieszkałych. Zgłoszenia pod „Wzrostki skromne” do Adm. Kurjera. 1781

DWUTYGODNIOWY kurs tkania kłębów i smyrudskich. — Kraków, Bonerowska 14. 1775

Różne

DO POWAŻNEGO przedsięwzięcia handlowego w pierwszorzędnej punkcie śródmieścia Krakowa, poszukuję spółnika katolika z kapitałem 1.500 dol. Zamiast gotówki może być ewent. zabezpieczenie na do brzy hipoteczne. Zgłoszenia: Biuro ogłoszeń Sienna 12, pod „S. F. O.” 7

WOZKI dziecięce poleca: Magazyn mebli Kajetana Dudzika, Kraków, Florjańska L. 47. 1785

DAM 750 dol. 24% roczny Hipoteka I. Zgłoszenia Adm. Kurjera pod „Pewne”. 1787

JAN ŁUKOŚ zaginiony dokument wojskowy uniemożliwia. 1756

WSZECHŚWIATOWO ZNANY krem CAZIMI METAMORFOSA

JEDYNIENIE UZNANY PRZEZ KOBIETY CAŁEGO ŚWIATA

NIEZAPRZECZENIE RADYKALNIE USUNĄ PIEGI, WĄGRY, PŁAMY, OGORZELIZNE, ZMARSZCZKI I INNE BRAKI CERY.

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH PERFUMERJACH, APTEKACH I SKŁADACH APTECZNYCH.

PIEKARNIA w ruchu z całym urządzeniem z powodu wyjazdu do wydzierżawienia okazynie. Zgłoszenia listownie do Adm. Kurjera pod „Okazja F.” 1890

PO 1 ZŁ. haftuje ręcznie duże monogramy Florjańska L. 9. 1772

JEDRUŚ! Zapomniałeś — starsza doświadczeniem czekan sobota — odpowiedz tą drogą Zosia. 1771

Pierwsza w Kraje WYTWÓRNIA oraz SKŁAD PRZYBORÓW DO RYBOŁÓSTWA B-cia Szemberg, Warszawa, ul. Miodowa L. 5. Hurt i detal. Telefon 207-83, 2086 Katalog Ilustr.

Bacność Malarze!

Na bezpłatną wystawę wzorów deseni malarskich zaprasza M. J. BERGER, Kraków, plac Szczepański 9, Skład szczotek, pendzli, farb i lakierów.

Ogłoszenie licytacji.

Dnia 21 czerwca 1926 o godzinie 9 rano odbędzie się w kancelarii Nadleśnictwa w Grobli powiat Bochnia województwo Krakowskie, publiczna licytacja zapomocą ofert pisemnych

na sprzedaż kłoców

i dłużyc dębowych, wyrobionych w zimie 1925/26 w oddziale lasu 7 w ilości 160'36 m³ — w oddziale lasu 27 w ilości 166'17 m³ — w oddziale lasu 32 w ilości 266'60 m³ — w oddziale lasu 36 w ilości 932'02 m³.

Oferty na sprzedaż drewna loco las, składać należy do godziny 6 wieczór dnia 20 czerwca 1926 r. oddzielnie na każdy zrab.

Odległość zrabów od stacji kolejowej w Niepołomicach wynosi około 13 km. a od stacji kolejowej w Bochni około 22 km.

Blizsze warunki licytacji przejrzeć można w kancelarii Nadleśnictwa w Grobli.

2226

Nadleśnictwo Grobli.

SKLEPY Polskiego Monopolu Tytoniowego

w Warszawie, ul. Nowy Świat 57 i ul. Traugutta 2.
w Wilnie ul. Jagiellońska 2.
w Krakowie, ul. Sławkowska 32.
we Lwowie, ul. Romanowicza 11.
w Katowicach, ul. 3-go Maja 24.
w Poznaniu, ul. 27-go Grudnia, róg ul. Kantaka.
w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5.

sprzedają specjalne wyroby tytoniowe, a to: papierosy specjalne: „Triumf”, „Złota Pani” i „Egipskie specjalne”; tytoń specjalne: „Hercegowina” i „Parsizan”. 2019

Wolne posady

PRAKTYKANT starszy, — znający dokładnie pracę bufetową, potrzebny do handlu śniadankowego. Brann, Sambor. 1542

POSZUKIWANY korespondent (ka) polsko-francuski (a) do poważnego przedsiębiorstwa przemysłowego — Wymagane: znajomość języka francuskiego (perfect) umiejętność szybkiego pisanja na maszynie (Smith, Remington). — Pożyczona stenografia. — Oferty pod „Korespondent” do Admin. Kurjera. 1632

PRZEDSTAWICIELA Z PRAWEM INKASA na Zach. Małopolskie i Śląsk Cieszyński poszukuje natychmiast poważnego przedsiębiorstwa przemysłowego. Wymagana odpowiednia kaucja w gotówce. Zgłoszenia pod: „Przedstawiciel” do Admin. Kurjera. 1653

MODNIARKA kwalifikowana na siła, znajdzie posadę. — Zgłoszenia listownie do Admin. Kurjera pod „Salon Młd”. 1763

STAŁY i pewny zarobek dla każdego, kto się zajmie rozprowadzaniem pokupnego artykułu codziennego potrzeby. Na próby i przesyłkę nadesłać 5 zł. Przemysł Chemiczny Techniczny A. Sypniewski Grodzisk (Poznański). 1697

FRYZJER damski i męski, uczystka poszukiwana. Sosnowiec, Piłsudskiego 46 — Wł. Pruszyński. 1708

POTRZEBNA kobieta do brzo polecana do sprzątania mieszkanca kawalerskiego, złożonego z 2 pokoi. Zgłoszenia Dyr. Drzewieckiego Garmarska 8, między 2 a 4 popoł. 1720

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z dobrą polecenią, potrzebna do dwóch osób od zaraz lub od 1 lipca. Zgłoszenia od 6-7 popoł. Bernardyńska 9 II p. na lewo. 1731

PIERWSZEGO września na trzebną nauczycielką kwalifikowaną, mogącą przygotować pierwszą kl. gimnaz. Wymagane b. dobra muzyka i rysunki, francuskie, niemieckie w piśmie i mowie, roboty ręczne, dobre referencje. Z. Krańska lwowicz, Pogoń. 1732

RZADCA kawaler z dłuższą dobrą praktyką i świadectwami potrzebny do samostnego zarządu majątkiem zaraz. Zgłoszenia pod adresem Kazimiera Paczosa — Nowy Świat Rynek 6. 1792

POSZUKUJE zaraz służącą stałą, cierpliwą do ulomnego dziecka. Wiadomość ul. Wybiekiego 1, 2 III piętro. 1791

WAKUJEMY posady kolporterów w całej Polsce. Stała pensja 60 zł. miesięcznie. Oferty nadsyłać „Przegląd Matrymonialny”. Częstochowa. Załączyć znaczek na odpowiedź. 1803

Posad poszukują

NADMIYARZ kawaler, znający się również na motorach i elektryce obecnie zaraz lub później prowadzić nie lub remont myśi. — Brzeziński, Drobochycz. 1430

NAUCZYCIEL historii i geografii poszukuje posady w szkole średniej. Ilustr. Kurjer Codzienny. Lwów, Legjoń 1. pod „Nauczyciel”. 1534

SUBSTYTUT notarialny — wszechstronnie rutynowany przytem buchalter, bilansista przyjmie zaraz posadę u notariusza, adwokata, banku lub przemysłu. Malicki, Lwów, Zimorowicza 7. 1624

OSOBA z towarzysztwa w średnim wieku, obznajomiona z gospodarstwem domowym, poszukuje miejsca do pomocy w prowadzeniu pensjonatu w którejkolwiek miejscowości klimatycznej tylko za utrzymanie. Zgłoszenia do 10 b. m. Korwin, Lwów, 5 poste rest. 1801

SZOFRER, mechanik, kawaler, z długoletnią praktyką z dobrymi świadectwami — poszukuje posady zaraz na dogodnych warunkach. Zgłoszenia listownie do Admin. Kurjera dla „Szofera mechanika”. 2

Peświenienie sztandaru Sodalicji Marjańskiej w Poznaniu.



Sodalicia Marjańska studentów uniw. poznańskiego sprawiła ze składek członków i ofiar szeregu osobistości własny sztandar, a poświęcenie nowego sztandaru odbyło się uroczystie w katedrze poznańskiej w ubiegłą niedzielę. Dokonał go ks. biskup Łukomski w obecności członków Sodalicji, grona profesorów uniw. pozn. oraz rodziców chrześniych. Zdjęcie nasze przedstawia uczestników uroczystości z ks. biskupem Łukomskim w pośrodku. Na lewo od ks. biskupa radca województwa szczaniecki, na prawo prorektor uniw. dr. Dobrzycki i prof. dr. Br. Dębiński.

LEŚNEGO, rajowego poszukuje zaraz posady, lat 27, dobre świadectwa i rekomendacje, strzelec nagrody konkursowej Grudziądz Chłoda wca, zakłada bazantarnię, obozowny z administracją. — kultura leśna, prowadzeniem kładek gospodarczych, obsługa stołowa. Zgłoszenia o sobotę za zwrotem kosztów podróży. Łaskawe oferty u prasza Radłowski, Brodnica Zamek Pomorsze. 1797

OFIARUJE tysiąc złotych tylko za wyrobienie mi stałej posady w Krakowie. — Adresować pod „Zredukowany 44” do Admin. Kurjera

ZASTĘPSTWA poszukuje młody, energiczny kucyk. — Zgłoszenia do Admin. Kurjera pod „Dzielnicy”. 1778

KUCHARZ wiek średni poszukuje posady sezonowej w większym pensjonacie lub sanatorium, domu prywatnym, na przyszłych warunkach. Zgłoszenia Admin. Kurjera pod „Warunki”. 1773

KIEROWNICTWO lub administrację cegielni dla wyrobu dachówek, drenaży i cegieł, także zarząd gospodarstwa średniego obojbie. — Przeprowadzę budowę nowej lub rekonstrukcję cegielni, według nowoczesnych wymogów za skromnym wynagrodzeniem. Wyrob materiałów ceramicznych także akortowo. Zgłoszenia „Dobór” z listami p. M. Żytny, Trzebinia wieś Nr. 110. 1595

MAGISTRA farmacji, rutynowana siła przyjmie zastępstwo lub stałą posadę. — Zgłoszenia Admin. Kurjera pod „Magister 1916”. 1550

KUCHMISTRZ restauracyjny, kawaler, długoletni pracownik pierwszorzędnego firm, poszukuje posady stałej lub na sezon zaraz lub od 15-go czerwca. Zgłoszenia do Admin. Kurjera pod „Kuchmistrz restauracyjny”. 1657

WERKMISTRZ zdolny, energiczny, z ukończoną szkołą mistrzów i praktyką w fabryce lokomotyw w Chrzanowie — poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia „Werkmistrz”. Brzeszcz, pow. Oświęcim, Nr. 249. 1534

URZEDNIK gosp. kawaler, lat 34, 17 lat praktyki w instytucjach gospodarskich był zajęty, poszukuje posady. Zgłoszenia E. Kulik — Tarnowskie Góry, G. Śląsk, Ul. Götterstr. 10. 1489

MŁODA, inteligentna, sympatyczna osoba (Polka), — władająca biegle językiem niemieckim poszukuje posady do dzieci w wieku lat 2-6 oraz do pomocy pani domu. — jedynie na prowincję. — Wymagania bardzo skromne. — Łaskawe zgłoszenia do Admin. Kurjera pod „M. S.” 1713

SZOFRER mechanik z ukończoną praktyką, znający wszystkie typy wozów, kastrator koni, znający księgowość, poszukuje posady do taksówki, piąta lub w solidnej firmie. Zgłoszenia pis. do Admin. Kurjera pod „Piłny”. 1717

FREBLANKA wychowawczyni, higienistka z nauczaniem lub bez, kilkoletnia praktyka w dużych domach długie świadectwa, poszukuje posady. Warszawa Walec 14-21 u pp. Chorzewskich dla wychowawczyń. 1702

POSADY magazyniera, inkasenta lub podobnej posady od zaraz. Chętnie na wyjazd. Znam prowadzenie ksiąg handlowych. Długoletnia praktyka polecenia pierwszorzędnego. Mogę złożyć niewielką kaucję. Łaskawe zgłoszenia do Admin. Kurjera pod „Solidna praca”. 1729

ROLNIK, lat 36 kawaler, energiczny, obecnie na posadzie w Sandomierskiem, znający się dobrze na planacji buraków cukrowych, wysadkach, ogrodnictwie, pszczeniactwie tak teoretycznie jak praktycznie, poszukuje posady od lipca lub później samodzielnego zarządu większym majątkiem lub ewentualnie pod dyspozycją, najchętniej na kręśach. Zgłoszenia listownie warunków z podaniem miejscowości celem umowy prosię kierować Kraków Lubicz 3, Woltyński. 1721

FOTOGRAF do wszystkiego poszukuje posady. Zgłoszenia listownie Wiśnicz Nowy, koło Bochni, Wyrwiczowa 132. 1724

BUFETOWIEC rutynowany władający językiem polsko-niemieckim, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia pod „Handlowiec” do Admin. Kurjera. 1767

SZOFRER stanu wolnego poszukuje posady. Zgłoszenia R. Szopa, p. Lubianka p. Toruń, Pomorze. 1540

ADMINISTRATOR większych dóbr na Podolu przy mieście posadę ekonomów lub pisarza, pochodzący z Warszawy, żonaty lat 29 energiczny i sumienny. Łaskawe zgłoszenia do Admin. Kurjera pod „J. K.” 1730

ADMINISTRACJI domem poszukuje zredukowany. — Referencje dobre. Łaskawe zgłoszenia do Admin. Kurjera pod „Solidny administrator”. 1733

LEŚNIK z akademickim wykształceniem, specjalista w eksploatacji, przemysle i handlu drzewem z długoletnią praktyką i dobrą referencjami szuka odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia do Admin. Kurjera pod „Przemysł drzewny 35”. 1739

OSOBA starsza z lepszej rodziny poszukuje zajęcia jako gospodyni, kucharka lub zarządczyni. Zofia u p. Malicki, Szewska 21 parter. 1745

ELEGANCKA, przystojna sympatyczna, inteligentna panna, zamieszkuje gospodarstwem u zamożnego pana. Zgłoszenia do Admin. Kurjera pod „Zycie”. 1752

KUCHARKA średnich lat z dobrą polecenią szuka miejsca najchętniej na wyjazd. Zgłoszenia listownie do Admin. Kurjera pod „Średni wiek”. 1757

PANIENKA młoda, zdrowa, energiczna i pracowita posiadająca dwuletnią praktykę bankową i rok rolną. Poszukuje posady biurowej, lub gospodyni. Zgłoszenia: Zacharska, Radomsko, ul. Przedbarska 114. 1701

KUCHARKA samodzielną poszukuje posady od 15-go czerwca lub od 1-go lipca do samej kuchni. Pociągają się także do wszystkiego tylko w Krakowie. Zgłosz. listownie do Admin. Kurjera pod „Pracowita”. 1770

Kupno

WIEKSZA ilość wywrotek w stanie używanym, lecz zdolnym do użytku, pojemności 3/4 m³ na rozpiętość toru 600 mm., poszukiwane. Zgłoszenia pod „Wapiennik” do Admin. Kurjera. 1639

ZAKUPIMY każdą ilość gorczycy żółtej. Łaskawe oferty prosimy skierować do fabryki musztardy Bracia Gorgon Lwów, Zamarynow. 1800

LOKAL sklepowy z wystawą na ruchliwej ulicy kupię zaraz za gotówkę. Zgłoszenia do Admin. Kurjera pod „Cukielnia”. 1746

KUPIE tamto bryczkę lekką jedno lub dwusiedzeniową Zgłoszenia pod „Bryczka” do Admin. Kurjera. 1786

KUPUJE garderobę męską, używaną: Schmaus, Kraków Szeroka 22. 1156

STARE metale, mosiądz, — miedź, ołów i t. p. kupuje Keiner, pl. Szczepański 9. 5995

„HISTORJE Dziadka do Orzechów” według Dumasa kupię. Słomka dziękuję 11 II. p. 1758

POSZUKUJE celem kupna samochód używany „Fiat” lub inną markę. Oferty z podaniem ceny Słowik, Katowice ul. Drzymały 9. 1725

Sprzedaż

LUSTRA belgijskie, szyby szlifowane — na zamówienie. Lustra w gotowych ramach. Ceny konkurencyjne. Szlifiernia luster K. Woronicki, pl. Szczepański 7. 1145

OKAZYJNIE niżej cen kołnierzów sprzedajemy węgiel z Kąkminia i Julianza Stale do pozbycia kostka i orzech I. parę wagonów tygodniowo. Zgłoszenia Szczakowa skrytka pocz. 14. 1518

TANIO sprzedam 4 morgi gruntu, powiat Dolina, Stryl. Zgłoszenia listownie „Willa Agata” Maków, Małopolska. 1492

DALMEYER A. Reflex-Kamera tanio sprzedam. „Agrol” Mikołajska 5 I. p. 1633

BARDZO wielki zbiór narek sprzedam okazjnie całość lub częściowo. Admin. Kurjera pod „Wybory”. 1652

FORTEPIANY — Pianina, meble krajowe i zagraniczne, dywany oryginalne, perskie i zwykłe strzyżone, firanki, portjery, kapy, narzuty i chodniki poleca po nader niskich cenach i dogodnych warunkach Szymon Grubner w Rzeszowie, Bernardyńska 9. 1630

AUTOBUS 18 osobowy White z światłem elektrycznym o pełnych gumach, doskonałe diagle pod górę, na chodzie z powodu niesłychanie zjedrogi na odcinku Wiśnicz-Bochnia do sprzedania. Wia domość: Izak Brodman w Wiśniczu koło Bochni. 1604

MEBLE NA RATY najtaniej Petzenbaum, Dietlowska 81. 1378

DARMO 2 najlepsze prezerwatywy wraz z najmniejszym cennikiem za 80 gr. znaczkiem pocztowym. — Perfumeria Federla, Lwów, Sykustka 7, tużin zł. 4. 391

CZĘŚCI do wszystkich systemów żniwiarów i kosiarów, poleca najtaniej Goldkorn, Filipa 13. 1569

AUTO Mercedes-Night, 45 HP, motor szybowy, 4 cylindrowy z fabryki Unter-türkheim, karoserja sportowa — bardzo mało używana do sprzedania. Blizsza wiadomość udzieli firma: Krawjański i Sp., Skład papieru, Lwów, pl. Mariacki L. 8. 1467

UPOMINKIEM najlepszym jest dla każdego obraz oryginalny, który kupicie od 10-15 zł. w ramie. Firma Ziembicki — Kraków, Plac Mariacki 2. 1788

SZKŁO okienne poleca oraz wykonuje wszelkie roboty szklarskie jak oprawy obrazów S. Finkelstein św. Krzyża 3. 1509

NOWA jadalnia palisandro wa okazjnie do sprzedania Ogładaj można Sławkowska 9. I. p. w dniu powszednim między 6-7 wieczorem. 1598

2089

Pracę daje

FACH SZOFERA!

Tylko 160 zł. cały kurs!

Zgłoszenia:

KRAKOWSKIE KURSY

SZOFERSKIE

Ludwika HUBICKIEGO

Kraków, ul. Piłarska 4.

Spłaty na dogodnie raty.

Kurs dziesiętny 90 zł.

Otwarcie nowego kursu

z dniem 10 czerwca b. r.

Wesoły kącik.

Praktyczny człowiek.



— Czy może mi pan poświęcić kilka minut?
— Mój czas jest drogi, jedna godzina warta jest 1.000 zł., ale mogę panu poświęcić 5 minut.
— Ach, panie, gdyby pan zechciał poświęcić te 5 minut w brzęczącej monetcie!

Ceny ogłoszeń:

za 1 wiersz m/m w 1 szp.

Telefon 1198.

Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%. Jak również za ogłoszenia drobne umieszczamy wyłącznie za gotówkę — wyrazu listowym drukem liczy się podwójnie każde ogłoszenie najmniejszej 2. — Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowe ogłoszenia, oraz za miejsce, które to zastrzeżenie będą uwzględnione w miarę możliwości. — Omyłki w ogłoszeniu nie powożnią do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtarzania ogłoszenia, jeżeli tem samem treść ogłoszenia nie jest zasadniczo zmieniona. — Reklamacje uwzględniane będą o ile czynione są bezpośrednio po powstaniu przyczyny. — Podwyżki taryf obowiązują już zlecone ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%. Jak również za ogłoszenia drobne umieszczamy wyłącznie za gotówkę — wyrazu listowym drukem liczy się podwójnie każde ogłoszenie najmniejszej 2. — Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowe ogłoszenia, oraz za miejsce, które to zastrzeżenie będą uwzględnione w miarę możliwości. — Omyłki w ogłoszeniu nie powożnią do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtarzania ogłoszenia, jeżeli tem samem treść ogłoszenia nie jest zasadniczo zmieniona. — Reklamacje uwzględniane będą o ile czynione są bezpośrednio po powstaniu przyczyny. — Podwyżki taryf obowiązują już zlecone ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%. Jak również za ogłoszenia drobne umieszczamy wyłącznie za gotówkę — wyrazu listowym drukem liczy się podwójnie każde ogłoszenie najmniejszej 2. — Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowe ogłoszenia, oraz za miejsce, które to zastrzeżenie będą uwzględnione w miarę możliwości. — Omyłki w ogłoszeniu nie powożnią do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtarzania ogłoszenia, jeżeli tem samem treść ogłoszenia nie jest zasadniczo zmieniona. — Reklamacje uwzględniane będą o ile czynione są bezpośrednio po powstaniu przyczyny. — Podwyżki taryf obowiązują już zlecone ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%. Jak również za ogłoszenia drobne umieszczamy wyłącznie za gotówkę — wyrazu listowym drukem liczy się podwójnie każde ogłoszenie najmniejszej 2. — Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowe ogłoszenia, oraz za miejsce, które to zastrzeżenie będą uwzględnione w miarę możliwości. — Omyłki w ogłoszeniu nie powożnią do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtarzania ogłoszenia, jeżeli tem samem treść ogłoszenia nie jest zasadniczo zmieniona. — Reklamacje uwzględniane będą o ile czynione są bezpośrednio po powstaniu przyczyny. — Podwyżki taryf obowiązują już zlecone ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%. Jak również za ogłoszenia drobne umieszczamy wyłącznie za gotówkę — wyrazu listowym drukem liczy się podwójnie każde ogłoszenie najmniejszej 2. — Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowe ogłoszenia, oraz za miejsce, które to zastrzeżenie będą uwzględnione w miarę możliwości. — Omyłki w ogłoszeniu nie powożnią do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtarzania ogłoszenia, jeżeli tem samem treść ogłoszenia nie jest zasadniczo zmieniona. — Reklamacje uwzględniane będą o ile czynione są bezpośrednio po powstaniu przyczyny. — Podwyżki taryf obowiązują już zlecone ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

przed tekstem . zł. 1.25 (str. III-lamowa)

nadesłane . zł. 1.-

po kronice . zł. 1.50

zw. po teście . zł. 0.30 (str. VI-lamowa)

Drobne za słowo . zł. 0.20 (str. VI-lamowa)

dla poszukujących pracy . zł. 0.08

treści matrymonialnej . zł. 0.25

Nekrologi do 60 m/m 50% taniej. Ogłosz. zwycz. m. drobnym +50%.

ILUSTROWANY

KURYER CODZIENNY

Bezpłatny Dodatek Tygodniowy do Nr. 154. „Ilustrowanego Kurjera Codziennego“ z dnia 7. czerwca 1926

ZDOBYWCA BIEGUNA PÓŁNOCNEGO.



Znany już jest śmiały lot komendanta Byrda do bieguna północnego. Zdjęcie nasze przedstawia Byrda w oryginalnym stroju futrzanym, ze strzelbą w ręku, tak, jak był ubrany podczas lotu do bieguna.

Photo Press, Londyn.



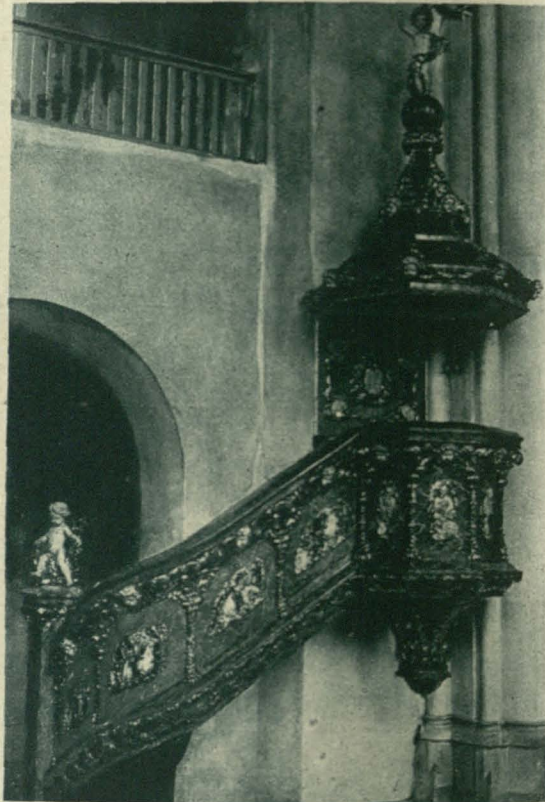
Obrazek z polskiej wsi. Wiosna, która dla „mieszczuchów“ jest przede wszystkim porą robienia mniej lub więcej sielankowych wycieczek za miasto, to dla wieśniaków czas znoej pracy, która dopiero później ma przynieść owoce. Zdjęcie nasze przedstawia pracę nad okopywaniem i plewieniem warzyw na wsi pod Warszawą.

Ag. fot. „Światowida“.



Budowa szkoły Nauk Politycznych w Warszawie. W ubiegłą niedzielę odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę siedziby szkoły Nauk Politycznych przy ulicy Uniwersyteckiej w Warszawie.

Ag. fot. „Światowida“.



W kościele św. Elżbiety we Lwowie umieszczono ostatnio ambonę, ufundowaną przez pracowników parowozowni lwowskiej, ozdobioną pięknymi rzezbami.

Fot. Münz, Lwów.



Match Wiedeń—Kraków. Zdjęcie nasze przedstawia kapitanów obu drużyn, reprezentujących dwa miasta, z sędzią p. Haritesem na matchu footballowym, rozegranym w ubiegłą niedzielę w Krakowie.

Ag. fot. „Światowida“.



Na płaskim dachu Domu Akademickiego w Krakowie mieszkańcy używają kąpeli słonecznych, mając przed sobą daleki widok ze szczytami wież krakowskich (na lewo kościół św. Anny, na prawo wieża ratuszowa i jedna z wież kościoła Marjackiego).

Ag. fot. „Światowida“.



Z życia kobiet japońskich. Współczesna cywilizacja zmieniła do gruntu stanowisko kobiety nie tylko u nas, ale i na dalekim Wschodzie. W Japonii prowadzi się obecnie żywą agitację za udzieleniem kobietom praw wyborczych, a nasze zdjęcie pierwsze przedstawia właśnie rozdawanie ulotek agitacyjnych i obnoszenie żywych afiszów propagandowych. Na zdjęciu na prawo zaś widać obrazek z nauki „Przysposobienia wojskowego”, udzielanego młodym dziewczętom przez oficerów japońskich.

Fot. Keystone-Atlantic.



Jubileusz wiedeńskiego Prateru. Sto pięćdziesiąt lat temu dwór habsburski oddał do użytku publicznego obszerne błonia pod Wiedniem, Praterem zwane. Zabudowały się one szeregiem rozmaitych bud widowiskowych, karuzeli, restauracji i kawiarni i dzisiaj ściągają zwłaszcza w niedziele niezliczone rzesze Wiedeńczyków i przejezdnych. Zdjęcie na lewo przedstawia popularnego „Watschenmann”, kukłę, którą bije się w twarz, poczem odpowiedni przyrząd wykazuje stopień siły uderzającego—zdjęcie na prawo daje „olbrzymie koło” (Riesenrad), jedną z najpopularniejszych rozrywek w Praterze.

Fot. Atlantic, Berlin.

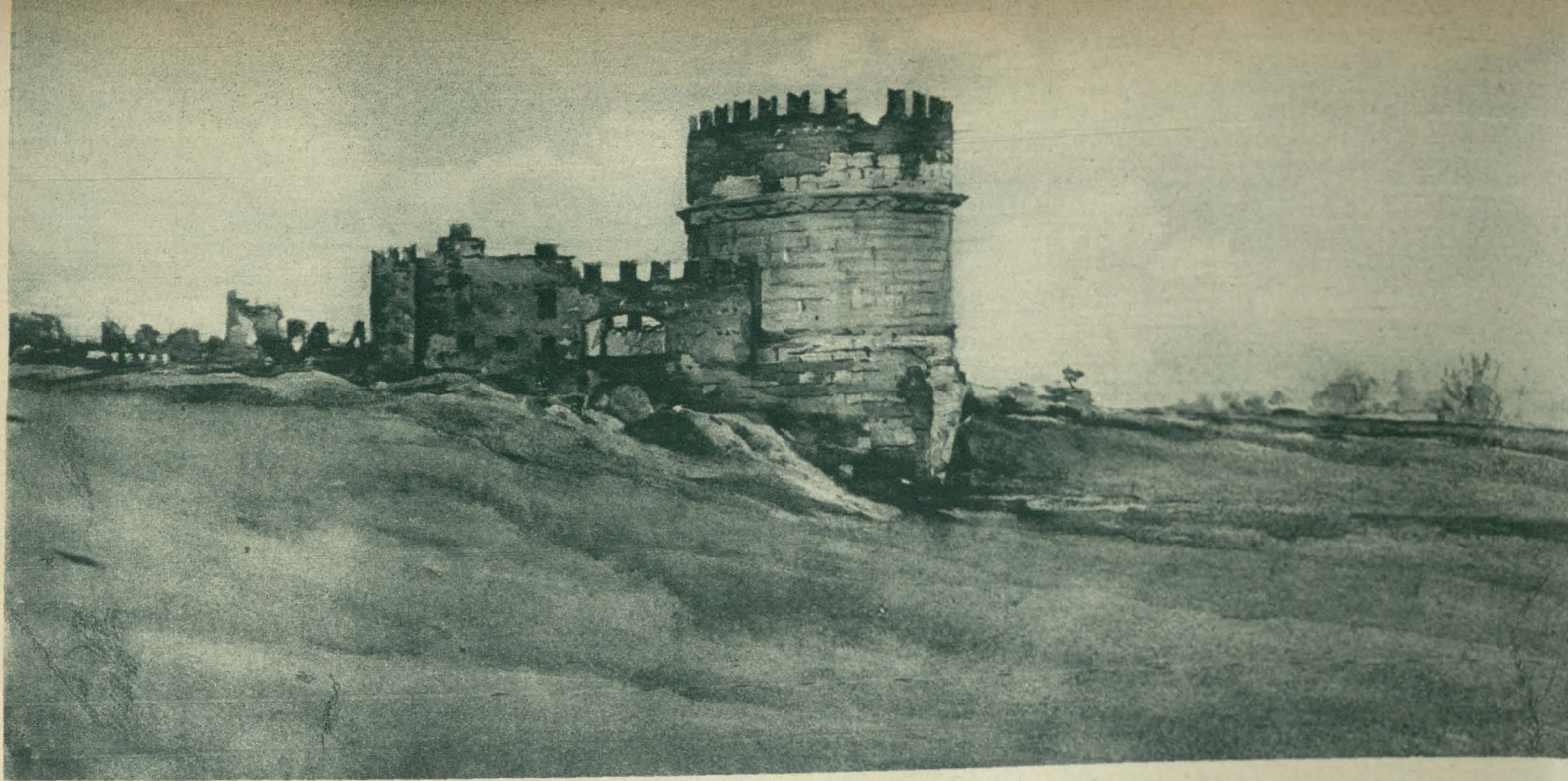


Historyczne igrzyska wojenne w Anglii. Na wielkich błoniach w Aldershot mają się odbyć wielkie igrzyska, odtwarzające najslawniejsze boje armii angielskiej. Zdjęcie nasze przedstawia próby do widowiska, mającego przypomnieć epizod z wojny krymskiej, mianowicie zdobycie miasta Balaclawy na Krymie.

Fot. Sport & General Press Agency, London.

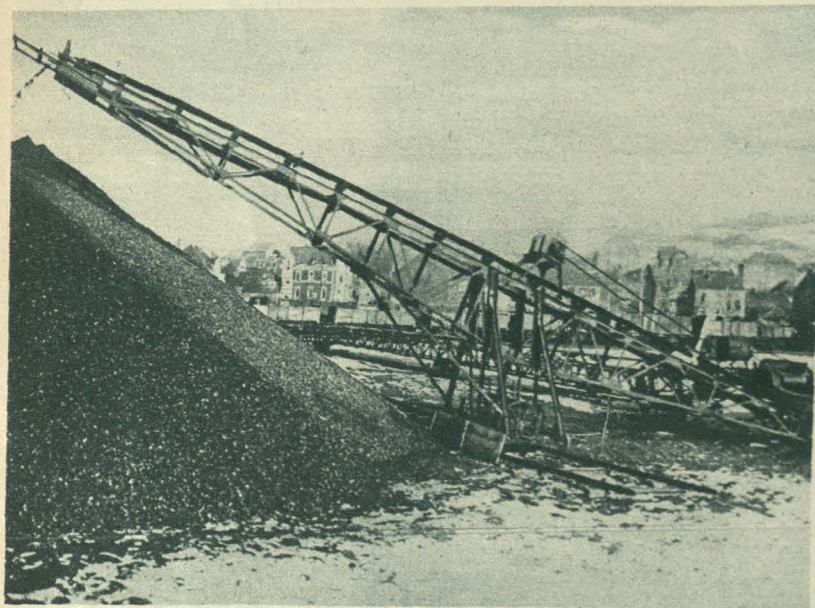
Wyścigi automobilów paryskich. Zdjęcie nasze przedstawia start i metę ostatnich wyścigów automobilowych francuskich w Lasku Bulońskim pod Paryżem, urządzonych przez Związek Motocyklistów Francji z udziałem bardzo wielu maszyn sportowych.

Fot. Meurisse, Paris.



Z krakowskiej wystawy krajobrazów włoskich. Z bardzo ciekawej wystawy, urządzonej w krakowskim Pałacu Sztuk Pięknych, a gromadzącej widoki włoskie w polskim malarstwie, podajemy tutaj znakomitą, a mało znaną akwarelę mistrza Chelmońskiego, przedstawiającą grobowiec Cecylii Metelli przy via Appia pod Rzymem.

Ag. fot. „Światowida”.



Z wielkich kopalń węgla. Zdjęcie nasze przedstawia nowy lewar, używany w sławnych niemieckich kopalniach w Essen, a umożliwiający daleko szybszą eksploatację. Niemcy tym węglem głównie płacą swoje długie wojenne.

Fot. Keystone, Londyn.



Z wystawy psów w Londynie. Londyński klub hodowli psów rasowych urządził wystawę doroczną, na której może największą popularnością cieszył się oddział psów pekińskich.

Fot. Sport & General Press Agency, London.



Strażacy w filmie. W Ameryce tworzy się osobny film propagandowy, przedstawiający ofiarną pracę straży ogniowej, ratującej mienie i życie ludzkie. Główną rolę w tym filmie gra Jack Daughterty, którego nasze zdjęcie pokazuje w efektownym obrazie, jako strażaka.

Agence Trampus, Paris.